

GOSPODARKA PLANOWA

Nr 9

Warszawa, lipiec 1948

Rok III

TREŚĆ NUMERU

O WYTYCZNYCH PLANU NA ROK 1949 — *St. A. Majewski*
INWESTYCJE — KAPITALNY REMONT — AMORTYZACJA — *Bronisław Minc*
Z PODSTAWOWYCH ZAGADNIEN EKONOMII SOCJALIZMU — *L. A. Leontiew*

UWAGI I NOTATKI

Spoleczne oszczędzania a inwestycje — Dr Witold Warkalło. **Zagadnienie cen i kosztów w przemyśle państwowym** — Zbigniew Augustowski. **Uregulowanie sprawy znaków towarowych** — (js).

Z KRONIKI PLANOWANIA

Pod znakiem planu — W. Sz. **Końcowy etap prac przygotowawczych nad planem na r. 1949** — (es).
Wykonanie Państwowego Planu Finansowego w I kwartale roku 1948 — (M.). Zmiana struktury zasiewu w gospodarce planowej — K. Kopijowski. Hutnictwo żelaza w I kwartale r. 1948 — W. Kondracki. Przemysł elektrotechniczny w I kwartale r. 1948 — (S.).

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

Monopole niemieckie i „plan“ Marshalla — (m). Wykonanie planu radzieckiego w I kwartale r. 1948 — (P. Ch.). Porty morskie ZSRR w nowej pięcioletce — (R. H.). Zasada płacy według pracy w Z.S.R.R. — Prof. dr B. Markus. Wykonanie planu czeskiego w I kwartale r. 1948 — (rk). Przemysł hutniczy w planach czeskich — (S. W.).

Z WYDAWNICTW GOSPODARCZYCH

Z prasy czeskiej. Wydawnictwa nadesłane.

„PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY“, zeszyt III, za kwiecień i maj (dodatek).

„TABLICE INSTYTUTU GOSPODARSTWA NARODOWEGO“ nr 4 i 5, za m-c kwiecień i maj (dodatek).

„BIULETYN INSTYTUTU GOSPODARSTWA NARODOWEGO“ nr 7, rok 3 (dodatek).

Przegląd ogólny — Dr W. H. Hagemeyer. Rynek pieniężny w Polsce — W. Fischer. Ruch cen wolnorynkowych w II półroczu 1947 r. — A. Ledworowska. Płace i zatrudnienie w II półroczu 1947 r. — Mgr. W. Iwaszkiewicz. Produkcja przemysłowa w II półroczu 1947 r. — T. Zawadzki. Obrót zagraniczny Polski 1947 r. — Mgr. T. Witt.

O PRACOWANE w maju r. b. w Centralnym Urzędzie Planowania wytyczne Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949 zostały d. 12 czerwca uchwalone przez Radę Ministrów. W wytycznych tych znalazły wyraz głębokie przeobrażenia, jakie dokonały się u nas w podstawowej koncepcji planowania oraz w poglądach na drogi i sprężyny rozwoju naszej gospodarki narodowej a także w dziedzinie metodologii i techniki opracowywania planów. Nieustępliwe zmaganie się o wykonanie i przekroczenie planu na pierwszy rok Planu Odbudowy Gospodarczej — zostało uwieńczone całkowitym powodzeniem. Planowanie gospodarcze zdało u nas pomyślny egzamin nawet w ocenie tych, którzy aczkolwiek często dobrej woli byli mniej lub więcej sceptycznie usposobieni w okresie, gdy opracowywano nasz pierwszy plan wieloletni w skali państwowej.

Jednakże planowa gospodarka w warunkach istnienia kilku sektorów stanowi swoistą, jak czasami mówimy, polską drogę do socjalizmu. W naukowej teorii marksizmu — leninizmu można było znaleźć i rzeczywiście znaleźliśmy drogowskazy rozwojowe także dla naszego swoistego modelu gospodarczego. Ale trzeba ich było tam szukać. Trzeba było je opracowywać w związku z własnym doświadczeniem, poczynionym w odmiennych, swoich warunkach historycznych. Była to rzecz konieczna, ale bynajmniej niełatwa. Korzystaliśmy z ćwierćwiekowego doświadczenia radzieckiego, jedyne w historii ludzkości. Staraliśmy się o wymianę doświadczeń z wszystkimi krajami demokracji ludowej i robimy wszystko, aby współpracę w tej podstawowej sprawie pogłębić i rozszerzyć.

Dopiero w r. 1947, pierwszym roku planowania gospodarczego w skali państwowej, dopiero na podstawie bogatego i wszechstronnego doświadczenia własnego i w oparciu o teorię marksistowską - leninowską wyklarowały się u nas podstawowe elementy koncepcji i metod planowania gospodarczego oraz dróg rozwojowych gospodarki narodowej w ramach ustroju o kilku sektorach.

Nie możemy się jeszcze wdawać w szczegółowy rozbiór konkretnych zadań na r. 1949, które zostały ujęte liczbowo w wytycznych. Szczegółowe bowiem opracowanie tych zadań będzie stanowiło treść Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949. Ograniczymy się tutaj do zarysowania tła koncepcyjno-ideologicznego, z którego wytyczne wyrosły, oraz do opisanja najważniejszych, głównych ich tendencji.

W pierwszych latach powojennych nie była jeszcze u nas powszechnie wyklarowana sprawa należytego ustosunkowania procesów inwestycyjnych i procesów konsumpcyjnych w gospodarce narodowej. Często np. przeciwstawiano u nas polską koncepcję planowania jako rzekomo przesuwającą punkt ciężkości na kon-

sumcję—radzieckiej koncepcji planowania, która kładzie główny nacisk na inwestycję. Otóż owo przeciwstawianie konsumpcji — inwestycjom, a produkcji dóbr spożycia — produkcji środków wytwórczych jest z gruntu błędne. Zarówno radziecki jak polski, jak w ogóle każdy plan gospodarczy na to miano zasługujący, dąży jednocześnie, i do rozwoju gospodarki narodowej, i do podnoszenia stopy życiowej szerokich mas. Wykonanie planu na r. 1947 wykaże u nas możliwość. Teoretyczne zaś założenia socjalistycznego planowania nakazują to kategorycznie.

Istotnym bowiem celem każdego planu gospodarczego nie jest ani stabilizacja istniejących proporcji w gospodarce narodowej, ani konserwacja osiągniętego poziomu produkcji i spożycia, ale nieustanny nieprzerwany rozwój ogólnego potencjału gospodarczego wraz z wynikającymi stąd dobroczynnymi skutkami dla życia szerokich mas. Cel ten zaś plan gospodarczy osiągnąć może dlatego, że jest on nie tylko gospodarczo-rachunkowym bilansem stanu faktycznego i programem rozwoju, ale także perspektywą posiadającą moc porywania za sobą mas pracujących i mobilizowania ich twórczej energii dla podnoszenia wydajności pracy ludzkiej, dla lepszego wykorzystania narzędzi pracy, dla odkrywania nowych bogactw przyrodzonych, dla nowatorstwa i wynalazczości.

Zostaliśmy — po zachodnich obszarach Związku Radzieckiego — najbardziej wyniszczeni materialnie i biologicznie przez faszystowskiego okupanta. Straciliśmy ogromną część naszego majątku narodowego. Ponieśliśmy ogromne straty biologiczne. Przeciętą stopa życiowa ogromnie się obniżyła. Stolica leżała w gruzach. Byliśmy zdani na pomoc zagranicy, a jednocześnie nie ludziliśmy się, że pomoc ta w wyniku narastania reakcji w Stanach Zjednoczonych będzie długotrwała. Cóż dziwnego, że na tle takich warunków materialno-gospodarczych w koncepcji Planu Odbudowy Gospodarczej uznać musieliśmy za najpilniejsze i najważniejsze zadanie — podniesienie stopy życiowej mas pracujących.

W niektórych jednak kołach próbowano przekształcić gospodarczo uzasadnioną i społecznie słuszną tezę podniesienia poziomu życia i dobrobytu mas pracujących — w mieszcząską teorię rzekomo zawsze i wszędzie obowiązującego prymatu konsumpcji w życiu gospodarczym, w teorię o rzekomym istnieniu przeciwieństw między wzrostem inwestycji i produkcji z jednej strony, a wzrostem spożycia — z drugiej. Do powstania tej fałszywej teorii przyczyniły się elementy wrogie lub przynajmniej obce naszej nowej rzeczywistości gospodarczo-społecznej. Zaciążył tu m. in. wpływ szkoły Keynesa, według które-

go rozmiary i kierunki konsumpcji („the propensity to consume“) decydują o przebiegu wszystkich innych procesów gospodarczych. W rzeczywistości od nieustannego wzrastania inwestycji zależy wzrost produkcji, a od nieustannego wzrastania produkcji zależy możliwość stałego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących i zwiększenia dobrobytu. Natomiast prawdą jest, że tylko w gospodarce planowej możliwy jest harmonijny rozwój wszystkich procesów gospodarczych.

Już plan na rok 1948, zerwał z tymi fałszywymi koncepcjami gospodarczymi. Nie ma śladu z nich również w wytycznych Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949.

W wytycznych ustalono, że wartość produkcji przemysłu państwowego w r. 1949 powinna wzrosnąć o 21 — 23% w porównaniu z r. 1948, licząc według cen r. 1937. Wskaźniki produkcji ważniejszych artykułów przemysłowych powinny wynosić (przy podstawie: produkcja planowana na r. 1948 = 100):

węgiel kamienny	110
energia elektryczna ¹⁾	111
ropa naftowa	103
rudy żelaza	125
stal surowa	120
wyroby walcowane	115
maszyny wirujące (elektr.)	129
kwas siarkowy 100%	123
superfosfat	134
azotniak	115
tkaniny bawełniane	117
„ wełniane	125
„ jedwabne	126
skóry twarde	169
celuloza	112
papier	109
cukier	115
wyroby tytoniowe	123

Jak widzimy, wytyczne polecają zarówno rozwój produkcji fabrykatów, materiałów i surowców — wytwórczych, jak i zwiększenie wytwórczości dóbr spożycia. Z tych dóbr najsilniejszy powinien być wzrost produkcji skór twardych, które nie tylko u nas, ale na całym świecie ciągle jeszcze stanowią artykuł deficytowy w wyniku rabunkowej gospodarki pogłowie w latach wojny, a u nas w wyniku niszczycielskiej akcji hitlerowskiego okupanta.

Rok 1949 będzie ostatnim rokiem trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej, zatem w roku tym musi przynajmniej w ogólnych zarysach zostać położony fundament pod następny wieloletni plan rozbudowy i rozwoju, którego wykonanie rozpoczniemy z dniem 1 stycznia r. 1950. O tej ważnej sprawie przygotowania — już w r. 1949 — aparatu produkcyjnego do wykonywania zadań następnego planu długoterminowego mowa jest w par. 5 wytycznych. Czytamy tam: „...należy położyć nacisk przede wszystkim na: a) wzmożenie wytwórczości dóbr inwestycyjnych, a w szczególności — ciężkich maszyn, obrabiarek i narzędzi, kotłów, aparatury chemicznej, wyrobów inwestycyj-

nych przemysłu elektrotechnicznego itp., b) produkcję traktorów, nawozów sztucznych i innych środków zaopatrzenia rolnictwa, c) produkcję materiałów budowlanych oraz maszyn budowlanych.“

Jednoczesny wzrost produkcji środków wytwórczych i produkcji dóbr spożycia, szybkie tempo inwestycji przy jednoczesnym podnoszeniu stopy życiowej — to, rzecz oczywista, zadanie niełatwe. Ale, jak to trafnie powiedział kiedyś poseł Blinowski w Sejmie, każdy narodowy plan gospodarczy powinien być realny, ale jednocześnie także trudny. Wymaga tego nie tylko konieczność odrobienia naszych wiekowych zaległości rozwojowych — w krótkim czasie i przyspieszonym tempem, ale także okoliczność, że łatwe zadania nigdy nikogo nie mobilizują. A jak już wspomnieliśmy — a trzeba to nieustannie powtarzać — plan musi być *idée force*, która mobilizuje utajoną energię twórczą mas, która pobudza do maksymalnego i optymalnego wykorzystania wszystkich środków wytwórczych, która wydobywa na jaw nieznanne jeszcze bogactwa, ukryte we wnętrzu ziemi naszego kraju.

Do takiej mobilizacji wzywają wytyczne Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949, podkreślając szczególnie jej znaczenie. Należy zmobilizować energię mas pracujących dla podniesienia wydajności pracy o ponad 9% w porównaniu z r. 1938. Należy stworzyć odpowiednie warunki techniczne i organizacyjne dla dalszego rozwoju twórczej inicjatywy w dziedzinie nowatorstwa i przodownictwa w pracy. Musi być dalej prowadzona rozpoczęta w r. 1948 walka o podniesienie jakości produkcji i o przestrzeganie ustalonych w planie ilościowych proporcji asortymentów. Jednym z głównych narzędzi walki o wykonanie wszystkich tych zadań powinno stać się *w s p ó ł z a w o d t w o* pracy.

Wytyczne domagają się maksymalnego wykorzystania wszystkich możliwości naszego aparatu wytwórczego oraz dalszego jego udoskonalenia. Będzie to zadaniem planu technicznego, który, według słów wytycznych, powinien „objąć przede wszystkim wprowadzenie nowych procesów technologicznych i ulepszenie istniejących, wprowadzenie zmian w organizacji produkcji w kierunku przechodzenia od produkcji indywidualnej do masowej, normalizacji wyrobów, narzędzi, urządzeń i maszyn.“ Zrealizowanie planu technicznego w r. 1949 będzie jednocześnie przygotowaniem aparatu produkcyjnego do dalszych, jeszcze większych zadań, które staną przed nim w r. 1950, w pierwszym roku drugiego naszego planu wieloletniego.

W dziedzinie zwaloryzowania zasobów i bogactw naturalnych wytyczne polecają, aby plan na r. 1949 zawierał oddzielny plan studiów, badań i poszukiwań geologicznych, ze szczególnym uwzględnieniem złóż rudy żelaza, soli potasowej, węgla brunatnego, ropy naftowej i surowców ceramicznych.

Znaczne zwiększenie wydajności pracy, po-

¹⁾ Produkowana przez elektrownie podległe C.Z.E.

prawienie jakości produktów oraz zredukowanie ilości towarów wybrakowanych, zmodernizowanie i ulepszenie procesów technologicznych i organizacji produkcji — powinno obniżyć realne koszty własne towarów produkowanych co najmniej o 4% w porównaniu z rokiem 1948, co z kolei podwyższy realne zarobki mas pracujących przez wzmocnienie siły nabywczej złotego i tym samym podniesie ich poziom życia.

Mając za sobą kilka lat planowania gospodarczego i półtora roku wykonywania planów narodowych w skali państwowej, zwiększyliśmy znacznie sprawność i precyzję zarówno centralnego aparatu planującego jak też komórek planujących w poszczególnych resortach i w terenie. Toteż wytyczne przewidują znaczne powiększenie zasięgu planowania — zarówno w zakresie planowania bezpośredniego w obrębie gospodarki uspołecznionej jak w zakresie planowania pośredniego w stosunku do gospodarki pozostającej poza tym obrębem. Ale możliwość rozszerzania zasięgu planowania znów musiało poprzedzić prostowanie pewnych błędnych koncepcji, jakie były w obiegu. W niektórych kołach np. głoszone hasło autonomii sektorów, przeciwstawiano spółdzielczość i samorząd państwu, wyznawano pogląd, że państwo nie powinno zajmować się handlem detalicznym itd.

Jak już wspomnieliśmy, wytyczne polecają sporządzenie odrębnego planu technicznego oraz specjalnego planu studiów i poszukiwań geologicznych. Na r. 1949 powinien być sporządzony plan handlu w gospodarce uspołecznionej — z uwzględnieniem podziału na zbytu, hurt, i detal, w ujęciu ilościowym i wartościowym. Ministerstwo Odbudowy powinno opracować plan szkolenia kadr budowlanych oraz plan produkcji materiałów budowlanych, obejmujących zakłady, które nie podlegają Ministerstwu Przemysłu i Handlu. W myśl wytycznych także plany obejmujące szkolenie i naukę oraz sprawy społeczne i kulturalne powinny być bardziej konkretnie i szczegółowo niż dotychczas układane. Plan szkolenia i nauki powinien objąć akcję dokształcania nauczycieli, likwidację obwodów bezszkolnych, zmniejszenie liczby niepełnych szkół podstawowych, rozwój szkół średnich po wsiach, zwiększenie przelotności szkół wyższych na wydziałach technicznych, medycznych i farmaceutycznych i weterynaryjnych, kształcenie planistów i buchalterów, zwiększenie liczby uczniów w szkołach zawodowych. Wytyczne zalecają sporządzenie odrębnego planu rozwoju kultury fizycznej. Podobnie szczególne zadania formułują wytyczne dla planów upowszechnienia czytelnictwa, radiofonizacji kraju, umasowienia otwartej pomocy lekarskiej, akcji wczasów pracowniczych, opieki społecznej itd. itd.

Jeżeli nie mamy zejść z drogi rozwojowej, wiodącej ku socjalizmowi, znaczenie i waga sektora uspołecznionego musi z roku na rok stawać się coraz większa w całokształcie gospodarki narodowej. Dzięki lepszej organizacji

pracy i doskonalszemu aparatowi wytwórczemu, dzięki sile mobilizowania mas pracujących, która cechuje plan, sektor uspołeczniony może i powinien wyprzedzać w rozwoju gospodarkę prywatno-kapitalistyczną. Im większa zaś waga i znaczenie sektora uspołecznionego, tym bardziej powinna ta gospodarka być wciągana w orbitę planu, tym bardziej wyniki produkcyjne tej gospodarki powinny być skoordynowane z planem oraz podporządkowane dominującym potrzebom gospodarki narodowej jako całości.

Stąd konieczność roztoczenia kontroli nad przemysłem prywatnym i rzemiosłem na drodze planowania pośredniego, tj. przez odpowiednią, w planie ustaloną politykę zaopatrzenia, politykę cen itp. W par. 10 wytycznych czytamy: „Opracowane przez Ministra P. i H. wytyczne produkcji przemysłu prywatnego i rzemiosła winny być skoordynowane z planem zaopatrzenia przez państwowe organa zbytu“.

Gospodarce drobno-towarowej w mieście i na wsi wskazujemy drogę do rozwoju i postępu przez spółdzielczość. Dzięki swej nowej organizacji spółdzielczość uzyskała znacznie lepsze niż dotychczas warunki do wykonywania wielkich zadań, jakie przypadły jej w gospodarce narodowej. Działalność gospodarza spółdzielczości zostanie bardziej niż dotychczas skoordynowana z planowaniem w obrębie gospodarki państwowej.

Wytyczne Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949, polecają znaczne rozszerzenie zasięgu planowania pośredniego, również w dziedzinie rolnictwa — poprzez w planie ustaloną politykę zaopatrzenia, popieranie spółdzielczości na wsi, akcję kontraktacji.

Rowinno się więc dążyć w tym roku do zorganizowania około 1000 — 1200 nowych ośrodków maszynowych tak, aby ogólna liczba ośrodków osiągnęła około 2000. Park traktorowy powinien dojść w tym roku do około 14.500 jednostek, z czego 2000 powinno się znajdować w ośrodkach maszynowych.

Zaopatrzenie w nawozy sztuczne w sezonie wiosennym r. 1949 powinno wynieść (w tys ton):

azotowe	220
fosforowe	160
potasowe	140

W sezonie zaś jesiennym r. 1949 co najmniej (w tys. ton):

azotowe	120
fosforowe	240
potasowe	90

Zakontraktowana powierzchnia upraw w tym roku powinna znacznie wzrosnąć w porównaniu z r. 1948. W zakresie ważniejszych ziemio-plodów wzrost ten powinien wynosić w przybliżeniu:

rośliny oleiste	75%
„ włókniste	80%
ziemiaki przemysłowe	40%
buraki cukrowe	5—10%

Poza tym powinna akcja kontraktowania być rozszerzona na nowe produkty, jak jęczmień browarny i zioła lecznicze.

Wytyczne przywiązują dużą wagę do rozszerzenia działalności Samopomocy Chłopskiej i Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w dziedzinie organizowania spółdzielczych ośrodków maszynowych, powiększenia powierzchni upraw nasion w blokach nasiennych, rozbudowania sieci inżynierskiej itp.

Wytyczne w zakresie rolnictwa formułują konkretnie cele, jakie mają być osiągnięte w wyniku planowania. Likwidacja odłogów powinna objąć około 700 tys. ha. Powinno nastąpić znaczne podniesienie liczebności pogłównia i w związku z tym — wzrósłaby produkcja mięsa i tłuszczu, szczególnie wieprzowego. Wartość netto produkcji rolnej w r. 1949 powinna wzrosnąć w średnich warunkach klimatycznych o 14 — 15% w stosunku do planu r. 1948, przy tym wartość netto produkcji roślinnej ma się podnieść około 14%, a produkcji zwierzęcej — o 13 — 15%.

BRONISŁAW MINC

PRAWIDŁOWE planowanie inwestycji posiada doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego. W roku 1948 rozmiary inwestycji w Polsce znacznie przekroczyły poziom przedwojenny. Same tylko inwestycje ze środków publicznych osiągnęły sumę ponad 220 miliardów zł, gdy w r. 1938 całość inwestycji w Polsce szacowano na 2,4 miliardów zł przedwojennych. W przeliczeniu na jednego mieszkańca wartość inwestycji w r. 1948 jest obecnie około dwukrotnie wyższa niż w r. 1938. Ustrój demokracji ludowej umożliwia reprodukcję rozszerzoną, której cechą charakterystyczną jest przewaga procesów inwestycyjnych nad procesami dekapitalizacji. Stały wzrost inwestycji jest koniecznością dla Polski Ludowej, gdyż tylko drogą wielkich inwestycji możemy wyjść ze stanu zacofania gospodarczego i budować socjalizm.

W ustroju kapitalistycznym inwestycje dokonywane są w tych gałęziach gospodarki, w których kapitaliści oczekują największego zysku. Procesy inwestycyjne w kapitalizmie są tak samo bezplanowe i anarchiczne jak produkcja i w ogóle cała gospodarka. Przejawem tego jest fakt, że powstałe dzięki inwestycjom nowe zdolności produkcyjne po pewnym czasie pozostają w znacznym stopniu niewykorzystane. Zjawisko to występuje szczególnie silnie w okresach kryzysów. Charakterystyczne są pod tym względem cyfry wydobycia węgla kamiennego w Polsce przedwojennej. Dr Mieczysław Pruszyński pisze o tym w następujący sposób: „Polska posiada nadwyżkę strukturalną wydobycia; w roku najwyższej koniunktury powojennej wykorzystaliśmy maksymal-

W wytycznych zostały również określone zadania w zakresie komunikacji i łączności. Ustalają one wstępnie zdolność P. K. P. w zakresie przewozu towarów i osób, przewidują wydatne powiększenie przewozów samochodowych, określają wstępnie zwiększenie zdolności przeładunkowej w portach morskich itd.

W dążeniu do zwiększenia sprawności w technice opracowywania planów i do przyspieszenia tempa prac przygotowawczych, związanych z układaniem Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949, wytyczne ustaliły prekluzyjne terminy wykonania tych prac. Poszczególne ministerstwa mają opracować projekty planów odcinkowych w nieprzekraczalnym terminie do 10 X 1948 r. Ministerstwo Skarbu przygotowuje projekt planu finansowego w terminie nieprzekraczalnym do 30 X 1948. Centralny Urząd Planowania opracuje plany szczegółowe i przedstawi projekt ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na r. 1949 w terminie do 15 XI 1948.

I N W E S T Y C J E — KAPITAŁNY REMONT — A M O R T Y Z A C J A

na zdolność wydobywczą naszych zagłębi w 74%; w latach kryzysu wykorzystywaliśmy niespełna 50% naszych maksymalnych zdolności produkcyjnych”. „Niewykorzystane zdolności wydobywcze kopalni wynosiły w r. 1937 około 20 miln. ton¹⁾).

Planowe kształtowanie inwestycji jest w ustroju kapitalistycznym tak samo niemożliwe, jak planowe kształtowanie produkcji. Wprawdzie prof. Keynes głosił, iż kontrolowanie stopy procentowej i rozmiarów inwestycji przez państwo oraz wpływanie na „skłonność do konsumpcji” mogą wyznaczyć optymalną „stopę inwestycji”, ale w świetle analizy teoretycznej i doświadczeń praktycznych, twierdzenie to jest tylko jeszcze jednym marzeniem o zorganizowanym i regulowanym kapitalizmie. Dopóki istnieje własność prywatna środków produkcji, dopóty dążenie do największego zysku określa działalność kapitalistów i nie może być mowy o regulowaniu rozmiarów inwestycji przez państwo.

W ustroju demokracji ludowej planowe kształtowanie inwestycji stało się faktem. Planowe — nie znaczy, oczywiście, dowolne. Rozmiary inwestycji zależą od możliwości materiałowych (z produkcji krajowej i importu), od poziomu techniki i kadry i od możliwości finansowych. Zadaniem planowania gospodarczego jest ustalanie rozmiarów inwestycji, najbardziej sprzyjających rozwojowi gospodarczemu kraju. W ustroju demokracji ludowej kierunek inwestycji nie zależy od stopy zysku

¹⁾ Dr Mieczysław Pruszyński: Z zagadnień przemysłu węglowego. Kraków 1939, str. 130 i 131.

osiąganej w gałęzi, do której one są kierowane. Największe nakłady inwestycyjne zostały przez Polskę Ludową poczynione w tych gałęziach, które są mniej rentowne (w znaczeniu buchalteryjnym) w porównaniu z innymi — jak np. w przemyśle węglowym, hutnictwie żelaznym, kolejnictwie itp. O kierunkach i proporcjach inwestycji, tj. stosunkach ilościowych zachodzących pomiędzy inwestycjami w różnych działach gospodarki, decyduje analiza potrzeb gospodarczych, dokonywana zgodnie z określoną koncepcją rozwoju naszego kraju.

Państwowy Plan Inwestycyjny stanowi część Narodowego Planu Gospodarczego. Planowanie gospodarcze jest w gruncie rzeczy jedno, a planowanie inwestycji wiąże się ściśle z planowaniem produkcji, zaopatrzenia materiałowego, zatrudnienia itp. Planowanie inwestycyjne ma jednak swoje specyficzne cechy. Do tych cech należą przede wszystkim:

1) Specjalna rola czynnika czasu. Działalność inwestycyjna rozciągać się może na dłuższe okresy czasu i w związku z tym powstaje szereg zagadnień wymagających uwzględnienia.

2) Zagadnienie rentowności. Występuje ono a) jako zagadnienie kosztu własnego inwestycji b) jako zagadnienie stosunku tego kosztu do efektu produkcyjnego lub użytkowego inwestycji. Czynnikiem rentowności w planowaniu inwestycyjnym przedstawia więc o wiele bardziej skomplikowane zagadnienie niż np. w planowaniu produkcji.

3) Decyzje o lokalizacji inwestycji. Decyzja ta wiąże się z zagadnieniem rentowności inwestycji, ale obok względów na rentowność występuje dążność do bardziej równomiernego rozmieszczenia inwestycji (zwłaszcza przemysłowych), dążność do likwidacji zacofania w niektórych okręgach kraju, względy natury obronnej itp.

4) Konieczność zaprojektowania zarówno procesów robót inwestycyjnych jak i procesów technologicznych w nowych obiektach.

Technika planowania inwestycyjnego różni się więc od techniki planowania w innych rodzajach działalności gospodarczej. Plany inwestycyjne stanowią odrębną od planów produkcji część planów przedsiębiorstw, a Państwowy Plan Inwestycyjny wchodzi jako odrębna część do Narodowego Planu Gospodarczego.

Strona formalna planowania inwestycyjnego w Polsce posiadała dotychczas poważne braki. Wiązało się to z polityką dawnego kierownictwa Centralnego Urzędu Planowania, które zamiast oprzeć planowanie w ogóle, a — inwestycji w szczególności, na fundamencie marksizmu, szukało natchnienia u Keynesa i u innych ekonomistów burżuazyjnych. Przejawiło się to w wydanej przez CUP instrukcji do planu inwestycyjnego na r. 1948. Instrukcja ta podawała błędne, niemarksistowskie, pojęcie inwestycji: „inwestycjami w rozumieniu państwowego planu inwestycyjnego są wszelkie nakłady gospodarcze powodujące przyrost kapitału rzeczowego lub utrzymanie dotychczasowej wielkości kapitału rzeczowego, z wyjąt-

kiem nakładów niezbędnych do bieżącego utrzymania zakładu w ruchu”.

Definicja ta nie odróżniała inwestycji właściwej od kapitalnego remontu i wprowadzała pojęcie „kapitału rzeczowego”, sprzeczne z rzeczywistością w sektorze uspołecznionym, gdzie nie ma już kapitału, tj. wartości przynoszących wartość dodatkową.

Mętne i nienaukowe pojęcie „kapitału rzeczowego”, jak wynika z jego treści, odnosiło się nie tylko do majątku o charakterze trwałym, ale i do majątku o charakterze nietrwałym, np. do surowców, materiałów pomocniczych itp. Aby zaistniała inwestycja, nie wystarcza jednak przyrost albo powstanie jakiegokolwiek rzeczy, lecz musi nastąpić przyrost wartości majątku o charakterze trwałym.

Instrukcja podciągała błędnie pod pojęcie inwestycji „zakup dóbr kapitałowych, jak udziały w spółce, prawa nabyte” itp.

Całkowite pomieszanie pojęć nastąpiło przez wprowadzenie do instrukcji pojęcia tzw. renowacji. Pod renowacją rozumiano tam zarówno wymianę zużytych maszyn na nowe i modernizację jak i kapitalny remont.

Instrukcja wydzielala inwestycje na „człowieka”, którymi objęte były nakłady na cele kultury, oświaty, nauki, zdrowia, opieki społecznej i bezpieczeństwa pracy, z wyjątkiem jednak odnośnych inwestycji budowlanych. (Inwestycje przemysłowe, rolnicze itp. nie były widocznie przez instrukcję traktowane jako inwestycje na „człowieka”).

W zakresie inwestycji spółdzielczości oraz prywatnego przemysłu, handlu i rzemiosła instrukcja stała praktycznie na gruncie tzw. autonomii sektorów. Przejawiało się to w tym, że np. plan inwestycji w zakresie przemysłu prywatnego lub spółdzielczego nie był sporządzany jednolicie przez odpowiedni resort państwowy.

Poza tym instrukcja nie normowała całego toku postępowania inwestycyjnego.

Zasady instrukcji inwestycyjnej na r. 1948 nie mogły się ostać wobec praktyki życia i wobec krytyki z punktu widzenia teorii.

Stało się konieczne opracowanie nowych założeń planowania inwestycyjnego. Te nowe założenia wcieliła w życie instrukcja Centralnego Urzędu Planowania na r. 1949, która ukazała się 15 maja 1948 r.

Nowa instrukcja CUP stanowi zasadniczy przełom w zakresie planowania inwestycyjnego w Polsce. Rozszerza ona zasięg obowiązywania Państwowego Planu Inwestycyjnego. Wszelkie inwestycje dokonywane przez państwo, przedsiębiorstwa państwowe - spółdzielcze, spółki prawa handlowego z udziałem kapitałowym państwa, samorząd, związki i instytucje publiczno - prawne oraz spółdzielczość mogą być dokonywane tylko w ramach i na podstawie Państwowego Planu Inwestycyjnego. Jedynie dołowe spółdzielnie, które dokonują nakładów wyłącznie ze środków własnych na ogólną sumę nie więcej niż 5 miln. zł rocznie na daną spółdzielnię, mogą dokonywać inwestycji poza planem. Poprzednia instrukcja

zezwałała spółdzielczości na dokonywanie inwestycji ze środków własnych—poza Państwowym Planem Inwestycyjnym, nowa instrukcja przeprowadza zasadę, że inwestycje sektora uspołecznionego mogą być dokonywane tylko w ramach planu.

Nowa instrukcja precyzuje ściśle pojęcie inwestycji, przy czym odróżnia inwestycje właściwe od kapitalnych remontów. Przez inwestycje właściwe rozumie instrukcja "... nakłady gospodarcze, zmierzające do stworzenia lub powiększenia obiektów majątku trwałego". W większości wypadków inwestycja właściwa spowoduje powstanie nowego, tj. objętego odrębnym numerem inwentarzowym, obiektu majątku trwałego. Pojęcie inwestycji właściwej należy jednak rozumieć nie w wąskim znaczeniu buchalteryjnym, ale w znaczeniu ekonomicznym. Np. nadbudowa nowego piętra istniejącej budowli jest niewątpliwie inwestycją właściwą, chociaż nie powstał nowy obiekt majątku trwałego, lecz został tylko powiększony już istniejący.

Użyte w definicji inwestycji właściwej pojęcie „majątek trwały” jest nowe w polskim słownictwie ekonomicznym. Pojęcie to nie jest odpowiednikiem marksistowskiego pojęcia „kapitał stały”, tj. tej części kapitału, która stanowi środki wytwarzania i nie powiększa swej wartości w czasie produkcji („kapitał stały” obejmuje zarówno budynki fabryczne, maszyny i narzędzia jak i używane w produkcji surowce, paliwo, materiały pomocnicze). Pojęcie „majątek trwały” jest natomiast odpowiednikiem marksistowskiego pojęcia „kapitał zakładowy”, tj. tej części kapitału stałego, która obejmuje budynki, maszyny i narzędzia i nie zużywa się jednorazowo w procesie produkcji. Pojęcia „majątek trwały” zamiast „kapitał trwały” czy „kapitał zakładowy” użyto w instrukcji dlatego, że wartości tworzone dzięki inwestycjom w sektorze uspołecznionym nie służą już eksploatacji człowieka przez człowieka i nie mają charakteru kapitału.

Przez kapitalny remont rozumie nowa instrukcja inwestycyjna „...nakłady gospodarcze, zmierzające do przywrócenia czynnym gospodarczo obiektom majątku trwałego ich sprawności technicznej, zmniejszonej na skutek zużycia lub uszkodzenia”. Zatem definicja kapitalnego remontu obejmuje kapitalne remonty z góry przewidziane i wynikające z normalnego zużycia obiektów jako też i remonty awaryjne.

Przeprowadzanie ścisłej granicy między remontem kapitalnym a remontem bieżącym nie jest możliwe. Marx pisał: ²⁾ „Granica między właściwym remontem a restytucją, między kosztami konserwacji a kosztami restytucji jest mniej albo więcej chwiejna”. Nowa instrukcja inwestycyjna stara się przeprowadzić tę granicę pisząc: „Nie są remontem kapitalnym nakłady, które dla zachowania ciągłości użytko-

wej obiektów czynnego gospodarstwa majątku trwałego muszą być dokonywane bieżąco (remont bieżący)”. Zdając sobie jednak sprawę, że postanowienia rozgraniczające oba rodzaje remontów mają jedynie charakter orientacyjny, instrukcja postanawia, iż szczegółowe określenie, jakiego rodzaju roboty i nakłady zalicza się w poszczególnych dziedzinach gospodarczych do jednego z dwóch rodzajów remontu, dokonywane będzie przez właściwe władze nadrzędne w porozumieniu z bankiem finansującym inwestycje.

Prawidłowe zaliczanie nakładów bądź do inwestycji właściwych, bądź do kapitalnych remontów, bądź też do bieżących remontów posiada zasadnicze znaczenie. Każdy bowiem rodzaj tych nakładów finansowany jest z innych środków. Bieżące remonty finansowe są ze środków obrotowych, kapitalne remonty z funduszy amortyzacyjnych, a inwestycje z dotacji państwowych lub nadwyżek funduszy amortyzacyjnych. Pomieszanie różnych kategorii nakładów znajduje swój wyraz w kosztach własnych, w środkach obrotowych przedsiębiorstw i w wartościowym ujęciu majątku trwałego, nadając odpowiednim wskaźnikom charakter nieprawidłowy, bądź umniejszony, bądź powiększony.

Powstaje pytanie, czy państwowy plan inwestycyjny powinien ograniczać się tylko do inwestycji właściwych czy też obejmować i inwestycje właściwe, i kapitalne remonty? Kapitalne remonty stanowią rodzaj działalności inwestycyjnej i dlatego powinny być objęte Państwowym Planem Inwestycyjnym, jednakże jako odrębna, wydzielona część.

Zagadnienia objęcia kapitalnych remontów państwowym planem inwestycyjnym nie należy mieszać z zagadnieniem finansowania inwestycji właściwych i kapitalnych remontów. Różne rodzaje inwestycji mogą być finansowane z różnych źródeł (np. ze środków budżetowych i kredytów bankowych). Kapitalne remonty mogą być finansowane w sposób podobny lub odmienny od właściwych inwestycji. Zależy to od celowości tego czy innego rodzaju finansowania. Skupienie jednak wszystkich inwestycji właściwych i kapitalnych remontów w Państwowym Planie Inwestycyjnym, niezależnie od sposobu ich finansowania, pozwala ująć całość procesów tworzenia nowych wartości majątku trwałego i umożliwia zapobieganie dekapitalizacji już istniejących obiektów tego majątku.

Stosunek wzajemny między inwestycjami a kapitalnymi remontami w przemyśle zależy od charakteru polityki inwestycyjnej. Jeżeli maszyny i urządzenia fabryczne są wybitnie przestarzałe i pracują nierentownie — to na dłuższą metę nie opłaca się ich kapitalny remont, a lepiej jest przez inwestycje właściwe stworzyć nowoczesne obiekty fabryczne. Konieczność szybkiego otrzymania produkcji przy stosunkowo małych nakładach wywołuje odwrotną tendencję, wyrażającą się w stosunkowo dużej ilości kapitalnych remontów. Decy-

²⁾ K. Marx — Kapitał I-II, str. 116—117, wyd. rosyjskie 1931 r.

zja o wysokości sum przeznaczonych w całości nakładów inwestycyjnych na kapitalne remonty jest poważną kwestią polityczno-gospodarczą, która powinna być rozstrzygnięta w Państwowym Planie Inwestycyjnym.

Nowa instrukcja inwestycyjna przewiduje, iż Państwowy Plan Inwestycyjny zostanie sporządzony w trzech przekrojach: rzeczowym, wykonawczym i regionalnym.

Plan rzeczowy dzieli się na sześć grup: 1) przemysł (wraz z rzemiosłem, chałupnictwem i rybołówstwem morskim); 2) rolnictwo (wraz z leśnictwem i rybołówstwem słodkowodnym), 3) komunikacja (transport lądowy, wodny, powietrzny oraz łączność pocztowa i telekomunikacyjna), 4) obrót towarowy, 5) budownictwo (mieszkaniowe, administracyjne oraz samorządowych zakładów i przedsiębiorstw użyteczności publicznej), 6) „socjalne” (budownictwo i wyposażenie urzędzeń służących kulturze, oświacie, nauce, zdrowiu, opiece społecznej i ochronie pracy, filmowi i radio).

Ten podział nie jest oczywiście doskonały, ale umożliwia on badanie proporcji nakładów inwestycyjnych przeznaczonych na poszczególne działy gospodarki narodowej. Została usunięta anomalia poprzedniej instrukcji inwestycyjnej, która wydatki np. na wyposażenie szpitala umieszczała w grupie „człowiek”, a wydatki na budowę tegoż szpitala w grupie „budownictwo”.

Plan wykonawczy grupuje nakłady inwestycyjne według inwestorów. Wyjątek od tej zasady stanowi budownictwo administracji rządowej i samorządowej, nowe budownictwo mieszkaniowe, budownictwo wiejskie, budownictwo socjalne i kulturalne, (z wyjątkiem budownictwa związanego z przedsiębiorstwami i z zakładami) oraz nakłady inwestycyjne samorządowych zakładów i przedsiębiorstw użyteczności publicznej i komunikacji miejskiej. Wszystkie te inwestycje, niezależnie od tego kto będzie posiadaczem majątku trwałego po ich dokonaniu, ugrupowano w części Ministerstwa Odbudowy ze względu na ustawowe kompetencje ustalone dekretem o utworzeniu Min. Odbudowy (Dz. U. R. P. z 24 maja 1945 nr 21).

Przekrój regionalny planu dzieli się w pierwszym rzędzie na województwa, m. st. Warszawę i m. Łódź. Przekrój ten pozwoli zapewnić celowe rozłożenie inwestycji w przestrzemi z uwzględnieniem potrzeb okręgów zafacowanych pod względem gospodarczym.

Nowa instrukcja wprowadza pojęcie tytułu inwestycyjnego, przez który należy rozumieć zespół robót inwestycyjnych, stanowiących jednorodną całość gospodarczą. Takim tytułem będzie np. „budowa domu mieszkalnego o ilości izb...”. Nakłady i roboty inwestycyjne objęte tytułem inwestycyjnym dzielą się na następujące rodzaje: 1) studia i projekty, 2) roboty budowlane, 3) roboty inżynierskie i montażowe, 4) maszyny i urządzenia techniczne, 5) sprzęt i inwentarz, 6) zakup nieruchomości.

Instrukcja pojmuje roboty budowlane w wąskim, właściwym znaczeniu, przez co umożliwia obliczenie siły roboczej i materiałów budowlanych, potrzebnych do wykonania określonego zakresu robót.

Poważną innowacją w stosunku do praktyki z lat poprzednich jest oparcie planowania inwestycyjnego na tzw. limitach. Przez limit należy rozumieć wstępnie ustaloną górną granicę pieniężnych wydatków inwestycyjnych, dokonywanych z ośrodków budżetowych i bankowych. Dnia 1 czerwca b. r. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił limity inwestycyjne na r. 1949. Ustalone dla ministerstw sumy rozdzielone zostały następnie na poszczególne działy gospodarki i na poszczególne inwestorów. Planowanie na podstawie limitów przyspiesza proces planowania i pozwala inwestorom na ustalenie planów na podstawie realnych możliwości finansowych. W konsekwencji planowanie na podstawie limitów umożliwia również ustalenie właściwych proporcji między nakładami inwestycyjnymi w różnych działach gospodarki narodowej.

Ustalenie limitów musi być poprzedzone gruntowną analizą potrzeb i tendencji rozwojowych gospodarki narodowej. Oczywiście możliwe są błędy przy ustaleniu limitów. Dla uniknięcia błędów instrukcja postanawia, iż jednostka, dla której ustalono limit, może złożyć wnioski inwestycyjne na sumę wyższą, ale przekraczającą limit nie więcej niż o 15%. Przy analizie złożonych wniosków inwestycyjnych i zatwierdzaniu planu można będzie poprawić błędy ewentualnie popełnione przy ustalaniu limitów. Przy zatwierdzaniu planu inwestycyjnego należy jednak czuwać, by nie zostały spaczony pożądane proporcje pomiędzy nakładami inwestycyjnymi w różnych działach.

Limity dla inwestycji spółdzielczych ustalane są, w zależności od rodzaju nakładów, przez odpowiednie ministerstwa — po zasięgnięciu opinii Centralnego Związku Spółdzielczego. Limity dla prywatnego przemysłu, rzemiosła i handlu ustalane są przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu po zasięgnięciu opinii Związku Izby Przemysłowo - Handlowych lub Związku Izby Rzemieślniczych. W ten sposób instrukcja zapewnia kontrolę państwa nad inwestycjami spółdzielczymi i prywatnymi oraz jednolite kierownictwo planowaniem całych gałęzi gospodarki, bez względu na to, do jakich sektorów gospodarczych należą poszczególne przedsiębiorstwa dokonujące inwestycji w ramach Państwowego Planu Inwestycyjnego.

Instrukcja podaje dokładny przebieg planowania inwestycji samorządowych. Inwestycje te podlegają właściwym rzeczowo ministerstwu, jednakże przy współdziałaniu Ministerstwa Administracji Publicznej lub Ministerstwa Ziemi Odzyskanych oraz Kancelarii Rady Państwa.

Dalszym uproszczeniem planowania inwestycyjnego jest wprowadzenie wstępnego za-

twierdzenia wniosków inwestycyjnych przez wojewódzkie rady narodowe i centralne zarządy przemysłu. Zatwierdzenie wstępne decyduje o włączaniu inwestycji do projektu Państwowego Planu Inwestycyjnego. Zatwierdzeniu wstępnemu przez wojewódzkie rady narodowe podlegają nowo rozpoczynane inwestycje administracji rządowej oraz samorządowej, których zakończenie przewidziane jest w ciągu roku i których koszt nie przekracza 5 miln. zł, bądź też inwestycje rozpoczęte w latach poprzednich, których koszt nie przekracza 10 miln. zł. Zatwierdzeniu wstępnemu przez centralne zarządy przemysłu podlegają inwestycje przedsiębiorstw podległych tym zarządom, jeżeli kwota wydatków inwestycyjnych w odniesieniu do poszczególnego inwestora nie przekracza ogółem 2 miln. zł., a ukończenie inwestycji przewidziane jest w ciągu roku. Ponadto zatwierdzeniu wstępnemu przez centralne zarządy przemysłu podlegają — w ramach limitów — kapitalne remonty bez względu na sumę i okres trwania.

Wprowadzenie wstępnego zatwierdzenia wniosków inwestycyjnych przez wojewódzkie rady narodowe i centralne zarządy przemysłu uwolni władze centralne od konieczności rozpatrywania wielkiej ilości drobnych wniosków inwestycyjnych, które we właściwy sposób mogą być rozpatrzone jedynie przez władze niższego szczebla, oraz zwiększy samodzielność tych władz. W związku z wstępnym zatwierdzeniem inwestycji przez wojewódzkie rady narodowe zwiększy się znaczenie zarówno ich własnych komisji planowania jak i biur regionalnych Centralnego Urzędu Planowania.

Powyższe omówienie przepisów nowej instrukcji inwestycyjnej nie wyczerpuje całej jej treści. Instrukcja normuje szczegółowo przebieg całego postępowania inwestycyjnego (m. in. nakłada na odpowiednie władze obowiązek sporządzania spisów tytułów inwestycyjnych) oraz wprowadza nowe uproszczone formularze dla planowania inwestycji właściwych i remontów kapitalnych.

W życiu gospodarczym zachodzą procesy kapitalizacyjne i dekapitalizacyjne. Wyrazem procesów kapitalizacyjnych są zarówno inwestycje właściwe jak i kapitalne remonty. Wyrazem procesów dekapitalizacyjnych są odpisy amortyzacyjne. Jeżeli te odpisy odpowiadają bodaj w przybliżeniu faktycznemu zużyciu majątku trwałego, to zwiększenie się majątku trwałego (czyli kapitalizacja) zajdzie wtedy, kiedy

$$i+k > a$$

Zmniejszenie się majątku trwałego (czyli dekapitalizacja) zajdzie wtedy, kiedy,

$$i+k < a$$

gdzie i oznacza — inwestycje właściwe, k — kapitalny remont, a — odpisy amortyzacyjne. Aby określić, czy w danym przedsiębiorstwie, w poszczególnej gałęzi gospodarki czy w całej gospodarce narodowej zachodzi kapitalizacja czy dekapitalizacja, czy też jaki jest stopień jedne-

go lub drugiego zjawiska, konieczne jest określenie obu stron przytoczonej wyżej nierówności. Nowa instrukcja inwestycyjna daje możliwość obliczenia rozmiarów inwestycji i kapitalnych remontów w sektorze uspołecznionym, tj. lewej strony nierówności. Całkowicie natomiast niezadowolająco przedstawia się sprawa obliczenia zużycia majątku trwałego, tj. prawej strony nierówności.

Odpisy amortyzacyjne oparte są na spisach inwentarзовych, sporządzonych według różnej miary szacowania majątków, sama metoda szacunku, jak i przyjęte niskie mnożniki złotego bieżącego w stosunku do złotego przedwojennego — są bardzo wątpliwej wartości.

Uchwała Rady Ministrów z 12 czerwca 1948 roku w sprawie wytycznych w zakresie podstawowych zadań Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949 postanawia, że w planach finansowo - gospodarczych należy dla odpisów amortyzacyjnych w przemyśle państwowym ustalić jako 80 — mnożnik złotego bieżącego w stosunku do złotego przedwojennego i że należy dążyć do ujednoczenia zasad dokonywania odpisów amortyzacyjnych w gospodarce uspołecznionej. Uchwała ta stanowi niewątpliwie krok naprzód w dziedzinie uregulowania sprawy odpisów amortyzacyjnych w gospodarce polskiej, ale bynajmniej nie rozwiązuje tej sprawy. Konieczne jest uporządkowanie sprawy odpisów amortyzacyjnych we wszystkich gałęziach gospodarki polskiej w ten sposób, aby dokonywane odpisy wyrażały istotne zużycie majątku trwałego i odpowiadały części jego wartości przeniesionej na nowy produkt.

Przedwojenne kapitalistyczne metody szacowania majątku trwałego nie powinny być stosowane w gospodarce planowej. Należy wziąć pod uwagę, że kapitalny remont przywracając obiektowi majątku trwałego jego sprawność techniczną przedłuża okres jego istnienia. Dlatego przy ustanowieniu norm amortyzacji należy dodać do pierwotnej wartości przewidywaną wartość kapitalnych remontów, a okres działania obiektu majątku trwałego przyjęć z uwzględnieniem kapitalnych remontów, które będą poczynione. W ten sposób, jeżeli pierwotną wartość oznaczyć jako p , wartość kapitalnego remontu jako k , ostateczną wartość (wartość likwidacyjną, po przestaniu funkcjonowania obiektu) jako o i czasokres użytkowania obiektu jako t , to odpisy amortyzacyjne, oznaczone jako a , wynosić będą:

$$a = \frac{p+k-o}{t}$$

Ponieważ norma odpisów amortyzacyjnych n ustanawiana jest w procentach pierwotnej wartości, formułę powyższą należy przekształcić w sposób następujący:

$$n = \frac{(p+k-o) \cdot 100}{t \cdot p}$$

Powyższy sposób obliczania amortyzacji stosowany jest w Związku Radzieckim. Sposób ten jest niewątpliwie bardziej doskonały od

sposobu obliczania, który nie uwzględnia przyszłych kapitalnych remontów.

Prawidłowe obliczanie odpisów amortyzacyjnych jest niezbędne nie tylko dla określania stopnia kapitalizacji czy dekapitalizacji, ale i dla obliczania dochodu narodowego. Amortyzacja jest bowiem jedną z tych wielkości, któ-

ra należy odjąć od produktu globalnego, aby otrzymać produkt czysty, czyli dochód narodowy.

Uporządkowanie zagadnienia amortyzacji jest jednym z najbardziej ważnych zadań stojących przed gospodarką polską w ciągu najbliższego okresu.

L. A. LEONTIEW

1. O CHARAKTERZE PRAW EKONOMICZNYCH¹⁾

POLITYCZNA EKONOMIA socjalizmu, opracowana przez Lenina i Stalina, odkryła prawa ekonomiczne socjalistycznego systemu wytwarzania. Te prawa tak ze względu na swą treść jak i na formę, w jakiej się objawiają, oraz ze względu na sposób ich realizowania się, różnią się zasadniczo od praw ekonomicznych wszystkich poprzednich systemów wytwarzania.

Wśród ideologów Drugiej Międzynarodówki, wulgaryzujących i wypaczających marksizm dla dogodzeni burżuazji, cieszyła się wielką popularnością teoria, jakoby w socjalizmie w ogóle nie były możliwe prawa ekonomiczne. Zwolennicy tego poglądu twierdzili, że ekonomia polityczna może mieć za przedmiot swoich badań jedynie gospodarkę kapitalistyczną, którą rządzą żywiołowe prawa ekonomiczne, działające niezależnie od woli i świadomości ludzi. Taki punkt widzenia rozwijali: znany teoretyk niemieckiej socjaldemokracji Rudolf Hilferding, mienszewik Rubin i inni. Jest to zasadniczo antymarksistowski punkt widzenia. Podzielała go również Róża Luksemburg, która nie zdołała się oswobodzić od ciężaru błędnych, półmienszewickich poglądów. W szczególności hołdowała ona przekonaniu, że socjalistyczna rewolucja proletariatu będzie końcowym rozdziałem ekonomii politycznej.

Ten frazes, wyglądając na pierwszy rzut oka efektownie, w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z marksizmem. Zawarta w nim koncepcja wychodzi z zupełnie błędnego stanowiska, że do praw ekonomicznych można zaliczać jedynie prawa, które działają żywiołowo. Nic dziwnego, że takiego stanowiska bronią burżuazyjni ekonomiści, którzy wyobrażają sobie kapitalizm jako odwieczną strukturę i nie rozumieją społeczeństwa opartego na prawach odmiennych od praw ustroju kapitalistycznego. W rzeczywistości wszelkie pseudonaukowe teorie słuźalców burżuazji o rzekomo wiekowym dualizmie życia gospodarczego, o irracjonalnym cha-

Z PODSTAWOWYCH ZAGADNIEŃ EKONOMII SOCJALIZMU

rakterze zjawisk ekonomicznych itp. — podyktowane są dążnością do uwiecznienia ustroju niewolnictwa kapitalistycznego.

Dla marksistów jest pewnikiem, że prawa ekonomiczne istnieją tak długo, jak długo istnieje społeczeństwo. Bez względu na to, jaką formę posiada społeczeństwo, rozwija się ono według określonych praw ekonomicznych, w których znajduje swój wyraz określona konkretność ekonomiczna. Zaprzeczenie tej elementarnej prawdy może doprowadzić do najwulgarniejszego woluntaryzmu. Przy takim podejściu gospodarka socjalistyczna musi się wydawać jakąś domeną samowoli i przypadkowości. Politykę państwa w ustroju socjalistycznym, która kieruje rozwojem gospodarczym, pozbawia się przy tym wszelkiej obiektywnej, naukowej podstawy.

W rzeczywistości zaś radzieckie państwo i partia komunistyczna realizuje zasadę kierowania życiem gospodarczym na podstawie jedynie naukowej teorii — marksizmu - leninizmu. Moc tej teorii, wypróbowana w największych bitwach historycznych, polega na tym, że ona pierwsza odkryła obiektywne prawa, według których społeczeństwo żyje i się rozwija.

U podstaw każdego prawa ekonomicznego leży określona obiektywna konieczność danego społeczeństwa, lecz urzeczywistnia się ona w różnych formacjach społeczeństwa w różny sposób i prowadzi do różnych rezultatów.

Engels pisał: „Ludzie sami tworzą swoją historię, lecz dotychczas tworzyli ją nie kierując się powszechną wolą według jednego powszechnego planu, nawet w ramach jednego określonego społeczeństwa. Ich dążenia krzyżują się i dlatego we wszystkich społeczeństwach panuje konieczność, której dopełnieniem i formą, w jakiej ona występuje, jest przypadekowość. Konieczność, przebijająca tutaj przez przypadkowość, — w ostatecznym bilansie jest znowu jednak koniecznością ekonomiczną²⁾”.

W kapitalizmie obiektywna konieczność występuje w postaci praw ekonomicznych, które posiadają dwie nader ważne właściwości. Po pierwsze — są to prawa działające żywiołowo,

¹⁾ Wyjątki z pracy znakomitego ekonomisty radzieckiego L. A. Leontiewa — Politiczeskaja ekonomia socjalizma w trudach Lenina i Stalina. Moskwa 1948.

²⁾ K. Marx i F. Engels — Socz. t. XXIX, str. 284.

torujące sobie drogę niezależnie od woli i świadomości ludzi. Po drugie, są to prawa wyrażające i umacniające eksploatawanie olbrzymiej większości członków społeczeństwa przez mniejszość.

Zupełnie inaczej działa konieczność obiektywna w socjalistycznym systemie gospodarki narodowej, gdzie nie ma eksploatacji człowieka przez człowieka i gdzie uległa likwidacji żywiołowość działania praw ekonomicznych. W radzieckim społeczeństwie obiektywna konieczność działa jako konieczność, którą sobie człowiek uświadomił, która przeszła poprzez świadomość i wolę ludzi — budowniczych komunizmu.

Weźmy przykład. W każdym społecznym budownictwie wysiłki społeczeństwa i środki wytwórczości muszą być tak lub inaczej rozdzielane pomiędzy poszczególne gałęzie gospodarki. Rozwój wytwórczości powinien być związany ze wzrostem zapotrzebowania. Pomiedzy przemysłem, gospodarką wiejską, transportem, między poszczególnymi gałęziami wytwórczości powinna istnieć określona współmierność. Innymi słowy, aby gospodarstwo mogło funkcjonować, konieczny jest podział środków, jakimi rozporządza dane społeczeństwo. Jest to obiektywna konieczność społecznej reprodukcji.

W kapitalistycznym ustroju ta obiektywna konieczność realizuje się na zasadzie praw wartości i wartości dodatkowej, działających za pośrednictwem mechanizmu konkurencji, wahań cen na rynku, pogoni poszczególnych kapitalistów za zyskiem, przelewu kapitałów z jednej gałęzi wytwórczości w inną. Są to prawa, o których pisał Marx, że dają znać o sobie tak jak prawa przyrody, które działają przemocą i jedynie wśród mnóstwa wahań i przypadkowości, podobnie jak ujawnia się na przykład prawo ciężenia, gdy dom wali się komuś na głowę.

Naturalnie także nauka — polityczna ekonomia kapitalizmu — stawiając sobie za cel wykrycie praw ekonomicznych, działających podobnie jak prawa przyrody, stosuje specyficzne metody badania. W tym sensie należy rozumieć to, co powiedział o tym Marx, mianowicie, że przy analizie ekonomicznych form, kiedy nie można posługiwać się ani mikroskopem, ani reakcjami chemicznymi, i jedno i drugie musi się zastąpić siłą abstrakcji.

Zupełnie inny charakter posiadają ekonomiczne prawa socjalizmu. W socjalistycznym systemie gospodarki narodowej nieodzowne proporcje pomiędzy poszczególnymi gałęziami osiąga się jako wynik planowego kierowania gospodarką narodową. Państwowy narodowy plan gospodarczy zawczasu przewiduje, jak wielka ma być produkcja każdego rodzaju. Zasoby gospodarki narodowej i siła robocza rozdzielane są pomiędzy poszczególne dziedziny w ten sposób, aby pomiędzy nimi utrzymać odpowiedni stosunek. Niedopuszczenie do dysproporcji w gospodarce — oto szczególnie ważne zadanie narodowo - gospodarczego planowania w ZSRR. W ten sposób obiektywną konieczność

realizuje się jako cel z góry postawiony, po jej przejściu poprzez świadomość i wolę ludzi.

Tę okoliczność już przewidzieli twórcy marksizmu. Engels pisał, że dopiero po socjalistycznym przekształceniu społeczeństwa ludzie... „po raz pierwszy staną się rzeczywistymi i świadomymi władcami przyrody, a mianowicie w takim stopniu, w jakim oni staną się panami swoich własnych społecznych stosunków. Prawa rządzące przebiegiem zjawisk społecznych, pojmowane dotychczas jako zewnętrzne, niezależne od ludzi i panujące nad nimi prawa przyrody, będą wówczas (w ustroju socjalistycznym) zupełnie świadomie przez nich stosowane i w konsekwencji podporządkują się ich władaniu. Ludziom wydaje się dotychczas, jakoby ustroj społeczny był wspaniałomyślnym darem przyrody i historii, ale w ustroju socjalistycznym uświadomią sobie, że jest on ich własnym, wolnym dziełem. Obiektywne siły zewnętrzne, panujące nad historią, znajdują się pod kontrolą człowieka. I dopiero wówczas ludzie zaczną z pełną świadomością sami tworzyć swoją historię i dopiero wówczas przyczyny zjawisk społecznych, przez ludzi puszczane w ruch, będą wywoływać w znacznym i w coraz większym stopniu skutki przez nich pożądane. Będzie to skok człowieka ze sfery konieczności w sferę wolności“³⁾.

Wolność bowiem jest to konieczność, którą człowiek poznał i sobie uświadomił. Gdy społeczeństwo uświadomi sobie obiektywną konieczność leżącą u podstaw praw ekonomicznych socjalistycznego społeczeństwa, konieczność ta przybiera postać określonego celu, który społeczeństwo samo stawia przed sobą. Na podstawie przykładów z historii budowy socjalizmu w ZSRR można zrozumieć istotę konieczności obiektywnej, poznanej przez człowieka i przekształconej w cel działania całego społeczeństwa.

Taką obiektywną koniecznością było socjalistyczne uprzemysłowienie kraju. Stalin, uzasadniając konieczność uprzemysłowienia ZSRR, wskazywał, że uprzemysłowienie narzucają zewnętrzne i wewnętrzne względy. Było koniecznością sprowadzić ZSRR z torów zacofanego kraju rolniczego na tory kraju przemysłowego, zbrojnego w postępową technikę. Bez tego przeobrażenia socjalizm nie mógłby zwyciężyć i Związek Radziecki byłby się stał kolonią obcych zaborców. Ta obiektywna konieczność ekonomiczna została w swoim czasie zrozumiana przez partię i stała się generalną linią socjalistycznego budownictwa. Zatem uprzemysłowienie stało się prawem socjalistycznego rozwoju społeczeństwa radzieckiego. Takim prawem ekonomicznym, będącym wyrazem konieczności, którą sobie ludzie uświadamiają, stała się na następnym etapie rozwoju — kolektywizacja gospodarki wiejskiej. Takim prawem ekonomicznym rozwoju w obecnej dobie — dobie dokończania budowy socjalistycznego społeczeństwa i stopniowego przechodzenia od so-

³⁾ K. Marx i F. Engels—Soc., t. XIV, str. 286—287.

cializmu do komunizmu — jest rozwiązanie zasadniczego ekonomicznego zadania ZSRR, polegającego na tym, aby najbardziej przodujące kraje kapitalistyczne dogonić i przegonić także pod względem gospodarczym, tj. pod względem produkcji przemysłowej — na głowę ludności.

Widać stąd jasno, że także metodologia politycznej ekonomii socjalizmu nie może się nie różnić zasadniczo od metodologii politycznej ekonomii kapitalizmu. Albowiem w socjalizmie nie chodzi o poznanie praw działających żywołowo, podobnie jak prawa przyrody, lecz o zbadanie praw, które człowiek sobie uświadamia, które działają poprzez świadomą siebie i celową twórczość mas ludowych, którą organizuje i którą kieruje państwo radzieckie i partia bolszewicka.

Nowe, nader ważne kategorie ekonomii politycznej socjalizmu rodzą się w rozwoju twórczości mas, których inicjatywa potężnie podtrzymywana jest przez partię bolszewicką. Wystarczy wspomnieć genezę takich przjawów radzieckiej ekonomiki, jak socjalistyczne współzawodnictwo, stacje maszynowo - traktorowe itp.

Stąd pochodzi olbrzymie znaczenie, jakie ma dla politycznej ekonomii socjalizmu zgłębianie polityki partii Lenina - Stalina, która stanowi podstawę egzystencji ustroju radzieckiego, poznanie historycznych dokumentów partii i państwa radzieckiego, wystąpień Stalina, jego kierowniczych wskazań, które uzbrajały naród radziecki w znajomość dróg i metod budowania socjalizmu.

Wrogowie socjalizmu konstruowali destrukttywne teorie, jakoby radziecki system gospodarki narodowej kierował się takimi samymi prawami, jakie działają w ustroju kapitalistycznym. Prawa kapitalizmu pojmowali oni jako odwieczne, niezmiennie, niejako „żelazne“ i przepowiadali, że każda próba naruszenia tych praw musi doprowadzić do kryzysów i wstrząsów życia gospodarczego.

Socjalistyczne społeczeństwo realizuje cele, jakie ono sobie stawiało, bilansując całokształt faktycznych warunków i możliwości. To jednakże bynajmniej nie oznacza, że ono tylko przystosowuje się do istniejących warunków. Na taką drogę próbowali zepchnąć partię i radziecką gospodarkę szkodnicy, którzy z zamiarem odbudowania kapitalizmu przeniknęli do radzieckich instytucji planowania. Podnieśli oni np. krzyk, że jeśli państwo radzieckie naruszy proporcje między wytwórczością przemysłową a gospodarką rolną, które ustaliły się chwilowo w końcu okresu odbudowy — to w kraju rozpęta się kryzys.

Była to próba odbudowania kapitalizmu przy pomocy fałszywych argumentów. Uwiecznienie proporcji między przemysłem a rolnictwem, proporcji odziedziczonych po carskiej Rosji, nigdy nie było celem, jaki partia sobie postawiła. Były to proporcje charakterystyczne dla zacofanego kraju rolniczego ze słabo rozwiniętym przemysłem. Natomiast zadanie, jakie imperatywnie stanęło przed krajem w wyniku je-

go historycznego rozwoju, polegało na tym, jak to niejednokrotnie wyjaśniał Stalin, żeby stworzyć potężny przemysł socjalistyczny i przodujące rolnictwo socjalistyczne. Zatem nie tylko nie trzeba było konserwować stosunków istniejących w gospodarce narodowej, ale odwrotnie, należało je zmienić odpowiednio do postawionego celu. Podobne zadanie mogło jednak rozwiązać jedynie radzieckie państwo, kierowane przez partię komunistyczną, wyposażoną w najbardziej przodującą i najbardziej postępową teorię marksizmu - leninizmu.

W ten sposób, w wyniku Listopadowej Rewolucji, po raz pierwszy w historii ludzkości prawa ekonomicznego rozwoju społeczeństwa zmieniły gruntownie swój charakter, swoją treść i swój sposób działania. Nie realizują się one automatycznie, lecz są świadomie stosowane i wykorzystywane przez państwo radzieckie w praktyce budownictwa socjalistycznego. Praktyka ta powołała do życia całkiem nowe siły, które dynamizują rozwój socjalistycznego społeczeństwa, siły — nieznanne w przeszłych systemach produkcyjnych. Taką siłą jest przede wszystkim entuzjazm pracy i inicjatywa milionów pracowników, budujących nowe życie pod kierunkiem partii komunistycznej.

Lenin i Stalin podkreślali niejednokrotnie specjalną rolę mas ludowych w dziele budownictwa socjalistycznego, znaczenie energii twórczej mas, ich inicjatywy i entuzjazmu pracy jako nader ważnego źródła siły i niezwykłości radzieckiego ustroju społecznego i państwowego.

Już w pierwszych miesiącach istnienia władzy radzieckiej Lenin wskazywał: „Im większy rozmach, im szerszy jest zasięg wydarzeń historycznych, tym większa jest liczba ludzi, którzy w nich uczestniczą, i na odwrót, im głębsze mają być przeobrażenia, jakie chcemy przeprowadzić, tym bardziej trzeba rozbudzać zainteresowanie tymi przeobrażeniami i świadomy do nich stosunek oraz przekonywać o ich konieczności miliony i dziesiątki milionów ludzi“ 4).

A Stalin mówił:

„Robotnicy i chłopci, którzy bez szumu i rozgłosu budują zakłady i fabryki, kopalnie i koleje, kolchozy i sowchozy, którzy wytwarzają wszelakie dobra oraz karmią i odziewają cały świat — oto współcześni bohaterowie i twórcy nowego życia.“ 5)

W swoim czasie Stalin ostatecznie zdemaskował teorię automatyzmu w budownictwie socjalistycznym, która stanowiła parawan dla wrogów socjalizmu. Wykazał on, że w odróżnieniu od kapitalizmu, który rozwija się automatycznie, socjalistyczne stosunki wytwórcze i formy gospodarki są dziełem państwa radzieckiego, działającego w interesie ogółu pracowników, całego społeczeństwa, które wyrwało się z pęt kapitalistycznej eksploatacji. Tylko w nowych warunkach mogły zrodzić się i nabrać ogrom-

4) W. I. Lenin — Socz. t. XXVI, str. 33.

5) J. Stalin — Woprosy leninizma, str. 422

nego znaczenia takie wykryte przez Stalina impulsy rozwoju, jak patriotyzm, moralno-polityczna jedność społeczeństwa radzieckiego i przyjaźń narodów ZSRR. Rozumie się, że takich dźwigni społecznego rozwoju nie ma i być nie może w innym ustroju.

W referacie o bilansie pierwszej pięciolatki Stalin sformułował pytanie, jakie były główne siły, które umożliwiły zwycięstwo o doniosłości historycznej i w skali światowej, to jest wykonanie planu pięcioletniego w ciągu lat czterech. I na pytanie to dał następującą odpowiedź:

„To, przede wszystkim, aktywność i poświęcenie, entuzjazm i inicjatywa milionowych mas robotników i kołchoźników, którzy wespół z inżynierjno - technicznymi pracownikami włożyli ogromną energię w rozwijające się współzawodnictwo i przodownictwo socjalistyczne. Nie ma wątpliwości, że bez tego nie bylibyśmy mogli osiągnąć celu, nie bylibyśmy mogli posunąć się o krok naprzód.

To, po drugie, nieugięte kierownictwo partii i rządu, które pociągnęło masy naprzód i na drodze do celu pokonało wszystkie bez wyjątku przeszkody.

To, wreszcie, swoiste zalety i plusy radzieckiego systemu gospodarczego, który kryje w sobie olbrzymie możliwości konieczne do przewycięzania wszystkich bez wyjątku trudności“.⁶⁾

Świadoma twórczość mas narodowych, budujących socjalizm, czerpie natchnienie w partii bolszewickiej i jest przez nią organizowana. Stąd pochodzi wyjątkowo duża rola partii Lenina i Stalina w wielkich przemianach historycznych, które stanowią treść epoki przechodzenia od kapitalizmu do komunizmu.

W odczycie z okazji 26 rocznicy Listopadowej Rewolucji Stalin mówił:

„Siłą rządzącą i kierowniczą narodu radzieckiego tak w latach budownictwa pokojowego jak i podczas wojny była partia Lenina, partia bolszewików. Żadna partia nie posiadała i nie posiada tak dużego autorytetu wśród mas ludowych jak partia bolszewicka. I jest to rozumiałe. Pod kierownictwem partii bolszewickiej robotnicy, chłopci, inteligencja kraju naszego zdobyli wolność i zbudowali społeczeństwo socjalistyczne. W okresie wojny narodowej partia stanęła przed nami jako inspirator i organizator ogólnonarodowej walki z faszystowskim napaśnikiem. Praca organizacyjna partii zjednoczyła i skierowała ku wspólnemu celowi wszystkie wysiłki ludzi radzieckich, podporządkowawszy wszystkie nasze siły i środki dziełu rozgromienia wroga. Podczas wojny partia jeszcze bardziej zjednoczyła się z ludem, jeszcze bliżej związała się z szerokimi masami pracującymi“.⁷⁾

⁶⁾ J. Stalin — Woprosy leninizma, str. 396.

⁷⁾ J. Stalin — O wielkiej ołieczestwiennojj wojnie sowietskogo sojuza, str. 105, 106. Gospolitizdat. 1946 r.

2. O ROLI GOSPODARCZEJ PAŃSTWA

LENIN I STALIN naukowo rozpracowali zagadnienie roli radzieckiego państwa jako organu kierującego świadomie całym przebiegiem budowania socjalizmu.

Rozwijając marksistowską naukę o państwie w okresie przechodzenia od kapitalizmu do komunizmu, Lenin i Stalin wykazali, że radzieckie państwo jako państwo nowego typu odgrywa zasadniczo odmienną rolę aniżeli jakiegokolwiek inne państwo.

Mając na myśli państwo burżuazyjne, Engels pisał w swoim czasie, że oddziaływanie władzy państwowej na bieg życia gospodarczego może być trojakiego rodzaju. „Może ona oddziaływać w tym samym kierunku, w którym odbywa się rozwój — wtedy przyspiesza ona rozwój; może ona oddziaływać w kierunku przeciwnym rozwojowi gospodarczemu — wtedy władza państwowa w każdym większym narodzie po upływie pewnego czasu załamuje się; albo może ona w pewnych dziedzinach stawiać przeszkody rozwojowi ekonomicznemu, a w innych — posuwać go naprzód. Ostatni wypadek ostatecznie sprowadza się do jednego z dwóch poprzednich“⁸⁾.

W społeczeństwie, którego struktura opiera się na eksploatacji człowieka przez człowieka, państwo, według znanego powiedzenia Engelsa, „stanowi tylko skoncentrowaną formę wyrazu potrzeb gospodarczych klasy dominującej w produkcji“⁹⁾.

Państwo takiego charakteru jest aparatem służącym do gnębienia mas pracujących i eksploatowanych, jest aparatem panowania klasy eksploatującej. Dlatego w każdym ustroju eksploatatorskim istnieje oczywista sprzeczność między formalną pretensją władzy państwowej do reprezentowania interesów społeczeństwa jako całości a faktyczną jej rolą jako instrumentu władzy mniejszości nad jego większością. W dziedzinie gospodarczej sprzeczność ta znajduje wyraz w tym, że formalnie zwierzchnią władzę dzierży państwo, ale faktyczna siła ekonomiczna znajduje się w rękach eksploatatorskich szczytów społeczeństwa. W tym znaczeniu pisał Engels, że „co najmniej w nowszej historii państwo, ustrój polityczny, stanowi czynnik podporządkowany, a społeczeństwo, domena stosunków ekonomicznych, stanowi czynnik decydujący“¹⁰⁾.

Nie należy zapominać o funkcjach państwa w świecie burżuazyjnym — powiedział Stalin w rozmowie z Wellsem. Jest to zorganizowana instytucja obrony kraju, zorganizowana straż „ładu“, aparat do ściągania podatków. W sprawach zaś gospodarczych w właściwym słowa znaczeniu państwo kapitalistyczne mało ma do powiedzenia, gospodarka nie znajduje się w je-

⁸⁾ K. Marx i F. Engels, Dzieła t. XXVIII, str. 258 (wyd. rosyjskie).

⁹⁾ F. Engels — Ludwik Feuerbach, str. 41. Gospolitizdat. 1945.

¹⁰⁾ Tamże, str. 40.

go rekach, na odwrót państwo znajduje się w rękach gospodarki kapitalistycznej¹¹⁾).

Ta sprzeczność szczególnie wyraźnie występuje we współczesnej epoce. Wystarcza tylko wspomnieć walkę, która toczyła się o formy i metody interwencji państwa w życie gospodarcze, kontrolę państwową itd. w Stanach Zjednoczonych, Anglii i innych krajach kapitalistycznych.

Socjalistyczna rewolucja rozwiązała tę sprzeczność. Państwo radzieckie od samego początku swego powstania jest państwem nowego typu, nieznanego dawniej.

Państwo to występuje jako wielka organizująca i przeobrażająca siła, jako siła podstawowa, która nadaje kierunek rozwojowi gospodarczemu. Taka jego rola stanowi nieunikniony wynik następujących trzech okoliczności. Przede wszystkim państwo, które zrodziła socjalistyczna rewolucja, po raz pierwszy w historii ludzkości stanowi przedstawicielstwo przytłaczającej większości społeczeństwa (a po likwidacji klas eksploatujących — także całego społeczeństwa), tymczasem wszystkie poprzednie formy państwa służyły i służyły tylko jako narzędzie ucisku większości społeczeństwa przez nieliczną mniejszość eksploatatorów. Dalej, po zlikwidowaniu prywatnej własności środków wytwórczych i zastąpieniu jej społeczną własnością socjalistyczną, państwo występuje jako właściciel środków produkcji, zatem także jako wszechwładny władca życia ekonomicznego, wskutek czego musi ono odgrywać decydującą rolę w całym procesie rozwoju gospodarczego. I wreszcie, w wyniku zastąpienia żywiołowych praw ekonomicznych świadomym budowaniem stosunków społecznych na bazie ekonomicznej konieczności, którą społeczeństwo uświadomiło sobie — państwo stało się wykonawcą woli i świadomości społeczeństwa.

W Z.S.R.R. klasa robotnicza wykorzystwała ekonomiczną i polityczną potęgę swego państwa dla pobudowania przodującej socjalistycznej bazy gospodarczej pod najbardziej przodujący w świecie ustrój polityczny. W tej konkretnej formie szczególnie znalazła wyraz przodująca i kierownicza rola państwa radzieckiego, jako podstawowej siły nadającej kierunek rozwojowi gospodarczemu. Radzieckie państwo przeprowadziło tytaniczną pracę przebudowy, w której wyniku kraj wykonał rewolucyjny skok od zacofania do wysokiego poziomu rozwoju gospodarczego i przekształcił się w potężne państwo socjalistyczne.

Ogromne zadania przebudowy mogło państwo radzieckie wykonać pomyślnie tylko dlatego, że odkryło ono nigdy niewysychające źródła twórczej energii i heroizmu pracy milionowych mas pracowniczych, że kierowało się ono nieśmiertelną nauką marksizmu-leninizmu, że było ono uzbrojone w genialną stalinowską naukę zwyciężania.

Działalność przeobrażająca państwa radzieckiego przyczyniła się do zwycięstwa socjalistycznych stosunków produkcyjnych w całej gospodarce Z.S.R.R.

Engels powiedział kiedyś w sposób proroczy, że uspołecznienie środków produkcji będzie pierwszym aktem, w którym państwo wystąpi jako faktyczny przedstawiciel całego społeczeństwa. I rzeczywiście punktem wycięcia wprowadzenia społecznej własności w Z.S.R.R. było wywłaszczenie kapitalistów i obszarników, zrealizowane przez Listopadową Rewolucję.

Spółeczna własność środków produkcji w jej dwóch postaciach: własności państwowej (ogólnonarodowej) i własności kołchoźniczo-spółdzielczej — stanowią podstawę ustroju radzieckiego, podstawę produkcyjnych stosunków socjalizmu. Przy tym decydujące znaczenie, przeważającą i kierowniczą rolę w narodowej gospodarce posiada własność państwowa, która stanowi majątek ogólnonarodowy, własność całego narodu w postaci państwa socjalistycznego. W rękach państwa radzieckiego skoncentrowane są wszystkie ważniejsze środki produkcji: ziemia z bogactwami ukrytymi w jej wnętrzu i lasami, zakłady i fabryki, kopalnie, wszelkiego rodzaju transport i środki łączności, domy mieszkalne w miastach i osiedlach przemysłowych, sowchozy i stacje maszynowo-tractorowe.

W ten sposób państwo radzieckie dzierży w swoich rękach całą gospodarkę narodową kraju. Wykonuje ono ogromną gospodarczo-organizacyjną pracę, która ze wszystkich stron ogarnia życie społeczeństwa. Wystarcza tylko wyliczyć ważniejsze momenty gospodarczej działalności państwa radzieckiego. Państwo określa za pomocą narodowego planu gospodarczego, co należy produkować w każdym przedsiębiorstwie, w jakich terminach, jakim kosztem, jakimi sposobami i metodami. Państwo rozdziela środki na budownictwo kapitalne i decyduje, jakie gałęzie będą się rozwijać, i w jakim tempie oraz w jakich ramach. Państwo co rok buduje nowe przedsiębiorstwa we wszystkich gałęziach gospodarczych, wznosi nowe miasta, przeprowadza kanały i drogi, ożywia ogromne przestrzenie na dalekich krańcach olbrzymiego kraju. Państwo rozporządza aparatem administracyjno-gospodarczym, niezbędnym do zarządzania gospodarką narodową w całości i poszczególnymi przedsiębiorstwami państwowymi, wyznacza swoich pełnomocników, którzy kierują gałęziami gospodarki narodowej i poszczególnymi przedsiębiorstwami. Państwo określa politykę płac zarobkowych, organizuje obrót towarowy w kraju i bezpośrednio zarządza ogromną siecią handlu i zaopatrzenia, ustanawia ceny towarów. Ono prowadzi politykę finansową i kredytową, ono realizuje rozdział dochodu narodowego między gałęzie gospodarcze, określając wysokość: akumulacji, bezpośredniego spożycia itd.

Słowem, nie ma takiej gałęzi działalności

¹¹⁾ J. Stalin. Woprosy leninizma, str. 602. Izd. 10.

gospodarczej, która by nie była kierowana przez państwo radzieckie, stanowiące podstawową, kierowniczą siłę życia gospodarczego Z.S.R.R.

Zagadnienie roli państwa radzieckiego w okresie przechodzenia od kapitalizmu do komunizmu jest jednym z najbardziej podstawowych problemów politycznej ekonomii socjalizmu. Uogólniając doświadczenia praktyczne osiągnięte w związku z rozwojem historycznym, Stalin określił funkcje państwa radzieckiego na jego różnych etapach rozwojowych i wykazał, czym ono zasadniczo się różni od państwowej władzy w ustroju kapitalistycznym.

W sprawozdaniu na XVIII zjeździe partii Stalin przedstawił szczegółowo opracowaną teorię państwa radzieckiego. Wskazał on, że od chwili swego powstania przeszło ono w swoim rozwoju dwie główne fazy.

Pierwsza faza obejmuje okres od Rewolucji Listopadowej do całkowitej likwidacji klas eksploatujących. W ciągu tego okresu główne zadanie państwa radzieckiego polegało na zwalczaniu oporu zlikwidowanych klas, na organizowaniu obrony kraju przed wrogiem zewnętrznym, na odbudowie gospodarki narodowej, na przygotowaniu warunków likwidacji elementów kapitalistycznych. Stosownie do tych zadań państwo radzieckie w tym okresie wypełniało dwie podstawowe funkcje: po pierwsze, zwalczało opór obalonych klas wewnątrz kraju, po drugie, organizowało obronę kraju na zewnątrz. Jednocześnie spełniało ono trzecią funkcję, która wyrażała się w gospodarczo - organizacyjnej i kulturalno - wychowawczej pracy jego organów; praca ta miała na celu rozwijanie rodzącej się nowej gospodarki socjalistycznej oraz przeszkolenie mas pracujących w duchu socjalizmu. Ale ta funkcja w pierwszym okresie, jak wskazał Stalin, nie została należycie wykonana.

Druga faza w rozwoju państwa socjalistycznego rozpoczęła się po zlikwidowaniu elementów kapitalistycznych w mieście i na wsi. W tym okresie przed państwem socjalistycznym stały tak podstawowe zadania, jak organizacja gospodarki socjalistycznej i likwidacja ostatnich elementów kapitalistycznych, wywołanie i zrealizowanie przewrotu - kulturalnego, wzmocnienie wojennych sił kraju dla obrony przed wszelkimi ewentualnymi wrogami zewnętrznymi. Stosownie do tych podstawowych zadań, zmieniły się, jak pokazał Stalin, także funkcje państwa socjalistycznego. Zamiast funkcji likwidowania eksploatatorów pojawiła się funkcja ochrony socjalistycznej własności. Funkcja wojennej obrony kraju przed napadem zewnątrz faktycznie utrzymana została w całości. Jednocześnie nie tylko się utrzymała, ale dopiero w pełni rozwinęła się funkcja gospodarczo - organizacyjna i kulturalno - wychowawcza organów państwa radzieckiego.

„Obecnie główne zadanie naszego państwa wewnątrz kraju — powiedział Stalin —

polega na pokojowej gospodarczo - organizacyjnej i kulturalno - oświatowej pracy. Co się tyczy naszej armii, organów karnych i wywiadu — to są one swym ostrzem skierowane już nie w kierunku spraw wewnętrznych kraju, ale na zewnątrz — przeciwko wrogom zewnętrznym“¹²⁾.

Wielka rola twórcza państwa radzieckiego w życiu gospodarczym kraju znalazła dobitny wyraz w konstytucji stalinowskiej. Jedną z głębokich zasadniczych różnic zachodzących między radziecką konstytucją a konstytucjami państw burżuazyjnych polega na tym, że określono w niej prosto i zwięźle, „prawie w stylu protokolarnym“ (Stalin) główne podstawy socjalistycznego systemu gospodarczego: socjalistyczną własność narzędzi i środków wytwórczych w jej dwóch postaciach, państwowe planowanie narodo - gospodarcze i socjalistyczną zasadę rozdziału, prawo do pracy, odpoczynku, wykształcenia itd.

W konstytucjach państw burżuazyjnych figuruje jedynie ogólne założenie produkcji kapitalistycznej: prywatna własność środków produkcji. Rozumie się, rządzący obóz krajów burżuazyjnych wcale nie jest zainteresowany tym, ażeby otwarcie włączyć do konstytucyj takie podstawy kapitalistycznego sposobu wytworzenia, jak pozbawienie przytłaczającej większości obywateli własności środków wytwórczych, jak eksploatowanie pracy przez kapitał, nieuchronność bezrobocia i kryzysów ekonomicznych, rujnowanie mas chłopskich itp.

Potęga ekonomiczna i narodowy charakter państwa radzieckiego zabezpiecza faktycznie obywatelom ich prawa demokratyczne, a wśród nich tak żywotne prawa, jak prawo do pracy, do oświaty, do ubezpieczenia na wypadek utraty zdolności do pracy i na starość. W sprawozdaniu o projekcie konstytucji radzieckiej Stalin podkreślił specjalną cechę tego projektu, polegającego na tym, że „nie ogranicza się ona do ustalenia formalnych praw obywatelskich, lecz przenosi punkt ciężkości na sprawę zagwarantowania tych spraw, na sprawę zrealizowania tych praw“. W odróżnieniu od konstytucji burżuazyjnych konstytucja radziecka „nie zadowolala się ogłoszeniem równości wszystkich obywateli wobec prawa, ale zabezpiecza tę równość ustawodawczym umocnieniem faktu zlikwidowania reżimu eksploatacyjnego, faktu wyzwolenia obywateli spod wszelkiej eksploatacji“, „nie zadowolala się ogłoszeniem prawa do pracy, ale zabezpiecza to prawo ustawodawczym wzmocnieniem faktu nieobecności kryzysów w społeczeństwie radzieckim, faktu zniesienia bezrobocia, nie zadowolala się ogłoszeniem wolności demokratycznych, lecz zabezpiecza je w trybie ustawodawczym za pomocą pewnych środków materialnych“¹³⁾.

¹²⁾ J. Stalin. Woprosy leninizma, str. 606.

¹³⁾ J. Stalin. Woprosy leninizma, str. 518.

UWAGI i NOTATKI

SPOŁECZNE OSZCZĘDZANIE A INWESTYCJE

Prymitywna forma oszczędzania — indywidualne ciulanie na tzw. czarną godzinę — musi w ramach gospodarki planowej stopniowo ustępować miejsca społecznemu oszczędzaniu. W przeszłości wykształciły się już i na naszym gruncie poszczególne formy zbiorowego, zorganizowanego oszczędzania. Są nimi niewątpliwie: periodyczna opłata składek na ubezpieczenia rzeczowe i osobowe, składki wpłacane do pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych, spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych i budowlanych. Jednak dopiero ustawa o obowiązku społecznego oszczędzania z 30 stycznia 1948 r. stworzyła szeroką podstawę do zorganizowania ogólnokrajowej akcji oszczędnościowej, która obejmuje zarówno świat pracy najemnej jak i samodzielnie zarobkujących w mieście i na wsi.

Fakt, że ubezpieczenie stanowi jedną z historycznie wcześniejszych form społecznego oszczędzania, można łatwo zrozumieć i uzasadnić. Do wyobraźni jednostki gospodarującej najbardziej przemawiają wydarzenia katastrofalne, którym towarzyszą dramatyczne przeżycia, takie kłęski, jak spalenie domu i dobytku, zniszczenie płonu, gradobicie oraz wypadki losowe, godzące w biologiczny byt jednostek, jak inwalidztwo, śmierć. Obawa niedostatku i nędzy uczy przezorności, każe ograniczać bieżące wydatki celem nagromadzenia zasobów na zaspokojenie przyszłych potrzeb, zwłaszcza wynikających z nieszczęść losowych. Dopiero na dalszym etapie rozwoju pojawia się oszczędzanie podjęte celem nagromadzenia środków na przyszłe inwestycje. Opiera się ono bowiem na przyjęciu i systematycznym wykonywaniu pewnego programu życiowego o cechach długoterminowości, czy swego rodzaju planu gospodarczego, jakkolwiek ograniczonego, bo w skali interesów rodziny. Tym niemniej oba motywy oszczędzania — gromadzenie środków: 1) na cele inwestycyjne, 2) na cele kompensacji następstw nieszczęśliwych wydarzeń losowych nadal muszą współistnieć i wzajemnie się uzupełniać. Trudno byłoby mówić o gospodarczym planowaniu, gdyby ono nie przewidywało zabezpieczenia środków na kompensację szkód, wywołanych przez wydarzenia losowe, a zatem w zasadzie nie dające się uniknąć mimo ich niekiedy znikomego prawdopodobieństwa.

Ustawa o obowiązku społecznego oszczędzania ma na oku przede wszystkim cele inwestycyjne: przyspieszenie procesu odbudowy kraju oraz nadanie właściwego kierunku inwestycjom w indywidualnych gospodarstwach i

przedsiębiorstwach. Ustawodawca uwzględnił jednak w szerokim zakresie potrzebę kompensowania wydarzeń losowych, zwłaszcza konieczność łagodzenia skutków materialnych ryzyka biologicznego. I właśnie ten moment zapewni ustawie popularność wśród szerokich rzesz, przekona bowiem zobowiązanych do oszczędzania, że jest ono nie nowym podatkiem, a środkiem walki z biedą i nieszczęściem, służącym ich interesom i pomyślności powszechnej.

Moment szkód losowych, a raczej zabezpieczenie ich wynagrodzenia, jest przez ustawę uwzględniony w trojaki sposób:

1) Zwroty wkładów oszczędnościowych w przypadku trwałej niezdolności do pracy lub śmierci uczestnika funduszu lub członka jego najbliższej rodziny, kłęski żywiołowej lub straty w inwentarzu żywym (dotyczy to chłopów — uczestników funduszu B) oraz wydatków nadzwyczajnych, związanych z zawarciem związku małżeńskiego, narodzinami dziecka, utrzymaniem dziecka w szkole poza miejscem zamieszkania rodziców (art. 20 ustawy).

2) Zużycie oprocentowania wkładu oszczędnościowego na opłatę składek ubezpieczenia życiowego typu pośmiertnego (§§ 26 i 27 rozporządzenia Ministra Skarbu z 12 III 1948 r. w sprawie wykonania ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania — Dz. U.R.P. nr 14, poz. 106).

3) Możliwość potrącania z obowiązkowych wkładów oszczędnościowych sum, wpłaconych tytułem składki ubezpieczenia na życie (art. 24 ust. 1, p. 1 ustawy z 30 stycznia 1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania — Dz. U.R.P. nr 10, poz. 74).

Przytoczony pod 1) zwrot wkładu, jakkolwiek tylko częściowy (ograniczenia zawarte w art. 20 ustawy), czyni zadość pierwszemu celowi każdego oszczędzania, jakim jest zapewnienie w przyszłości minimum egzystencji i pokrycia niezbędnych potrzeb oszczędzającego i jego rodziny. W ramach normalnego budżetu rodziny pracowniczej, zwłaszcza przy charakterystycznym dla okresu powojennego obniżeniu się poziomu zarobków (skutki gospodarcze wojny), nie ma i nie można mieć rezerwy na pokrycie wydatków nadzwyczajnych i nieprzewidzianych. W szczególności tych, które wynikają z wydarzeń losowych.

Wymieniona pod 2) dyspozycja ustawodawcy o przeznaczeniu odsetek od sumy wpłaconej na książeczkę oszczędnościowo-inwestycyjną na opłatę „premii ubezpieczeniowej na wypadek śmierci“ zapewnia spadkobiercom zmarłego uczestnika funduszu oszczędnościowego

zapomogę pośmiertną. Gdyby odsetki od oszczędności (20% od wkładu) wystarczały na opłatę składek ubezpieczenia pośmiertnego, zapewniającego choćby tylko pokrycie kosztów pogrzebu, to dyspozycja ta spełniałaby w pełni swe zadanie. Niestety, tylko przy wyjątkowo wysokich zarobkach czy dochodach lub przy już wysokim wkładzie (a więc po wielu latach oszczędzania) odsetki mogłyby wystarczyć na ten cel. W każdym razie zużycie odsetek na opłatę rocznej premii ubezpieczenia pośmiertnego zapewni, w razie nastąpienia wypadku ubezpieczeniowego, sumę wielokrotnie wyższą od jednorocznego oprocentowania, a niekiedy wyższą nawet od jego podstawy, tj. od wkładu oszczędnościowego. Sam fakt istnienia ubezpieczenia pośmiertnego, choćby na minimalną sumę, przyczyni się do spopularyzowania ubezpieczeń i stanowić będzie zachętę do zawierania ubezpieczeń na poważniejsze kwoty.

Wymieniona pod 3) alternatywa: zużycie sum zaoszczędzonych bądź to na wpłaty na książeczki oszczędnościowe, bądź na opłatę składek ubezpieczeniowych wyraża dwoistość celów wszelkiego oszczędzania — współistnienie celu inwestycyjnego i kompensacyjnego.

Rozumie się bowiem, że jak z jednej strony jednostka buduje, tworzy nowe wartości, tak z drugiej musi ona myśleć o zapewnieniu kompensacji doznanych szkód losowych, o wyrównaniu ubytków, a więc — o utrzymaniu status quo, jako punktu wyjścia dla dalszej działalności. Podstawa biologiczna „chleb powszedni” dla jednostki gospodarującej i jej rodziny musi być zabezpieczona, aby mogła skutecznie i spokojnie układać i realizować plany inwestycyjne.

Pomimo w rekordowo szybkim czasie dokonanej odbudowy ubezpieczeń społecznych i ich pomyślnego rozwoju oraz pomimo zdobyci socjalnych Polski Ludowej, jeszcze ponad 2/3 ludności kraju nie korzysta z dobrodziejstwa ubezpieczeń społecznych. W tych warunkach zapewnienie „chleba powszedniego” w sytuacjach klęskowych, wywołanych nieszczęściami losowymi, stanowi problem wymagający uregulowania. „Specjalne umowy ubezpieczenia na życie”, wprowadzone rozporządzeniem wykonawczym do art. 24 ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania zapewnią ubezpieczonym obok jednorazowej wypłaty ubezpieczonej sumy także i świadczenia okresowe — typu rentowego. Jest to szczególnie wskazane, jeżeli chodzi o uczestników funduszu C, tj. osób pozostających w stosunku służbowym lub pracy najemnej. Większość pracowników nie ma ani doświadczenia, ani nastawienia komercyjnego.

Fakt, że ustawa przewiduje w art. 22 możliwość zakupu renty dożywotniej wzamian za wkład oszczędnościowy, podlegający zwrotowi w razie osiągnięcia wieku lat 65 lub utraty zdolności do pracy, świadczy, że autorzy ustawy doceniali użyteczność świadczeń okresowych, a być może i ich wyższość nad jednorazo-

wym udzieleniem większej sumy osobom, które często nie wiedziałyby, co z nią począć.

Z kolei nasuwa się istotne zagadnienie, czy dopuszczone przez ustawodawcę zużycie kwot zaoszczędzonych na wyrównanie ubytków, na zadania kompensacyjne, nie szkodzi celom inwestycyjnym, stanowiącym punkt wyjścia dla ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania. Przede wszystkim należy zdać sobie sprawę, że kompensacja szkód losowych (np. utrata zarobku wskutek śmierci lub niezdolności do pracy żywiciela rodziny) — to nie konsumpcja, ale ratowanie podstawy bytu rodziny; jest ona w pewnym sensie — regeneracją, odbudową jej sytuacji materialnej i zabezpieczeniem zdolności do pracy i przyszłych inwestycji. Jeżeli ta kompensacja dokonywa się w trybie ubezpieczenia, zwłaszcza długoterminowego ubezpieczenia na życie, obejmującego miliony ubezpieczonych, to stanowi ona motyw oszczędzania na wielką skalę, jak o tym świadczą w sposób niezaprzeczalny doświadczenia obce, a poniekąd i nasze własne. Ubezpieczenia na życie, zwłaszcza połączone z ograniczeniem prawa wykupu i pobierania pożyczek pod zastaw polisy, są nie mniej korzystne niż samo czyste oszczędzanie w formie społecznego oszczędzania. Nawet gdy oszczędzanie to zapewni jednostkom uzyskanie pożyczek na cele inwestycyjne, nie będzie ono tak atrakcyjne jak ubezpieczenie, które daje nie tylko poczucie bezpieczeństwa i pewności, ale — w pewnych warunkach i możliwości uzyskania na podstawie polisy niewspółmiernie większej sumy niż wpłacona tytułem składek.

Pozornie mogłoby się wydawać, że możliwość potrącenia składek ubezpieczeniowych z wkładu oszczędnościowego pomniejsza społeczny fundusz oszczędnościowy. W rzeczywistości nie tylko tak nie jest, ale wprost przeciwnie — możliwość zadośćuczynienia obowiązkowi społecznego oszczędzania przez opłatę składek ubezpieczeniowych powiększa potencjalnie zasięg osób i funduszy społecznego oszczędzania.

Należy wziąć pod uwagę moment psychologiczny pierwszorzędного znaczenia. Płatnik, widząc że obowiązkowym oszczędzaniem może opłacić choćby część składek dobrowolnego ubezpieczenia, będzie chciał tę szansę wykorzystać, tym bardziej, że dla wielu polisa ubezpieczeniowa jest bardziej atrakcyjna niż książeczka oszczędnościowo-inwestycyjna. Dotyczy to w szczególności tych płatników, którzy, nie mogąc uczestniczyć w ogólnopaństwowych inwestycjach swymi indywidualnymi inwestycjami, tym samym nie mogą liczyć na uzyskanie pożyczek inwestycyjnych. Mając ubezpieczenie jakby za darmo („i tak musiałbym oszczędzać” — rozumuje przeciętny płatnik) będą zawierali umowy ubezpieczenia także i ci, którzy, w razie nieistnienia obowiązku społecznego oszczędzania, nigdyby o tym nie pomyśleli. W ten sposób typ społecznego oszczędzania zyska na terenie i zasięgu osobowym, a zbiorowe, zorganizowane i systematyczne oszczędzanie znacznie się wzmocni.

Ustawa o obowiązku społecznego oszczędzania jest dobrze przemyślanym planem powszechnej akumulacji indywidualnej, której wyniki służyć będą celom inwestycyjnym. Jednocześnie zaspokaja ona potrzeby jednostki, zapewniając podział oszczędności pomiędzy cele inwestycyjne i zadanie kompensacyjne.

Konkludując możemy stwierdzić, że skoro składki ubezpieczenia życiowego częstokroć stanowią sumy większe niż wkłady oszczędnościowe, skoro zasięg ubezpieczenia może i powinien wybiegać poza zakres osób obowiązanych do społecznego oszczędzania — dopuszczenie alternatywy: wkłady oszczędnościowe lub składki ubezpieczeniowe — powinno w ostatecznym wyniku doprowadzić do zwiększenia globalnej sumy akumulowanej w drodze zbiorowego, społecznego oszczędzania.

Dr Witold Warkalło

ZAGADNIENIE CEN I KOSZTÓW W PRZEMYŚLE PAŃSTWOWYM

Problem kształtowania się cen kosztów w przemyśle państwowym, a zwłaszcza problem „właściwego“ układu cen i kosztów, układu wewnętrznego i układu w porównaniu z kosztami produkcji i cenami w pozostałych działach naszego gospodarstwa narodowego — jest jednym z najistotniejszych zagadnień współczesnej rzeczywistości gospodarczej. Od właściwego postawienia i rozwiązania tego zagadnienia zależy niewątpliwie szereg istotnych elementów decydujących o stopniu wzrostu i podziale dochodu narodowego.

Pobieżnego choćby omówienia całości zagadnienia kosztów produkcji i cen w przemyśle państwowym nie sposób oczywiście zamknąć w ramach artykułu. Autor tedy stawia sobie bardziej wąskie zadanie i pragnie podzielić się z czytelnikami li tylko uwagami o aktualnie realizowanych metodach oceny rentowności produkcji i zbytu oraz kontroli jej finansowych wyników — wyników, które nie są oczywiście niczym innym jak funkcją realizowanego układu kosztów i cen oraz materiałem dla dalszego planowania i polityki w tym zakresie.

Upraszczając zagadnienie możemy przyjąć tezę, iż przedsiębiorstwo w ustroju gospodarki liberalnej pracuje rentownie wówczas, gdy suma jego utargów w danym okresie czasu przekracza sumę poniesionych kosztów. W gospodarce planowej tego rodzaju kryterium oceny rentowności byłoby oczywiście błędne. Z samego założenia przyjętego w planie gospodarczym może bowiem wynikać, iż pewne działy produkcji mogą, a nawet powinny, pracować deficytowo, co nie może być bynajmniej identyfikowane ze społeczną nierentownością produkcji tego działu.

Aktualne podejście do powyższego zagadnienia na odcinku produkcji przemysłu państwowego da się ująć przez sformułowanie następujących zasad:

1. Cena, po której zbywane są artykuły produkowane przez przemysł państwowy na rynku wewnętrznym w obrocie wolnym, winna zapewniać zrównoważenie istniejącej podaży z popytem istniejącym przy tej cenie.
2. Z powyższego wynika, że cena ta nie musi być równa kosztom produkcji; będzie ona z reguły wyższa od kosztów wówczas, gdy relatywnie małe możliwości podaży nie zaspokoilyby popytu powstałego przy cenie niższej od wyznaczonej; z drugiej strony może być ona niższa od kosztów produkcji wówczas, gdy ma być zrealizowany postulat bardziej rozległego zaspokojenia potrzeb, pokrycia większego zapotrzebowania niż to, które by istniało przy cenie wyznaczonej w wysokości równej kosztom.

Z wyżej sprecyzowanych zasad płyną dwie następujące konsekwencje praktycznej natury:

1. zakładom produkcyjnym, co do których istnieje decyzja utrzymania ich w ruchu, musi być zapewniona opłacalność produkcji, niezależnie od realizacji polityki cen, oraz oczywiście tym samym
2. zakłady produkcyjne nie mogą prowadzić polityki cen sprzedaży.

W zakresie omawianych zagadnień Rada Ministrów w sierpniu roku ubiegłego uchwaliła ¹⁾ m. in. następujące 4 tezy:

1. Teza XXXII głosi, iż zakład produkcyjny otrzymuje za sprzedaż swoich wyrobów, bez względu na osobę i charakter odbiorcy, tzw. cenę rozliczeniową fabryczną, tj. planowaną cenę kosztu własnego powiększoną o określoną marżę zysku.
2. Teza XXXIII stwierdza, iż organizacje zbytu zbywają produkty przemysłu po cenach efektywnych, natomiast rozliczają się z zakładami wytwórczymi według cen rozliczeniowych fabrycznych; na pokrycie ceny rozliczeniowej fabrycznej oraz prowizji centrali, podatku obrotowego oraz kosztów utrzymania aparatu administracyjnego centrala zbytu z ceny efektywnej otrzymuje cenę rozliczeniową zbytu, stanowiącą sumę ceny rozliczeniowej fabrycznej i dodatkowych narzutów na określone wyżej cele.
3. Teza XXXIV głosi, iż różnice pomiędzy cenami efektywnymi a cenami rozliczeniowymi zbytu są odprowadzane na rachunek lub też pokrywane z rachunku różnic cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Narodowym Banku Polskim.
4. Wreszcie teza XXXV określa zasady podziału zysku, który ma być dzielony na podatek dochodowy (w r. 1948 — 10% zysku), na premie załogi (w r. b. 10% zysku planowanego i 20% — ponadplanowanego) oraz na powiększenie własnych środków obrotowych.

Powyższe tezy zostały wstępnie rozpracowa-

¹⁾ Uchwała R. M. z dnia 21 sierpnia 1947 r. w sprawie zasad systemu finansowego.

ne i znajdują się obecnie w pierwszym, doświadczalnym poniekąd, okresie ich realizacji.

Omówmy bliżej zasadnicze pojęcia, które wprowadzają wyżej przytoczone tezy uchwały w sprawie systemu finansowego.

Pierwszym pojęciem jest *cena rozliczeniowa fabryczna*. Składają się na nią: a) planowane koszty własne (cena własna fabryczna), tj. nakłady produkcyjne, amortyzacja, wydatki socjalne oraz b) zysk fabryczny obliczany w procentach planowanych kosztów własnych.

Dopuszczalną jest rzeczą, by w *cenie rozliczeniowej fabrycznej* mieściły się również nakłady pozaoperacyjne, w pierwszym rzędzie nakłady finansowe. Ceny rozliczeniowe powinny być ustalane w zasadzie indywidualnie dla każdego zakładu produkcyjnego i każdego artykułu produkowanego przez dany zakład oddzielnie. W praktyce są one ustalane dla pewnych grup artykułów produkowanych przez dany zakład a również dla grup zakładów znajdujących się w jednakowych lub podobnych warunkach produkcyjnych. Ceny te ustalają odnośnie centralne zarządy w porozumieniu z Narodowym Bankiem Polskim, jako instytucją sprawującą nadzór finansowy nad produkcją.

Zakład wytwórczy, niezależnie od wysokości *ceny płaconej* przez nabywcę jego produktów, otrzymuje ustaloną dla zakładu *cenę rozliczeniową fabryczną*, co pozwala na realizację zasady, iż zakład winien mieć pokryte planowane koszty produkcji niezależnie od przyjętej polityki cen sprzedaży. Ustalenie cen rozliczeniowych fabrycznych dla poszczególnych zakładów pozwala ponadto na przeprowadzenie porównania i oceny, jak kształtują się koszty własne w różnych zakładach produkujących ten sam artykuł.

Cena rozliczeniowa zbytu jest wyrazem sposobu rozliczania się organizacji sprzedaży (central zbytu) z sum efektywnych utargów. Cena ta stanowi sumę *ceny rozliczeniowej fabrycznej*, powiększonej o określone narzuty na rzecz aparatu administracyjnego, handlowego oraz na pokrycie ustalonych stawek podatku obrotowego. Jeżeli *cena efektywna*, tj. *cena* po której sprzedawane są wyroby przemysłu ich nabywcom, przekracza *cenę rozliczeniową zbytu*, a więc gdy przekracza planowane koszty własne, ustalony zysk fabryczny oraz narzuty, o których mowa powyżej — pozostająca nadwyżka odprowadzana jest przez centrale zbytu na rachunek różnic cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Narodowym Banku Polskim. W wypadku przeciwnym Narodowy Bank Polski różnice te pokrywa z tegoż rachunku.

W zasadzie *cena efektywna* powinna być jednolita bez względu na to, kto jest nabywcą i z jakiego zakładu produkcyjnego sprzedawany artykuł pochodzi.

Zagadnienie rozrachunku w obrocie wewnętrznym, tj. międzyzakładowym, stanowi przedmiot niezakończony dotychczas wymia-

ny poglądów na ten temat. W zakresie zaopatrzenia zakładów w podstawowe surowce należy dążyć niewątpliwie do tego, by wszystkie zakłady otrzymywały je po *cenie jednolitej*, nazywanej czasem *ceną zaliczeniową*, i ustalonej na dany okres w niezmiennej wysokości, powiedzmy w wysokości planowanej średniej *ceny zakupu* tych surowców z różnych źródeł zakupu. Przy tym założeniu poszczególne zakłady nabywają surowce po *cenie zaliczeniowej*, a różnice pomiędzy tą ceną a efektywnym kosztem zakupu przechodzą na rachunek różnic cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Nie zostało dotychczas w sposób jednolity rozwiązane zagadnienie rozliczenia z tytułu transakcji półfabrykatami pomiędzy zakładami w ramach jednego centralnego zarządu. Wydaje się jednak, iż najbardziej właściwą byłaby zasada, iż analogicznie do zaopatrzenia w surowce zakład nabywający półfabrykat do dalszej przeróbki powinien płacić zań stałą w danym okresie czasu *cenę zaliczeniową*, jednakową dla wszystkich zakładów nabywających, zakład zaś sprzedający powinien otrzymać ustaloną dlań indywidualnie *cenę rozliczeniową fabryczną*; różnice z tego tytułu powinny przechodzić przez rachunek różnic cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Z powyższą sprawą wiąże się ściśle zagadnienie zużycia własnego półfabrykatów wyprodukowanych przez dany zakład. Tego rodzaju zakład wielowydziałowy można traktować jako całość i ustalić jedynie *ceny rozliczeniowe fabryczne* na produkty gotowe (dla wykazania różnic w kształtowaniu się kosztów własnych w zakładach wielowydziałowych w stosunku do jednowydziałowych). Można również reprezentować stanowisko, iż planowane koszty powinny być ustalane dla każdego stadium produkcji (wydziału) oddzielnie. W tym wypadku istniałoby rozliczenie międzywydziałowe w tym sensie, że „s p r z e d a ż” półfabrykatu przez jeden wydział następowałaby po zaplanowanym koszcie własnym, a „zakup” przez wydział drugi — po jednolitej *cenie zaliczeniowej*. Ta ostatnia powinna obowiązywać zarówno przy efektywnym zakupie półfabrykatów od innych zakładów, jak i przy nabywaniu ich z innego wydziału tego samego zakładu (wyeliminowanie z kalkulacji specyficznych korzyści zakładu wielowydziałowego). Różnice pomiędzy *ceną rozliczeniową*, a zaplanowanym kosztem własnym poszczególnych zakładów przechodzą w tym wypadku również przez rachunek różnic cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Z kolei kilka słów o rozliczeniu w obrocie z zagranicą. Jak wiadomo instytucja rozrachunkowa przelicza płatności w walucie zagranicznej na złote według kursu 400 zł za 1 dol. USA i wg tego parytetu — waluty inne. Ponadto, w zakresie importu podstawowych surowców istnieje dopłaty wypłacane na ciężar rachunku obrotów zagranicznych, pozwalające na przyjęcie do kalkulacji produkcji cen zakupywanych

przez przemysł surowców na planowo niskim poziomie. W zakresie eksportu wyrobów przemysłowych natomiast istnieje obowiązek odprowadzania określonej części utargu eksportowego na wyżej wymieniony rachunek, przy czym w zasadzie kwota odprowadzana jest tak obliczona, aby pozostała część utargu pokrywała cenę rozliczeniową zbytu powiększoną o dodatkowe koszty związane z eksportem.

Pierwsze pytanie, jakie może się czytelnikowi, w związku z przedstawionym schematem rozliczeń, nasunąć, dotyczy zapewne będzie potrzeby i celowości tego rodzaju, skądinąd skomplikowanych operacji. Odpowiedzią na to ewentualne pytanie niech będzie pobieżna analiza danych, których nam dostarczają wyniki poszczególnych operacji na rachunkach „różnic cen” i „obrotów zagranicznych”.

Zacznijmy od pierwszego z nich: 1) różnice pomiędzy cenami efektywnymi zbytu na rynku krajowym a cenami rozliczeniowymi zbytu obrazują wyniki finansowe realizowanej polityki cen w stosunku do planowanych kosztów własnych: 2) różnice pomiędzy efektywnymi cenami zakupu, a cenami zaliczeniowymi surowców obrazują finansowe wyniki realizowanej polityki zakupu, wyboru jego źródeł: 3) różnice pomiędzy planowanymi kosztami własnymi, a cenami zaliczeniowymi w obrocie wewnętrznym półfabrykatów wskazują na istniejące różnice w poziomie kosztów produkcji tych półfabrykatów w poszczególnych zakładach: 4) analogicznych informacji dostarczają różnice pomiędzy cenami zaliczeniowymi a cenami rozliczeniowymi fabrycznymi przy sprzedaży półfabrykatów innym zakładom do dalszej produkcji.

Ponadto różnice w cenach rozliczeniowych fabrycznych tego samego artykułu w różnych zakładach wskazują na różną sytuację poszczególnych zakładów (odchylenie planowanych kosztów własnych poszczególnych zakładów od przeciętnego planowanego kosztu produkcji danego artykułu we wszystkich zakładach).

Jakich informacji dostarczają nam wobec tego rachunki wyników w poszczególnych typach jednostek gospodarczych produkcji i zbytu? 1) w zakładzie produkującym rachunek wyników wykazuje odchylenie efektywnego kosztu własnego od planowanego, a tym samym różnicę między zyskiem planowanym a osiągniętym; 2) w centralach handlowych i biurach zakupu i zaopatrzenia — różnice pomiędzy przyznanym wynagrodzeniem za czynności (prowizję) a kosztami działalności; 3) w centralnych zarządach — różnice pomiędzy planowanymi a dokonanymi wydatkami (wykonanie budżetu).

Wyniki obrotów na rachunku obrotów zagranicznych w zakresie importu surowców i eksportu wyrobów przemysłowych dają nam odpowiedź w następujących sprawach: 1) jakim kosztem utrzymujemy niski poziom cen surowców, a tym samym kosztów własnych szeregu działów produkcji; 2) jak relatywnie rentowny

(przy aktualnie istniejącym układzie cen i kosztów) jest eksport poszczególnych artykułów.

Konfrontacja wyników rachunku różnic cen i rachunków obrotów zagranicznych, lecz jedynie dla całości przemysłu bądź też dla całej jego branży, pozwala na ocenę całości wyników finansowych realizowanej polityki kosztów, zbytu wewnętrznego zakupów zagranicznych i eksportu.

Bardzo istotną cechą omawianego systemu jest to, iż każde posunięcie w zakresie polityki produkcji, zaopatrzenia, zbytu wewnętrznego, importu, eksportu i cen odbija się automatycznie na jednym z dwu omawianych rachunków gospodarczych, sygnalizując o wynikach finansowych tego posunięcia bądź dodatnich, bądź też ujemnych dla Skarbu Państwa. Umożliwia to w ujęciu ogólnie - społecznie - gospodarczym konfrontację ewentualnych „plusów” będących wynikiem danej akcji lub zjawiska z ewentualnymi „minusami” fiskalnego charakteru i odwrotnie, co z kolei pozwala na wszechstronną i tym samym jedynie właściwą ocenę analizowanego problemu.

Na zakończenie wypadnie zwrócić uwagę, iż mimo tego dość precyzyjnego aparatu (którego działanie jest oczywiście uzależnione w pierwszym rzędzie od zrozumienia jego wagi, a w wtóre od sprawności finansowych), mimo tej konstrukcji obrazu aktualnego układu cen i kosztów w przemyśle państwowym, zwłaszcza w odniesieniu do układu cen i kosztów w pozostałych działach wtwórczości narodowej jest zaciemniony, głównie z uwagi: 1) nieskumulowania funduszu płac (głównie świadczona aprowizacyjne), 2) niejednolitych zasad i regulaty zbytu niskich odpisów amortyzacyjnych; 3) stosowania dopłat celem kalkulacyjnego obniżenia cen surowców sprowadzanych z zagranicy.

Przyszłość, i to jak najrychlejsza, powinna nam przynieść usunięcie powyższych zjawisk. Współ ze sprawnym działaniem systemu ewidencji wyników finansowych produkcji i zbytu powinno to pozwolić nam nie tylko na skonstruowanie sobie jasnego obrazu na odcinku kosztów produkcji i cen, ale i na stworzenie odpowiednio precyzyjnego narzędzia planowania i polityki.

Zb. Augustowski

UREGULOWANIE SPRAWY ZNAKÓW TOWAROWYCH

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zajmował się ostatnio sprawą używania przez przedsiębiorstwa państwowe znaków towarowych, ustalając jednolite zasady korzystania z tych znaków i tryb postępowania przy uzyskiwaniu zezwoleń na ich używanie.

Po upaństwowieniu przedsiębiorstw przemysłowych i przejściu do systemu gospodarki planowej sprawa ta, budząc wątpliwości rozmaitej natury, wymagała uporządkowania. Przedsiębiorstwa państwowe i znajdujące się w toku upaństwowienia (pozostające pod za-

rzędem państwowym) używały rozmaitych znaków towarowych. Były to albo znaki mowe, indywidualnie dobierane przez zainteresowane przedsiębiorstwo, albo znaki towarowe dawnych prywatnych właścicieli lub przedsiębiorstw poniemieckich. Przedsiębiorstwa państwowe przy dobieraniu znaków towarowych nie stosowały jednolitych zasad. Nie było rzeczą jasną, jakie stanowisko formalnoprawne zająć w przedmiocie utrzymania lub odrzucenia dawnych znaków towarowych. Wreszcie pojawiły się i zasadnicze wątpliwości co do celowości i charakteru samej instytucji znaku towarowego w gospodarce planowej.

We wrześniu 1947 r. Minister Przemysłu i Handlu powołał specjalną komisję pod przewodnictwem Prezesa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej dla opracowania sprawy używania znaków towarowych przez przedsiębiorstwa państwowe. Prace komisji, w których brał udział Polski Komitet Normalizacyjny, obejmowały zagadnienie używania znaków towarowych przez przedsiębiorstwa państwowe, sprawę innego niż dotychczas cechowania towarów i zagadnienie opakowania.

Komisja ustaliła przede wszystkim konieczność odróżnienia **cechowania** (oznaczania) towaru od znaku towarowego. Cechowanie powinno być w zasadzie przymusowe i — zależnie od towaru — powszechnie obowiązujące. Określać ono może rozmaite elementy dotyczące danego towaru, a więc pochodzenie (np. wyrób krajowy, made in Poland), sposób wytworzenia (np. P.N. — Polska Norma), miarę (np. 5 kg, 30 m), cenę (np. 1000 zł), charakterystykę towaru (np. gatunek I), dopuszczalny termin używalności, jak przy lekach, filmach itd. (np. ważność do 31 XII 1952). Natomiast **znak towarowy** ma charakter fakultatywny i jest dowolnie przyjętym przez przedsiębiorstwo przemysłowe lub handlowe sposobem oznaczania towaru jako pochodzącego z jego przedsiębiorstwa. Używając znaku towarowego przedsiębiorca pragnie przyzwyczaić konsumenta do swojego towaru, stworzyć zaufanie do jego stałej jakości i w ten sposób zapewnić sobie możliwie szeroki krąg stałych odbiorców i możliwie najlepszą cenę. Znak towarowy rejestrowany jest przez Urząd Patentowy celem zapewnienia przedsiębiorstwu wyłączności jego używania.

Znak towarowy jest z reguły ten sam na wielu rodzajach i gatunkach towarów i na każdej jednostce wytwarzanego towaru. Cechowanie natomiast zmienia się w zależności od towaru, jego gatunku, jakości, miary, jednostki opakunkowej, rodzaju odbiorcy (np. w kraju lub za granicą) itd. W cechowaniu towarów chodzi o bezpieczeństwo obrotu, o możliwość każdorazowego ustalenia wytwórcy towaru ukazującego się w obrocie, o zmuszenie wytwórcy do przestrzegania pewnych ogólnie przyjętych sposobów wytwarzania.

Na podstawie wyników prac komisji na od-cinku używania znaków towarowych przez przedsiębiorstwa państwowe Minister Przemysłu

i Handlu wydał zarządzenie zawierające zasady i tryb postępowania dla używania znaków. Uchwałą z dnia 1 czerwca 1948 r. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów przyjął do wiadomości zasady zawarte w zarządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu i wezwał innych ministrów do wydania analogicznych zarządzeń w zakresie ich właściwości. Z zakresu obowiązywania uchwały Komitetu Ekonomicznego wyjęto monopole państwowe. Uchwała Komitetu przewiduje, że przedsiębiorstwo państwowe (w dalszym ciągu będziemy tym terminem obejmować również i przedsiębiorstwa pozostające pod zarządem państwowym) musi uzyskać na używanie znaku towarowego zgodę właściwego ministerstwa, które udziela tej zgody w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu. W razie niemożności zawarcia porozumienia pomiędzy właściwym ministerstwem a Ministerstwem Przemysłu i Handlu sprawa może być przedstawiona Komitetowi Ekonomicznemu R.M. do rozstrzygnięcia.

W ten sposób ustalono jednolite zasady i tryb postępowania dla używania znaków towarowych przez przedsiębiorstwa państwowe.

Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie używania znaków towarowych przez przedsiębiorstwa państwowe opiera się na pewnych zasadniczych tezach dotyczących zarówno treści i możliwości używania znaku towarowego jak i zagadnień proceduralnych.

Pierwszą tezą zarządzenia jest, że znak towarowy jest cechą wyróżniającą dane przedsiębiorstwo państwowe spośród innych przedsiębiorstw państwowych w dowód uznania za osiągnięte wyniki w zakresie sposobu wytwarzania towaru i jego przygotowania do obrotu handlowego. Przedsiębiorstwa produkujące przejściowo towary o niskiej jakości z przyczyn wywołanych warunkami powojennymi nie powinny używać znaków towarowych do czasu podniesienia tej jakości, a to celem nieobniżania wartości i zaufania odbiorców do tego znaku.

Drugą zasadniczą tezą jest, że przedsiębiorstwa państwowe odrywają się od dawnych znaków towarowych i tworzą znaki nowe jako symbole nowych uspołeczniczonych form działalności gospodarczej i nowej w tych formach atmosfery pracy twórczej robotników i kierowników.

Zasadniczą tezą proceduralną jest, że wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, a więc uspołecznione i prywatne, rejestrują znaki towarowe w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej na ogólnych warunkach wynikających z przepisów rozporządzenia Prezydenta R. P. z 22 III 1928 o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych (Dz. Ust. R.P. nr 39, poz. 384) wraz z późniejszymi zmianami (Dz. Ust. R. P. nr 10, poz. 63, z r. 1933 i nr 58, poz. 334, z r. 1945). Ażeby zapewnić stosowanie przez przedsiębiorstwa państwowe jednolitych zasad używania znaków towarowych, nakłada się na nie obowiązek uzyskania zezwolenia na używanie znaku i dopiero na

podstawie tego zezwolenia nastąpić może rejestracja znaku przedsiębiorstwa państwowego w Urzędzie Patentowym. Jak już wspomniano, zezwoleń takich udziela właściwe ministerstwo w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu, a w zakresie właściwości tego Ministerstwa Departament Planowania i Polityki Handlu. W ten sposób skoncentrowana i zorganizowana została polityka używania znaków towarowych przez przedsiębiorstwa państwowe.

Postanowienia wstępne zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu przewidują, że przedsiębiorstwa państwowe mogą uzyskać zezwolenie na używanie znaków towarowych, jeżeli w ustalonym trybie zostanie uznane to za celowe z punktu widzenia potrzeb obrotu towarowego, a zgłoszone do korzystania ze znaków towary znajdują się na odpowiednim poziomie wytworzenia i przygotowania do obrotu. Koszt umieszczenia znaku na towarze musi być współmierny z korzyściami spodziewanymi w wyniku zastosowania znaku towarowego. Przedsiębiorstwa państwowe mogą korzystać z jednego znaku lub większej ilości znaków dla różnych towarów.

Wszystkie zakłady przemysłowe mogą ubiegać się o przyznanie prawa używania znaków towarowych na towarach przez nie wytwarzanych, a z przedsiębiorstw handlowych te, które poza procesem produkcyjnym wykonują dodatkowe czynności w zakresie przygotowania produktu do potrzeb obrotu, jak np. sortowanie, mieszanie gatunków, oczyszczanie, rozlew, opakowanie. Niezależnie od tego przedsiębiorstwa handlowe mogą ubiegać się o prawo używania własnych znaków towarowych, które używane będą w obrocie na towarach obok towarowych znaków przedsiębiorstw produkcyjnych.

Postanowienia o treści znaku towarowego wskazują przede wszystkim na wymagania art. 174, 177, 179 i 181 rozporządzenia Prezydenta R.P. z 22 III 1928 o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych i zaznaczają, że za zadanie cechowania towarów z punktu widzenia zgodności z normami wytworzenia, charakterystyki towaru, pochodzenia krajowego czy zagranicznego, miary, cen, dopuszczalnego terminu używalności — zostaną uregulowane oddzielnie. Cechowanie towaru nie wchodzi w treść znaku towarowego i może być umieszczane na towarze obok i niezależnie od znaku towarowego.

Przedsiębiorstwa państwowe powinny w zasadzie dążyć do wprowadzenia nowych znaków w państwowionych przedsiębiorstwach prywatnych lub poniemieckich. Od tej zasady mogą być jednak poczynione odstępstwa wynikające z potrzeb obrotu, jeżeli korzystanie z dotychczasowego znaku towarowego nie jest sprzeczne z ogólnymi zasadami zarządzenia i nie narusza przeskód prawnych.

Przedsiębiorstwa państwowe nie mogą używać znaków towarowych: a) zawierających określenia w języku niemieckim, b) należą-

cych do przedsiębiorstw zagranicznych lub wskazujących na łączność z tymi przedsiębiorstwami, c) zawierających nazwiska, podobizny lub firmę poprzednich właścicieli albo naruszających prawo do nazwiska, podobizny lub firmy innych osób. I tutaj zarządzenie dopuszcza odstępstwa w specjalnie ważnych i uzasadnionych przypadkach, o ile nie ma co do tego przeszkód prawnych. Można bowiem przypuścić, że w wyniku umów międzynarodowych, traktatu polsko-niemieckiego z Niemcami, porozumień z przedsiębiorcami zagranicznymi lub firmami prywatnymi w kraju, przedsiębiorstwa państwowe będą mogły wiatkowo używać znaków poniemieckich, zagranicznych lub firm prywatnych.

Gdzie jest celowe nawiązanie w znaku przedsiębiorstwa państwowego do dawnej firmy przedsiębiorstwa, może być w nowym znaku dopuszczona wzmianka o poprzedniej firmie lub o dawnym znaku towarowym (np. „Państwowe Zakłady — Młot“ i drobnym drukiem — „dawniej E. Schultz“). Przy towarach eksportowanych korzystanie z tego rodzaju znaku towarowego jest możliwe tylko wówczas, gdy nie ma obawy naruszenia ochrony prawnej znaków towarowych w kraju importującym dany towar. Przedsiębiorstwa państwowe mogą, reklamując sprzedawane towary, powoływać się na dawną firmę.

Wreszcie zarządzenie przypomina ogólną zasadę, że znaki towarowe powinny być dostatecznie wyróżniające, a przy ich układaniu powinny być brane pod uwagę względy celowości i estetyki.

Organizacje zrzeszające szereg państwowych przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych mogą starać się o zezwolenie na używanie znaku związkowego stosownie do rozporządzenia Prezydenta R.P. z 28 III 1928 o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych (art. 218—223). Znak związkowy może być umieszczany na towarze tylko obok znaku towarowego przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego, które jest członkiem lub pozostaje pod zarządem organizacji posiadającej znak związkowy. Postanowienie to ma zapewnić używanie znaku związkowego tylko wówczas, gdy ze względu na poziom wytworzenia i przygotowania do obrotu dopuszczone zostało w ogóle używanie znaku towarowego.

Jak już wspomniano, przedsiębiorstwa państwowe, tak jak i wszystkie inne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe korzystające ze znaków towarowych, rejestrują je w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej. Przed złożeniem wniosku do Urzędu Patentowego przedsiębiorstwo państwowe obowiązane jest zwrócić się do właściwego ministerstwa, któremu podlega, o zezwolenie na używanie znaku towarowego. Przedsiębiorstwa państwowe mają obowiązek wystąpienia o zezwolenie na używanie znaku towarowego nie tylko wówczas, gdy zamierzają wprowadzić go do obrotu, ale także wtedy, gdy go już używają, a na-

wet gdy zarejestrowały go w Urzędzie Patentowym przed wejściem w życie zarządzenia regulującego sprawę używania znaków. Chodzi bowiem o całkowite uporządkowanie sprawy używania znaków towarowych w przedsiębiorstwach państwowych i o pełną ich ewidencję.

Zainteresowane przedsiębiorstwa państwowe, podlegające Ministerstwu Przemysłu i Handlu, kierują wnioski o zezwolenie na używanie znaków towarowych do Departamentu Planowania i Polityki Handlu przez właściwy centralny zarząd przemysłu lub inny właściwy organ nadrzędny, który je zaopatrjuje swoją opinią. Decyzje o celowości używania przez dane przedsiębiorstwo państwowe zgłoszonego znaku towarowego podejmować będzie Departa-

ment Planowania i Polityki Handlu po wysłuchaniu opinii zainteresowanych organizacji handlowych i właściwych departamentów Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Postanowienia zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie używania znaków towarowych przez przedsiębiorstwa państwowe sformułowane są wystarczająco elastycznie i należy mieć nadzieję, że stworzą dobrą podstawę do właściwej i skoordynowanej polityki w tym zakresie, uporządkują zagadnienie i przyczynią się do polepszenia i ułatwienia warunków pracy przedsiębiorstw państwowych w obrocie towarowym krajowym i zagranicznym.

(js)

Z KRONIKI PLANOWANIA

POD ZNAKIEM PLANU

Plan narodowy na rok 1948, uzupełniony ostatnio uchwalonymi przez Rząd planami szczegółowymi, jest w toku realizacji. Rząd — w Komitecie Ekonomicznym i podkomitetach, we właściwych resortach, w podległych im urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach ustala szczegóły wykonania, zapewnia niezbędne środki oraz warunki, przez plany wykonawcze krótkookresowe zabezpiecza przydział środków finansowych, zaopatrzenie w materiały deficytowe, w zagraniczne surowce, materiały pomocnicze czy biegowe, prowadzi akcję koordynacyjną i kontrolną, podejmuje i popiera akcje specjalne — zwłaszcza tam, gdzie chodzi o dziedzinę interwencji, o dziedzinę planowania pośredniego. Ogół pracujących — wykonawców planu — realizuje wytyczone zadania planowe, starając się osiągnąć rezultaty większe lub szybsze, starając się zadania wykonać sprawniej, lepiej i taniej.

A jednocześnie, równoległe idzie praca inna, w którą również wprzęgnięty jest Rząd i — jeśli nie zawsze bezpośrednio, to pośrednio — ogół wykonawców planu bieżącego — praca nad przygotowaniem nowego planu, planu na rok przyszły, na r. 1949.

A pracę tę komplikuje fakt, że r. 1949 jest ostatnim rokiem Planu Odbudowy. Plan na ten rok z jednej strony decyduje o wykonaniu tego Planu Odbudowy, a z drugiej strony stanowi już wstęp, w pewnym zakresie pod budowę nowego planu wieloletniego. O uchwalonych przez Radę Ministrów wytycznych Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949, o wydanej instrukcji do Planu Inwestycyjnego na ten rok oraz o innych pracach przygotowawczych do Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949 — jest mowa w oddzielnych artykułach naszego pisma.

Przedmiotem decyzji i działania Rządu w

dziedzinie gospodarki narodowej są, oczywiście, poza sprawami bezpośrednio związanymi z opracowaniem planu na r. 1949 — również sprawy tylko pośrednio związane z rozwojem naszej gospodarki planowej, a więc przeważnie o charakterze strukturalnym i organizacyjnym, m. in. stwarzające ramy i formy działania dla gospodarki uspołecznionej, ramy dla kierowania gospodarką drobnotowarową i prywatno - kapitalistyczną, ramy świadczeń obywateli na rzecz Państwa i Państwa na rzecz obywateli.

W tym zakresie na posiedzeniach Komitetu Ekonomicznego (maj — czerwiec) powzięto uchwały lub zatwierdzono projekty odpowiednich aktów prawnych, m. in. odnośnie: wykonania ustawy nacjonalizacyjnej w stosunku do przedsiębiorstw żeglugi śródlądowej i przemysłu poligraficznego, uregulowania produkcji i obrotu winem itp., używania znaków towarowych przez przedsiębiorstwa państwowe, reorganizacji Polskich Kolei Państwowych, ustalenia organizacji i zakresu działania central handlu zagranicznego, rozciągnięcia systemu finansowego (ustalonego uchwałą Rady Ministrów z dn. 21 sierpnia 1947 r.) na wszystkie przedsiębiorstwa podległe Ministerstwu Przemysłu i Handlu, scalonego podatku obrotowego, podatku od nabycia praw majątkowych i opłaty skarbowej, zaopatrzenia inwalidzkiego itp., itp.

Plan na rok 1948 wymaga jeszcze od Rządu, jak stwierdziliśmy na wstępie — szeregu dalszych decyzji i posunięć, ustalających szczegóły, zapewniających środki i warunki wykonania. Dlatego też te sprawy w okresie ostatnich 2 miesięcy były przede wszystkim przedmiotem obrad Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

I tak uchwalono przewidziane w dekreście o narodowej gospodarce planowej plany

s z c z e g ó ł o w e n a r. 1948: produkcji rolnej, produkcji przemysłowej, komunikacji, zbytu państwowych organizacji sprzedaży, dalej przewidziany ustawą o Narodowym Planie Gospodarczym na r. 1948 plan podniesienia produkcji gospodarstw chłopskich. Podjęto uchwały w zakresie kontraktacji trzody, kontraktacji rzepaku, w zakresie warunków wyku pu krajowego surowca tytoniowego. Zatwierdzono plany zaopatrzenia na II półrocze w węgiel, koks, blachę cynkową, wyroby śrubowe, wyroby hutnicze, liny i drut, linki miedziane, druty jezdne i nawojowe, asfalt, parafinę, artykuły chemiczne, żarówki, tkaniny i artykuły włókiennicze, skórę, papier, szkło zbrojone, cement oraz plany zbytu ogumienia i samochodów. Ustalono plan towarowych obrotów wolnodewizowych oraz rozrachunek wewnętrzny z tytułu obrotu towarowego z zagranicą, jak również ceny przy dostawach specjalnych. Uchwalono zasady gospodarki olejami i smarami. Uchwalono dodatkowe kredyty inwestycyjne na r. 1948, zdecydowano otwarcie kredytów planu inwestycyjnego na II półrocze bież. roku, zatwierdzono instrukcję dotyczącą sprawozdawczości inwestycyjnej.

Specjalną pozycję zaimuje w działalności i decyzjach Komitetu Ekonomicznego akcja o s z c z e d n o ś c i o s w a, która doprowadziła do poważnych redukcji w wydatkach budżetowych administracyjnych, do zwiększenia dochodów budżetowych, do oszczędności w inwestycjach bez naruszenia planu rzeczowego, do znacznego poprawienia wyników planów finansowo-gospodarczych we wszelkich przedsiębiorstwach państwowych (lub znajdujących się pod zarządem państwowym) — zarówno wchodzących do budżetu, jak i pozabudżetowych. Akcja ta zapewni wykonanie państwowego planu finansowego oraz ugruntuje podstawy finansowe realizacji narodowego planu gospodarczego, a w szczególności jego naczelných zadań i postanowień.

W y k o n y w a n i e p l a n u n a r. 1948 — mimo ciężkich i trudnych zadań, jakie on zawiera — przebiega pomyślnie, dając znacznie częściej przekroczenia i poprawę niż niedociągnięcia, a te są przeważnie czasowe, w każdym zaś razie zawsze w szczególny sposób uzasadnione. Trzeba stwierdzić, że warunki realizacji planu w tym roku — odmienne niż w ub. r. — są sprzyjające, zarówno jeśli chodzi o przyrodę, o warunki atmosferyczne, jak i jeśli chodzi o podłoże gospodarcze, o warunki ekonomiczne, wyrażające się w tym roku daleko posuniętą stabilizacją i stanem równowagi. Ale jednocześnie trzeba pamiętać, że jesteśmy w okresie powojennym i w okresie likwidacji niesłychanych zniszczeń i dewastacji okupacyjnych. A konsekwencją tego są wciąż różne braki w surowcach, materiałach pomocniczych i biegowych, częściach zamiennych itd., dalej — brak fachowców, braki organizacyjne, osłabiona wydajność, awarie itp. ujemne przejawy.

Tym lepiej przedstawia się ocena efektów.

R o l n i c t w o wykonało — biorąc pod uprawę dużą część odlogów — przewidywane planem zasiewy, tak że łączna powierzchnia upraw może być oceniona na ok 4,9 tys ha żyta, 1,2 tys. ha pszenicy, 2,4 tys. ha ziemniaków — wobec ok. 4,6 tys. ha żyta, ok. 1,1 tys. ha pszenicy i ok. 2,3 tys. ha ziemniaków w ub. roku. Stan zasiewów jest wyjątkowo dobry. Według oceny z czerwca bież. roku stan zasiewów ozimych przedstawia się następująco (w stopniach, przy czym 4 oznacza stan dobry, 3 — stan średni, 2 — stan mierny): żyto — 3,8, pszenica — 3,5. W ub. roku stan zasiewów był nieporównanie gorszy, mianowicie: żyto — 2,5, pszenica — 1,7. Stan zasiewów jarych był w tymże okresie następujący: pszenica — 3,3 (w r. 1947 — 2,7), jęczmień — 3,0 (2,7). Dlatego też plony z 1 ha będą w bież. roku — mimo lokalnych niedociągnięć w uprawie mechanicznej (z powodu braku siły pociągowej) lub zasileniu w nawozy — poważnie wyższe niż w ub. roku i planowany dwa i pół procentowy wzrost zbiorów powinien być przekroczony. Nadmierna wilgoć, jaka cechowała ostatnie miesiące, a zwłaszcza czerwiec, oraz skutki lokalnych powodzi i gradów w czerwcu nie mogą wpłynąć w sposób poważniejszy na korzystny wynik zbiorów.

W zakresie h o d o w l i rozwój też odpowiada w pełni planowanemu. Spis zwierząt przez gminy jest w toku przeprowadzania — tak że liczby wzrostu pogłowia nie mogą być jeszcze znane, ale różne wskaźniki mówią, że przewidziany planem wzrost 10%-owy produkcji zwierzęcej zostanie prawdopodobnie przekroczony. Podaż żywca i artykułów hodowlanych ma tendencję rosnącą i na ogół pokrywa aktualny popyt. Jeśli weźmiemy liczby uboju zwierząt gospodarskich (pod nadzorem weterynaryjnym), to stwierdzimy, że waga żywa zwierząt wzrosła w okresie rocznym (porównując np. I kwartał r. 1948 z I kwartałem r. 1947) o ok. 79%; przy tym w zakresie trzody chlewnej wzrost uboju wyniósł o ok. 81%, w zakresie zaś bydła rogatego — o ok. 73%. W I kwartale b. r. ubój (kontrolowany) wyniósł trzody chlewnej — 128,3 tys. ton (w I kwart. r. 1947 — 70,7 tys. ton), krów — 18,1 tys. ton (10,5 tys. ton), jałowizny 6,1 tys. ton (3,3), buhajów 6,2 tys. ton (3,3), cieląt 5,5 tys. ton (2,4).

Wykonanie planu produkcji p r z e m y ś l o w e j na 5 miesięcy, które teoretycznie powinno wynieść 41,6% planu całorocznego, przedstawiało się w głównych gałęziach dla ważniejszych towarów, jak następująco:

	(w % %)
energia elektryczna	43
benzyna	43
oleje smarowe	62
nafta	47
węgiel	41
koks ¹⁾	44
surówka	42
stal surowa	45

¹⁾ Produkowany w ramach przemysłu węglowego, hutniczego i chemicznego.

wyroby walcowane	45
cynk	44
kwas siarkowy	37
soda kalcynowana	39
soda kaustyczna	43
azotniak	58
saletrzak	45
siarczan amonu	41
superfosfat	34
barwniki	50
mydło	38
opony	42
obrabiarki	40
parowozy	42
węglarki	47
maszyny rolnicze	39
wyroby elektrotechniczne	41
w tym żarówki	40
klinkier	41
szkło okienne	41
porcelana (stołowa)	39
przędza bawełniana	40
" wełniana	43
tkaniny bawełniane	42
" wełniane	43
" lniane	46
" jedwabne	47
wyroby dziane	40
" konfekcyjne	46
papier	44
skóry podeszwowe	39
" wierzchnie	46
obuwie	48
meble gięte	47
drożdże prasowane	41
olej rafinowany	46
margaryna	45
bekony itp.	67
konserwy mięsne	40
piwo	51
wino	57

Przewozy kolejowe i przeładunek portowy świadczą nie tylko o zwiększonej sprawności w świadczeniu usług, o pomyślnej realizacji planu stworzenia określonej zdolności aparatu, ale jednocześnie świadczą o rozwoju produkcji i obrotu oraz o ożywieniu wymiany między wsią i miastem a także między Polską a zagranicą. W 2 miesiącach, w kwietniu i maju b. r., przewóz towarów na kolejach wyniósł 15,6 miln. ton (czyli nieco mniej niż 1/6 planu całorocznego, wynosząca 16,7 miln.) — wobec 14,2 miln. ton w tym samym czasie w ub. r. Przewóz osób w kwietniu i maju był reprezentowany liczbą 61,2 miln. (1/6 planu całorocznego stanowi tylko 53,3 miln.) — wobec 58,1 miln. w tychże miesiącach ub. r. W okresie pierwszych 5 miesięcy b. r. koleje przewiozły 142,4 miln. osób, gdy w ub. r. 126,5 miln. osób.

Przeładunek w portach wyniósł w okresie styczeń — maj b. r. — 6,0 miln. ton wobec 19 miln. ton planowanych na cały rok 1949.

A obok dobrego wykonania planu produkcji (dóbr i usług) a także planów wiążących się z krajowym i zagranicznym obrotem towarowym, — coraz intensywniej realizuje się plan inwestycyjny, zwłaszcza silnie od kwietnia, gdyż w I kwartale cały nacisk był przez inwestorów położony na wykończenie planu zesłorocznego. Suma kredytów bankowych

inwestycyjnych wykorzystanych przez inwestorów na ultimo maja osiągnęła 125,2 mild. zł, a więc w ciągu 5 miesięcy wzrosła o 47,3 mild. zł, a kredyty bankowe w planie inwestycyjnym na r. 1948 (licząc już z dodatkowymi) stanowią 111,9 mild. zł. Ogółem wykorzystanie wszystkich kredytów inwestycyjnych na koniec maja wyniosło: z planu na r. 1947 około 98,0 mild. zł i z planu na r. 1948 około 33,9 mild. zł.

Ten pomyślny rozwój wykonania planów gospodarczych odbywał się bez zakłóceń na odcinku wolnorynkowym, przy stabilizowanych, a nawet zniżkujących cenach, bez jakichkolwiek posunięć o charakterze inflacyjnym i przy utrzymaniu się obiegu biletów bankowych — na prawie niezmiennym poziomie, — mimo że mógł być legitymowany pewien jego wzrost.

Przedewszystkim zniżkę — choć nieznaczną — wskazały ceny płacone producentom rolnym. Były one w kwietniu o ok. 5% wyższe od przeciętnego poziomu w r. 1947, lecz o ok. 3% niższe niż w grudniu ub. r. Przykładowo od grudnia do kwietnia cena żyta spadła z 3,5 do 3,1 tys. zł. pszenicy z 5,5 do 5,1 tys. zł. — za kwintal, ziemniaków z 680 do 673 zł za 100 kg, masła z 547 do 453 zł za 1 kg, mleka z 29 do 28 zł za 1 litr, jaj z 19 do 8 zł za 1 szt., wieprza ze 169 zł podniosła się do 172 zł za 1 kg żywej wagi, cena konia roboczego podniosła się z 64 do 83 tys. zł i krowy dojnej z 42 do 49 tys. zł. Jeśli chodzi o ceny płacone przez producentów rolnych, to na ogół nie uległy one od grudnia do kwietnia poważniejszej zmianie. Przy stabilizacji większości cen niektóre — wskazały zwwyżkę, np. deski sosnowe z 8,8 do 9,4 tys. zł za 1 m³, smar do wozu z 77 do 84 zł za 1 kg, mąka z 464 do 472 zł za 1 kg, nafta z 38 do 53 zł za 1 litr, inne zaś — spadek, jak np. skóra podeszwowa z 7,3 do 6,9 tys. zł za 1 kg, podkova z 68 do 61 zł za sztukę itp.

Wskaźnik cen wolnorynkowych (wg Instytutu Gospodarstwa Narodowego) w Warszawie obniżył się od początków stycznia do początków czerwca b. r. ze 153,7 do 149,1 (przy podstawie: kwiecień 1945 r. = 100), przy czym ceny żywności spadły ze 114,0 do 110,0, ceny używek ze 119,8 do 116,1, ceny artykułów przemysłowych ze 193,0 do 187,9. W zakresie żywności — przy ogólnej niższej cen — szczególnie duży był spadek cen ziemiopłodów, bo o 23% oraz nabiału (o 24%). W zakresie artykułów przemysłowych spadły silnie ceny węgla (o 19%) przy jednoczesnej zwwyżce cen naft (o 47%); z półfabrykatów poważniej zwyczajowały ceny mineralnych materiałów budowlanych (o 6%) oraz drewna obrobionego (o 21%) przy niższej cen papy (o 10%); z wyrobów gotowych, których ceny podniosły się o niespełna 2%, poważniej podrożały tylko tkaniny (o 13%).

Kredyty zwiększyły się w całym aparacie bankowym w ciągu 5 miesięcy bież. roku o 91,8 mild. zł. przy czym kredyty Narodowego

Banku Polskiego bezpośrednio (krótkoterminowe) wzrosły o zł 15,3 mild. zł, refinansowe zaś zwiększyły się o 12,2 mild. zł, w tym krótkoterminowe o 6,5 mild. zł, a średnioterminowe — o 5,7 mild. zł.

Powyższą sytuację zawdzięczać należy przede wszystkim doskonałym wynikom gospodarki budżetowej, dzięki którym głównie nastąpił bardzo poważny wzrost lokat celowych w aparacie bankowym (o 30,8 mild. zł w ciągu 4 miesięcy bież. roku).

Dochody budżetowe w okresie pierwszych 4 miesięcy bież. roku wyniosły 103,2 mild. zł (wobec 48,9 mild. zł w tym samym okresie r. 1947). Wpływy z danin publicznych w ciągu pierwszych 5 miesięcy (styczeń — maj) bież. roku wyniosły 68,2 mild. zł (w ub. roku 28,9 mild. zł), a wpłaty monopolów — 30,6 mild. zł (22,4 mild. zł). W. Sz.

KOŃCOWY ETAP PRAC PRZYGOTOWAWCZYCH NAD PLANEM NA R. 1949

Na podstawie wytycznych Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949 ministerstwa i inne centralne instytucje planujące wydadzą swoim organom terenowym i podmiotom gospodarującym odpowiednie wskazówki. W dalszej kolejności poszczególne zakłady, przedsiębiorstwa i instytucje, prowadzące bezpośrednią działalność gospodarczą w terenie, przygotowują projekty planów według centralnie ustalonych jednolitych schematów (formularzy) i stosownie do zakreślonych zadań i możliwości rozwojowych (wytycznych).

Praktycznym rozwinięciem zasad uchwały Rady Ministrów o wytycznych planu na r. 1949 odnośnie zakresu i metod planowania jest ustalenie formularzy dla zakładów i instytucji prowadzących bezpośrednio działalność gospodarczą oraz dla pośredniczących organów planowania (II instancja) i centralnych. Centralny Urząd Planowania i właściwe ministerstwa prowadziły od dłuższego czasu prace nad zrewidowaniem układu i treści formularzy stosowanych przy opracowywaniu planu na r. 1948. Równocześnie analizowano możliwości i potrzeby wprowadzenia nowych formularzy dla działalności gospodarczej, dotychczas we właściwym słownym znaczeniu — nie planowanej.

W zakresie przemysłu dokonano rewizji ustalonych w ubiegłym roku formularzy dążąc do organicznego powiązania w planie przemysłowym wszystkich decydujących elementów, a w szczególności produkcji, zaopatrzenia, zatrudnienia, wydajności pracy, kosztów wytwarzania i zbytu — z elementami gospodarki finansowej, a więc z zapotrzebowaniem środków obrotowych, wynikami finansowymi i planowanymi bilansami (plan techniczno-finansowy). Elementy te ustalono dla zakładów średniego i ciężkiego przemysłu zorganizowanego w centralnych zarządach Ministerstwa Przemysłu i Handlu, jak również dla zakładów podlegających innym ministerstwom

(Skarbu, Żegluga itd.). Równocześnie ustalono układ specjalnych formularzy dla planowania w państwowym przemyśle miejscowym, w przemyśle spółdzielczym i prywatnym (t. zw. formularze skrócone), biorąc pod uwagę warunki organizacyjne w tych przemysłach oraz rozmaity stan dojrzałości aparatu planującego. To samo dotyczy formularzy dla samorządowych zakładów przemysłowych, które w tym roku po raz pierwszy mają być wciągnięte w tryb ścisłego planowania.

W zakresie rolnictwa zrewidowano formularze zarówno planowania bezpośredniego jak i pośredniego.

Formularzami planowania bezpośredniego objęto następujące zagadnienia w rolnictwie: przebudowę ustroju rolnego — parcelację, scalenia, regulację hipotek, melioracje, ochronę roślin, stacje oceny nasion, doświadczałnictwo, akcję podniesienia hodowli zwierzęcej szczególnie koni, służbę weterynaryjną, kontraktowanie nasion wykwalifikowanych i roślin przemysłowych, zaopatrzenie w nawozy, materiały pedne oraz maszyny i narzędzia rolnicze, gospodarkę traktorową wreszcie całość gospodarki państwowych nieruchomości ziemskich łącznie z obrotem artykułami rolnymi w tych majątkach i zatrudnieniem.

W leśnictwie zaś takimi formularzami objęto całość gospodarki lasów państwowych a więc sprawy: zalesień, ochrony lasów, wyrobu sortymentów drzewnych, użytków ubocznych, wywozu drewna, wykorzystania parku przewozowego i zatrudnienia.

Formularzami planowania pośredniego objęto: użytkowanie gruntów, powierzchnię zasiewów, łąki, plony, zbiory, siłę pociagową, pogłowie zwierząt, produkcję artykułów zwierzęcych, produkcję pszczelarską i ogrodniczą, produkcję i tabor, rybołówstwo śródlądowe i morskie.

Szczególną uwagę poświęcono zorganizowaniu i pogłębieniu planowania działalności państwowych nieruchomości ziemskich na odcinku produkcji roślinnej, zwierzęcej, zaopatrzenia w nawozy, w siłę pociagową, park maszynowy, oraz na odcinku zbytu i zatrudnienia tych nieruchomości. Pogłębiono również planowanie akcji specjalnych oraz działalności Związku Samopomocy Chłopskiej i Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“.

Prace w zakresie planowania budownictwa znajdują się w stadium końcowym. Formularze dla przedsiębiorstw budowlanych obejmują decydujące elementy produkcji, zaopatrzenia, wykorzystania maszyn, zatrudnienia i płac, wreszcie kosztów i wyników finansowych.

Prace nad schematami planowania komunikacji i łączności w gospodarce państwowej posunięto znacznie naprzód (planowanie jest w tej dziedzinie scentralizowane), dokonując dalszego udoskonalenia metod planowania i rozszerzenia jego zakresu (na drogi, komunikację lotniczą, komunikację morską itd.). Zrobiono nowy krok w zakresie planowania

działalności samorządu na odcinku komunikacji miejskiej, dojazdowej, dróg i ulic oraz portów śródlądowych ustalając potrzebne formularze.

W zakresie zaopatrzenia materiałow ego przyjęto nową nomenklaturę towarów objętych planowanym zaopatrzeniem i stworzono specjalny tryb uzasadniania zapotrzebowań materiałowych, rewidując znacznie stosowane w ubiegłym roku formularze.

Tryb ścisłego planowania rozciągnięto w tym roku roku na wewnętrzny obrót towarowy, dokonywany przez przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Wprowadzone formularze objęły planowanie remanentów (zapasów), źródeł zakupu, dróg rozproszania masy towarowej i rodzajów aparatu handlowego na szczeblu central zbytu oraz hurtu i detalu, dalej zatrudnienia i płac, kosztów handlowych, zapotrzebowań na środki obrotowe i planowanych bilansów. W zakresie zagr anicznego obrotu towarowego objęto zrewidowanymi formularzami planowanie eksportu, importu inwestycyjnego (w związku z postanowieniami instrukcji inwestycyjnej o przygotowaniu Państwowego Planu Inwestycyjnego na r. 1949) oraz importu pozainwestycyjnego (surowce, materiały pomocnicze, artykuły konsumpcyjne), stwarzając specjalny tryb uzasadniania importu pozainwestycyjnego.

Po raz pierwszy w tym roku wprowadzono w szerokim zakresie formularze dla planowania usług socjalnych, oświatowych i kulturalnych, obejmujące elementy rodzaju i wielkości planowanych usług, związanego z tym zatrudnienia i źródeł pokrycia finansowego. Dotyczy to w szczególności tzw. akcji socjalnej, służby zdrowia, sportu i wychowania fizycznego, opieki społecznej nad matką, dzieckiem, młodzieżą, dorosłymi, szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego, nauki, udo-

stąpienia kultury, udziału w działalności i twórczości kulturalnej, opieki nad twórcą.

Poza omówionymi już elementami planowania finansowego w przemyśle, handlu i budownictwie, planowanie finansowe w pozostałej gospodarce społecznej (od strony redagowania formularzy) znajduje się w toku.

Objęto wreszcie ścisłym planowaniem dziedzinę działalności gospodarczej związków samorządu terytorialnego. Przygotowano specjalne formularze dla działalności gospodarczej, nieobjętej planami odcinkowymi Ministrów: Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Reform Rolnych, Leśnictwa, Zdrowia, Pracy i Opieki Społecznej, Oświaty, Kultury i Sztuki. W szczególności ustalono formularze dla planowania działalności przemysłowych zakładów samorządowych, zakładów użyteczności publicznej (właściwej gospodarki komunalnej), jak wodociągów, zakładów oczyszczania miasta, straży pożarnej; instytucyj obrotu towarowego, jak przedsiębiorstw handlowych, bazarów, hal targowych, punktów spędu; zakładów niektórych usług, jak hoteli restauracyj, pralni, łaźni; wreszcie formularze dla planowania gospodarki mieszkaniowej, drogowej, komunikacji miejskiej i dojazdowej oraz portów śródlądowych.

Równocześnie z ustaleniem formularzy opracowano instrukcje w sprawie przygotowania planu w poszczególnych gałęziach gospodarczych: przemyśle, rolnictwa i leśnictwa, zaopatrzenia materiałowego, obrotu towarowego — wewnętrznego i zagranicznego, usług socjalnych, oświatowych i kulturalnych, a także planowania przez związki samorządowe i organizacje spółdzielcze. W toku opracowania znajduje się jeszcze instrukcja w sprawie planowania finansowego (poza przemysłem i handlem) oraz w sprawie planowania działalności społecznych przedsiębiorstw budowlanych. (es)

WYKONANIE PAŃSTWOWEGO PLANU FINANSOWEGO W I KWARTAŁE R. 1948

Nadwyżka przychodów nad rozchodami budżetu¹⁾ w okresie kwartału wyniosła 15.546 miln. zł. Na podkreślenie zasługuje szczególnie wysoki udział bieżących przychodów budżetowych (97,1%) w ogólnej sumie przychodów, a bardzo niski udział przychodów majątkowych (2,9%), pochodzących ze sprzedaży majątku Skarbu (Państwa i z pożyczek. Fakt ten tym bardziej jest godny uwagi, że wydatki majątkowe wynoszą 24,3% ogólnej sumy rozchodów.

W przychodach bieżących pierwsze miejsce zajmują podatki bezpośrednie, następnie monopole. Te dwa źródła pokrywają prawie ¾ ogólnej kwoty bieżących przychodów. W rozchodach budżetowych z natury rzeczy pierwsze miejsce zajmują wydatki o charakterze kon-

sumcyjnym, mimo to udział wydatków o charakterze inwestycyjnym jest dość wysoki (22,4%).

Dynamikę rozwoju głównych źródeł przychodowych w pierwszym kwartale ilustruje tabela nast.

Źródła przychodu w miln. zł	Styczeń	Wskaźnik	Luty	Wskaźnik	Marzec	Wskaźnik
Daniny publiczne	11 515	100	11 669	101	12 969	113
Monopole	6.943	100	5.453	78	5.590	80
Wpłaty M. P. i H.	2 500	100	2.900	116	7.250	290
Pozostałe dochody administrac.	3.607	100	2 428	67	3.081	85
Razem	24.585	100	22 450	91	28.890	118

W styczniu wpłata monopolu obejmowała również wpłatę z tytułu podatku obrotowego. W lutym i marcu wpłaty z tego tytułu figurują już we wpływach z danin publicznych. Uwzględniając we wpłatach monopolu w lutym i w marcu podatek obrotowy otrzymuje się wskaźniki nieco odmienne:

	styczeń	luty	marzec
monopole	100	93	92
daniny publ.	100	93	105

Wpływy z danin publicznych wykazały w lutym spadek o 7% głów-

1) P. tabela 1 i tabela 2 na str. 320.

(c. d. na str. 321)

TABELA 1

Budżet Przychody	I kwartał		Styczeń		Luty		Marzec	
	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%
Budżet bieżący i majątkowy . . .	75.925	100,0	24.585	100,0	22 450	100,0	28 890	100,0
Budżet bieżący	73.689	97,1	23.761	96,6	22.036	98,2	27.892	96,6
daniny publiczne i mono- pole	54.159	71,3	18.470	75,1	17.122	76,3	18 555	64,3
podatki bezpośrednie (net- to)	33.449	44,1	10.656	43,3	11.054	49,2	11.739	40,6
udział w podatku grunto- wym	1.118	1,5	299	1,2	192	0,9	627	0,2
podatki pośrednie i cła . . .	1.586	2,1	560	2,3	423	1,9	6 3	0,2
monopole	18.006	23,7	6.963	28,3	5 453	24,3	5.590	19,3
wpłaty przedsiębior. grunto- wych	506	0,7	167	0,7	89	0,4	250	0,9
wpłaty Min. P. i H.	12.650	16,7	2.500	10,9	2.900	12,9	7.250	25,1
dochody administracyjne . . .	6.374	8,4	2.438	10,6	1.871	8,6	1.833	6,3
" związane z wyżywie- niem	2 178	2,9	1.076	4,4	296	1,3	806	2,8
inne dochody	4.196	5,5	1.510	6,2	1.629	6,3	1.027	3,5
Budżet majątkowy	2.236	2,9	824	3,4	414	1,8	998	3,4
sprzedaż mienia poniemiec- kiego	1.236	1,6	433	1,8	414	1,8	389	1,3
bilety skarbowe	1.000	1,3	391	1,6	—	—	609	2,1

TABELA 2

Budżet Rozchody	I kwartał		Styczeń		Luty		Marzec	
	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%
Budżet bieżący i majątkowy	60.379	100,0	17.095	100,0	16.458	100,0	26.826	100,0
Budżet bieżący	45.680	75,7	15.504	90,7	12.624	76,7	17. 52	65,4
wydatki administracyjne . . .	30.611	50,7	11.554	67,6	8. 89	49,1	10.968	40,8
obsługa długów (odsetki) . .	149	0,3	126	0,7	8	0,0	15	0,1
dopłata do przedsiębior. bud- żetowych	683	1,1	217	1,3	155	1,0	311	1,2
wydatki na zaopatrzenie lud- ności	14.237	23,6	3.607	2,1	4.372	26,6	6.258	23,3
Budżet majątkowy	14.699	24,3	1.591	9,3	3.834	23,3	9.274	34,6
spłata długów Państwa	44	0,1	25	0,1	6	0,1	13	0,0
dotacje na kapit. obr. przeds. państw.	3.750	6,2	—	—	—	—	3.750	14,0
dotacje inwestycyjne	9.775	16,2	1.566	9,2	2.800	17,0	5.409	20,2
z planu 1947	5 703	9,4	1.566	9,2	1.412	8,6	2.725	10,2
" " 1948	4.072	6,8	—	—	1.388	8,4	2 684	10,0
bilety skarbowe (wykup)	665	1,1	—	—	665	4,0	—	—
inne wydatki	465	0,7	—	—	363	2,2	102	0,4

TABELA 3

Inwestycje Rozchody	I kwartał		Styczeń		Luty		Marzec	
	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%
Razem	42.228	100,0	11.632	100,0	7.415	100,0	23.181	100,0
Kredyty skarbowe	9 775	23,1	1.566	13,5	2.800	37,8	5.409	23,3
z planu 1947	5.703	13,5	1.566	—	1.412	19,1	2.725	11,7
z planu 1948	4.072	9,6	—	—	1.388	18,7	2.684	11,6
Kredyty bankowe	32.453	76,9	10.066	86,5	4.615	62,2	17 772	76,7
kredyty z planu	27.364	64,8	7.582	65,2	6.032	81,3	13.750	59,3
kredyty z planu 1945 i 1946 . .	88	0,2	5	—0,0	73	1,0	20	0,1
1947	17.702	41,9	6.112	52,5	3.567	48,1	8 023	34,6
1948	9 574	22,7	1.475	12,7	2.392	32,2	5.707	24,6
kredyty konwersyjne	3.922	9,3	105	0,9	148	2,0	3 669	15,9
kredyty krótkoterminowe spe- cjalne o charakterze inwe- stycyjnym	1.167	2,8	2.379	20,4	1.565	—21,1	353	1,5

TABELA 4

Inwestycje Środki pokrycia	I kwartał		Styczeń		Luty		Marzec	
	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%
Razem	42.228	100,0	11.632	100,0	7.415	100,0	23 181	100,0
Dotacje skarbowe	9.775	23,1	1.566	13,5	2.800	37,8	5 409	23,3
Podkład dla kredytów bank.	32.453	76,9	10.066	86,5	4.615	62,2	17.772	76,7
Wkłady	3.871	9,2	1.195	10,3	1.329	17,9	1.347	5,8
wkłady Z. U. S.	3.000	7,1	1.000	8,6	1.000	13,5	1.000	4,3
„ P. Z. U. W.	200	0,5	—	—	100	1,3	100	0,4
pozostałe wkłady terminowe	360	0,9	103	0,9	102	1,4	155	0,7
wkłady oszczędnościowe . .	311	0,7	92	0,8	127	1,7	92	0,4
Lokaty celowe	22.142	52,5	3.237	27,8	5.803	78,3	13.112	56,5
Splata kredytów	1.780	4,2	593	5,1	572	7,7	615	2,7
splata kredytów z planu . .	1.517	3,6	536	4,6	543	7,3	438	1,9
„ „ innych	263	0,6	57	0,5	29	0,4	177	0,8
Środki N. B. P.	3.515	8,3	3.61	26,3	-439	-5,9	893	3,9
kredyty finansowe	-591	-1,4	-763	-6,6	-437	-5,9	609	2,6
„ refinan. z konwersji	166	0,4	150	1,3	-2	0,0	18	0,1
„ p/zastaw obligacyj								
B. G. K.	3.940	9,3	3.674	31,6	—	—	266	1,2
Niedobór środków pokrycia nad kredytami bankowymi (pokryty pieniądzem banko- wym	3.795	9,0	1.980	17,0	—	—	1.815	7,8
Nadwyżka środków pokrycia nad kredytami bankowymi	-2.650	-6,3	—	—	2.650	-35,8	—	—

TABELA 5

Produkcja i wymiana Środki	I kwartał		Styczeń		Luty		Marzec	
	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%
Razem	22.600		1.220		12.699		8.681	
Środki na finansowanie pro- dukcji i wymiany przez in- stytucje kredytowe (z wy- jątkiem NBP.)	16.345	100,0	746	100,0	7.691	100,0	7.908	100,0
środki N. B. P. na kred. refi- nans.	7.249	44,3	361	48,4	5.878	76,4	1.010	12,8
B. G. K.	2.292	14,0	-657	-88,0	2.671	34,7	278	3,5
P. B. R.	2.953	18,1	880	117,9	2.266	29,5	-193	-2,5
B. G. S.	2.309	14,1	409	54,8	923	12,0	977	12,4
B. H.	-36	-0,2	-10	-1,4	-15	-0,2	-11	-0,2
B. Zw. Sp. Zar.	-176	-1,1	-263	-35,2	+61	0,8	26	0,3
K. B. K.	-91	-0,6	4	0,6	-29	-0,4	-66	-0,7
P. B. K.	—	—	—	—	—	—	—	—
K. K. O.	-2	0,0	-2	-0,3	1	0,0	-1	-0,0
inne środki własne (głównie rachunki bieżące)	9.096	55,7	385	51,6	1.813	23,6	6.898	87,2
B. G. K.	3.019	18,5	-2.126	-285,0	2.365	30,8	2.780	35,2
P. B. R.	3.796	23,2	915	122,7	-288	-3,8	3.169	40,1
B. G. S.	282	1,7	631	84,6	-689	-9,0	340	4,3
B. H.	682	4,2	724	97,1	-268	-3,5	226	2,9
B. Zw. Sp. Zar.	557	3,4	392	52,5	251	3,3	-86	-1,1
K. B. K.	45	0,3	-8	-0,9	25	0,3	26	0,2
P. B. K.	92	0,6	-24	-3,2	-49	-0,6	165	2,1
K. K. O.	486	3,0	-177	-23,7	385	5,0	278	3,5
spółdzielnie o. p.	137	0,8	56	7,5	81	1,1	—	—
Środki N. B. P. na kredyty . .	6.255							

nie na skutek sezonowego spadku obrotów oraz zmniejszenia się wpływów z podatku gruntowego, którego płatność zapada w innych okresach roku (1,3 — 110).

Wpłaty monopolów w marcu wykazują spadek w stosunku do wpla-

ty w styczniu, jednakże nie odbiegają od przeciętnej za okres kilku poprzednich miesięcy.

Wpłaty Ministerstwa Przemysłu i Handlu z tytułu nadwyżek przedsiębiorstw podległych temu Ministerstwu i objętych już systemem

finansowym, wykazały dopiero znaczniejszy wzrost w marcu, dzięki czemu ogólna kwota wpłat w I kwartale stanowi już poważną pozycję (16,7%) w sumie przychodów budżetowych. Należy zaznaczyć, że niezależnie od tej wpłaty przedsię-

TABELA 6

Produkcja i wymiana Kredyty	I kwartał		Styczeń		Luty		Marzec	
	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%
Razem	22.600		1.220		12.699		8.681	
Kredyty krótkoterminowe udzielone przez instytucje kredytowe (z wyjątkiem N. B. P.)	16.345	100,0	746	100,0	7.691	100,0	7.908	100,0
B. G. K.	5.311	32,5	-2.783	-373,0	5.036	65,5	3.058	38,7
P. B. R.	6.749	41,3	1.795	240,6	1.978	25,7	2.976	37,6
B. G. S.	2.591	15,8	1.040	139,4	234	3,0	1.317	16,7
B. H.	646	4,0	714	95,7	-283	-3,7	215	2,7
B. Zw. S. Z.	381	2,3	129	17,3	312	4,1	-60	-0,8
K. B. K.	-46	-0,3	-2	-0,3	-4	-0,1	-40	-0,5
P. B. K.	92	0,6	-24	-3,2	-49	-0,6	165	2,1
K. K. O.	484	3,0	-179	-24,0	386	5,0	277	3,5
Sp. o p.	137	0,8	56	7,5	81	1,1	-	-
Kredyty udzielone przez N.B.P.	6.255							

biorstwa te dokonują wpłat na budżet z tytułu darń publicznych.

W grupie pozostałych dochodów administracyjnych występuje w okresie I kwartału spadek, spowodowany zakończeniem akcji koncesjonowania przedsiębiorstw.

Dynamikę rozwoju głównych pozycji wydatkowych w I kw. 1948 r. ilustruje tabela nast.

Pozycje wydatkowe w miln. zł	Styczeń	Wskaźnik	Luty	Wskaźnik	Marzec	Wskaźnik
Wydatki administracyjne	11.554	100	8.089	70	10.968	95
Wydatki na zaop. ludności	3.607	100	4.372	121	6.258	173
Dotacje inwestycyjne	1.566	100	2.800	179	5.409	345
„ na kapitał obrot. przeds. państw.	—	—	—	—	3.750	—
Pozostałe wyd. budżetowe	368	100	1.197	325	441	120
Razem	17.095	100	16.458	96	26.826	157

Wydatki administracyjne, stanowiąc w ogólnej sumie wydatków pozycję najwyższą, nie wykazują wzrostu i kształtują się mniej więcej na tym samym poziomie. Znaczny spadek w lutym w stosunku do stycznia został spowodowany wypłatą pensyj za luty w dniu 31.1. ze względu na następujące po sobie dwa dni świąteczne.

Dość znaczny w marcu wzrost wydatków na wyżywienie ludności jest wynikiem spłat zaległości przez Fundusz Apropowizacyjny.

Stały wzrost dotacji na inwestycje wiąże się z rozwojem akcji inwestycyjnej wobec łagodnego przebiegu zimy oraz z wykorzystywaniem kredytów z planu 1947 r., dla których obowiązywał okres karencyjny.

Silny wzrost w lutym pozycji pozostałych dochodów budżetowych był spowodowany zapadnością terminów płatności biletów skarbowych.

Wydatki inwestycyjne²⁾ zostały w zasadzie pokryte środkami specjalnie dla tego celu zmobilizowanymi. W pewnych jednak okresach powstały nadwyżki środków zmobilizowanych; zasilaly one wówczas środki własne instytucji kredytowych, stanowiących podkład

dowany zakończeniem akcji koncesjonowania przedsiębiorstw.

Dynamikę rozwoju głównych pozycji wydatkowych w I kw. 1948 r. ilustruje tabela nast.

Dynamikę rozwoju głównych pozycji wydatkowych w I kw. 1948 r. ilustruje tabela nast.

Pozycje wydatkowe w miln. zł	Styczeń	Wskaźnik	Luty	Wskaźnik	Marzec	Wskaźnik
Wydatki administracyjne	11.554	100	8.089	70	10.968	95
Wydatki na zaop. ludności	3.607	100	4.372	121	6.258	173
Dotacje inwestycyjne	1.566	100	2.800	179	5.409	345
„ na kapitał obrot. przeds. państw.	—	—	—	—	3.750	—
Pozostałe wyd. budżetowe	368	100	1.197	325	441	120
Razem	17.095	100	16.458	96	26.826	157

dla kredytów krótkoterminowych. W innych znowu okresach powstały niedobory, pokrywane pieniędzmi bankowym (rki bieżące). Per saldo za okres pierwszego kwartału powstał nieznaczny niedobór, wynoszący 1.145 miln. zł.

Wydatki inwestycyjne kształtowały się odpowiednio do warunków atmosferycznych, od których przede wszystkim zależał rozwój akcji inwestycyjnej. Stąd tak znaczny wzrost wydatków zaznaczył się w marcu. Jak widać z podanej tabeli, w I kw. przede wszystkim wykorzystywano kredyty z planu na 1947 r. z uwagi na zbliżający się termin wygaśnięcia karencji. Kredyty konwersyjne obejmują przede wszystkim te kredyty krótkoterminowe, które w okresie jeszcze niepełnego obowiązywania planu inwestycyjnego zostały zużyte na cele inwestycyjne. Kredyty krótkoterminowe specjalnie dotyczą przede wszystkim [SKP]. Uplynęły one na tej drodze swoją należność za usługi wobec zagranicy, co umożliwiło temu przedsiębiorstwu dokonanie inwestycji ze środków własnych, przewidzianych w planie. Zaznaczyć należy, że powyższe zestawienie nie obejmuje całego wysiłku inwestycyjnego, dokonanego w omówionym okresie, gdyż z powodu

braku ścisłych danych pomija inwestycje ze środków własnych, jak również znaczną część inwestycji ze środków zagranicznych.

Dotacje skarbowe zostały sfinansowane z wpływów budżetowych. Kredyty bankowe znalazły pokrycie w różnorodnych źródłach, wśród których pierwsze miejsce zajmują lokaty celowe.

Ogólna kwota 16.345 miln. zł, udzielonych przez instytucje kredytowe (poza NBP) kredytów obrotowych³⁾, została pokryta środkami własnymi instytucji kredytowych w 55,7%, a w 44,3% w drodze kredytów refinansowych.

Udział środków własnych banków, który wyniósł w styczniu 51,6% ogólnej kwoty udzielonych kredytów, spadł w lutym na 23%, a w marcu podniósł się do 87%. Wzrost zadłużenia w lutym w NBP dotyczył głównie BGK (2.671 miln. zł), PBR (2.266 miln. zł) i BGS (993 miln. zł). Wzrost ten spowodowany był głównie większym od przeciętnego nasileniem importu, finansowanego przez BGK i PBR, a w wypadku BGS — finansowaniem wiosennych zakupów nawozów sztucznych.

Natomiast w marcu przy dalszym rozwoju akcji kredytowej (7.908 miln. zł) udzielone kredyty pokryte były w 87,2% ze środków własnych instytucji kredytowych. Na ten stan rzeczy złożyło się przede wszystkim rozszerzenie się oraz usprawnianie obrotów bezgotówkowych, jak też i znaczna poprawa spłacalności kredytów przez poszczególne grupy kredytobiorców.

Kredyty refinansowe stanowiły w marcu pokrycie jedynie 12,8% ogólnej kwoty udzielonych kredytów przez instytucje kredytowe, a w tym prawie całość dotyczyła akcji kredytowej Banku Gospodarstwa Spółdzielczego (12,4%), co znajduje wytłumaczenie w specjalnie dużym zapotrzebowaniu na

²⁾ P. tabela 3 i tabela 4 na str. 320 i 321.

³⁾ P. tabela 6 wyżej i tab. 5 na str. 321

środki obrotowe spółdzielczości wiejskiej w okresie wiosennym.

Narodowy Bank Polski — niezależnie od partycypowania w akcji kredytowej w drodze pośredniej — finansował w drodze bezpośredniej podstawowe gałęzie przemysłu państwowego, udzielając w I kw. rb. kredytów na kwotę 6.255 miln. zł.

Ogólna kwota zaangażowanych środków Narodowego Banku Polskiego w akcji kredytowej w I kw. wynosi 17.020 miln. zł, w tym finansowanie inwestycji 3.516 miln. zł oraz produkcji i wymiany 13.504 miln. zł. Łączna kwota kredytów udzielonych przez NBP znalazła pokrycie we wzroście salda kredytowego Skarbu Państwa (o 15. 204 miln. zł), spowodowane przede wszystkim osiągniętą w I kw. nadwyżką w operacjach budżetowych oraz nadwyżką wpłat nad wypłatami z tytułu obrotów zagranicznych. W związku z tym oraz uwzględniając wzrost Funduszu Zapasowego i wzrost r-ków żyrowych, emisja biletów bankowych w okresie I kw. obniżyła się o 1.820 miln. zł.

(M.)

ZMIANA STRUKTURY ZASIEWÓW W GOSPODARCE PLANOWEJ

Produkcja roślinna w Polsce jest i może być różnorodna, gdyż wszystkie ważniejsze rośliny uprawne strefy umiarkowanej nadają się do uprawy w szerszych lub węższych granicach na obszarze naszego kraju. O takiej zaś lub innej strukturze zasiewów decyduje zapotrzebowanie wewnętrzne gospodarstw rolnych oraz potrzeby ogólnokrajowe i eksportowe.

Przed wojną struktura produkcji roślinnej była wynikiem samorzutnych poczynań w poszczególnych gospodarstwach indywidualnych, z wyjątkiem niektórych upraw kontraktowych, jak burak cukrowy, tytoń. Samorzutność ta oparta na subiektywnej ocenie rolników co do możliwości realizacji zbiorów, na ocenie wynikającej głównie z wniosku opartego na ściśle lokalnych przesłankach, powodowała mniej lub więcej ostre kryzysy gospodarcze, powodujące chaos w produkcji rolnej.

Dziś w ustroju demokracji ludowej, opartej na planowej gospodarce, produkcja roślinna dostosowana jest do potrzeb konsumpcyjnych i możliwości wytwórczych oraz do długofalowych linii rozwojowych gospodarki narodowej. Wytacza to strukturę zasiewów.

Produkcja poszczególnych roślin kształtuje się ilościowo pod wpływem dwóch czynników: wielkości powierzchni zajętej pod uprawę i wydajności z jednego ha. Wielkość powierzchni jest uwarunkowana przede wszystkim kierunkiem produkcji i pozostaje w dużej zależności od ogólnych warunków przyrodniczo-ekonomicznych. Wydajność jest związana z właściwościami klimatu, gleby i z kulturą rolniczą. W wyniku zniszczeń wojennych powierzchnia obsiewu została w dużym procencie skureczona, w stosunku do ogólnego arealu gruntów ornych, a wydajność z jednego ha obniżona.

Zapoczątkowując pierwszy rok trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej, mieliśmy na obszarze całej Polski ca 35%. (Ziemie Dawne 24%, Ziemie Odzyskane 55%) odłogów oraz ugorów nieuzasadnionych z punktu widzenia gospodarczo-rolniczego. Poglądowo przedstawiając ten stan, odłogi i ugory zajmowały taką po-

wierzchnię w całej Polsce, jaką zajmowało żyto w l. 1934 — 38. Na Ziemiach Odzyskanych obraz ten przedstawiał się jeszcze gorzej, gdyż powierzchnia odłogów i ugorów wynosiła tyle, ile mniej więcej powierzchnia uprawy czterech zbóż na tych ziemiach przed wojną.

Podobna sytuacja przedstawiała się również w dziedzinie wysokości plonów. W r. 1946 plony wykazały w porównaniu z l. przedwojennymi bardzo dużą zniżkę spowodowaną wielu niedomaganiem, jak złą strukturą gleby, wyczerpaniem się w niej składników pokarmowych, nieodpowiednią jakością nasienia użytego do zasiewu itd. Dla czterech zbóż zniżki plonów wyniosły w r. 1946, w porównaniu z przeciętną wydajnością z l. 1934—38, dla pszenicy 39,7 proc., żyta 29,7 proc., jęczmienia 42,7 proc., owsa 36,6 proc.; inne rośliny uprawne również znacznie obniżyły swoje plony.

Poniższa tabela przedstawi strukturę zasiewów w l. 1934/38 — 1945/49.

Wyszczególnienie	L a t a				
	1934/38	1945/48	1946/47	1947/48	1948/49
Zasiewy ogółem (w tys. ha)	15.782	10.001	12.900	13.910	14.600
Zboża (w %/0 ogółem zasiewów)					
pszenica	9,0	7,0	8,6	8,2	8,3
żyto	33,9	30,9	35,9	35,0	34,2
jęczmień	6,6	7,5	7,2	7,3	7,2
owies	12,4	11,1	12,1	11,5	11,2
razem cztery zboża (w %/0)	61,9	56,5	63,8	62,0	61,9
Mieszanki zbóż i inne zboża (w %/0)	2,5	3,8	3,3	3,5	3,3
ogółem zboża (w %/0)	64,4	60,3	67,1	65,5	64,2
Strączkowe jadalne (w %/0)	0,5	0,4	0,6	0,7	0,7
Okopowe (w %/0)					
ziemniaki	17,5	16,6	17,8	17,3	16,6
buraki cukrowe	1,4	1,7	1,6	1,7	1,6
inne okopowe	1,8	1,0	1,3	1,6	1,6
razem okopowe (w %/0)	20,7	19,3	20,7	20,6	19,8
Przemysłowe (w %/0)					
oleiste	0,3	0,3	0,5	0,6	0,7
len i konopie	0,4	0,3	0,4	0,5	0,6
inne przemysłowe	0,1	0,1	0,1	0,1	0,1
razem przemysłowe (w %/0)	0,8	0,7	1,0	1,2	1,4
Pastewne (w %/0)	—	—	9,4	10,8	12,3
Pozostałe uprawy (w %/0)	12,6	19,3	1,2	1,2	1,6
Powierzchnia zasiewów 15.500 tys. ha = 100		65	83	90	94

Cztery zboża (pszenica, żyto, jęczmień, owies) przed wojną w granicach Polski obecnej zajmowały łącznie 61,9 proc. ogólnej powierzchni zasiewów — wszystkie zboża 64,4 proc. (Na Ziemiach Dawnych odpowiednio 63,9 proc i 66,9 proc., na Ziemiach Odzyskanych 55,5 proc. i 59,4 proc.). Taki stosunek upraw zbożowych do innych roślin na Ziemiach Dawnych odpowiadał ekstensywnej trójpolówce, i był wynikiem niskiego poziomu kultury rolnej i słabo rozwiniętego przemysłu. Na bardziej uprzemysłowionych Ziemiach Odzyskanych, gdzie kultura rolna osiągnęła wyższy poziom, stosunek roślin zbożowych do innych był niższy. Należy nadmienić, że w Czechosłowacji przy wyższej niż u nas intensyfikacji rolnictwa, cztery główne zboża zajmowały w 1937 r. — 57,9 proc. powierzchni uprawnej, w 1947 r. — 52,3 proc., a w 1948 przewiduje się — 51,1 proc.

W Polsce obecnej, przekształcającej się w kraj przemysłowo-rolniczy, przedwojenny stosunek zbożowy do innych roślin nie może być utrzymany.

Znaczne zmniejszenia w 1945/46 r. w porównaniu z latami przedwojennymi udziału upraw zbożowych w ogólnych uprawach należy tłumaczyć tym, iż tylko 65 proc. ogólnego arealu normalnie przydatnego do obsiewu uruchomiono dla produkcji roślinnej; resztę powierzchni stanowiły odłogi i ugory czekające likwidacji. Na małej powierzchni obsiewu jak widać, kosztem żyta (30,9 proc. obsiewu ogólnego) należało zapewnić odpowiedni obszar roślinom okopowym, przemysłowym i pastewnym, szczególnie że wówczas pomoc UNRRA w zaopatrzeniu w artykuły chlebne jeszcze działała.

W związku z tzw. planem Marshalla problem samowystarczalności kraju w okresie wyżywienia stał się jeszcze bardziej ważki, niż był on poprzednio. (Wyżywić kraj — to przede wszystkim mieć duże ilości zboża, toteż w pierwszym roku Planu Odbudowy Gospodarczej zaznaczył się wzmożony udział żyta w ogólnych uprawach, co było osiągnięciem dzięki intensywnej akcji likwidacyjnej odłogów i ugorów (55 proc. zlikwidowano). Następne lata planu wykazały stopniowy spadek udziału żyta w ogólnych uprawach — w wyniku dalszej likwidacji odłogów i ugorów (w 1947—48 r. likwiduje się dalsze 16 proc., a w 1948—49 r. przewiduje się zlikwidować 13 proc.) oraz zwyczajki płonów. (w planie trzyletnim zwyczajka płonów w porównaniu do 1946 r. wynosi dla roślin zbożowych ca 30 proc., dla okopowych ca 7 proc.)

Linia rozwoju idzie u nas w tym kierunku, aby jeszcze bardziej ograniczyć uprawę żyta w związku z potrzebą przeznaczania odpowiednio większych obszarów pod uprawę innych roślin. Nastąpi procentowe zmniejszenie powierzchni grupy roślin zbożowych w stosunku do innych grup roślin przy jednoczesnym zwiększeniu procentowym powierzchni uprawy pszenicy, jako zboża bardziej cennego, oraz jęczmienia.

W grupie okopowych charakterystyczny jest wzrost procentowy powierzchni uprawy buraka cukrowego w porównaniu z latami przedwojennymi, zabezpiecza nie tylko samowystarczalność kraju w zakresie cukru, lecz także pozwala na poważny eksport. W miarę wzrostu produkcji zwierzęcej będzie musiała ulec pewnym przesunięciom zwykłym uprawa „innych roślin okopowych“.

Godny uwagi jest też stały wzrost powierzchni upraw roślin oleistowłóknistych w strukturze zasiewów. Przyjmując przeciętną l. 1934—38 jako 100 wskaźnik dla r. 1949 wyniesie przy oleistych 233, przy włóknistych 150. Zapotrzebowanie przemysłu i spożycie ludności kraju wskazują, że stosunek powierzchni uprawy oleisto-włóknis

tych do powierzchni innych upraw będzie jeszcze bardziej podwyższony.

Wzrost powierzchni uprawy roślin pastewnych ściśle się wiąże ze wzrostem pogłowia zwierząt gospodarskich.

W poszczególnych województwach struktura zasiewów przybiera różny układ w zależności od warunków przyrodniczo - ekonomicznych. Planowana rejonizacja produkcji roślinnej jak również hodowlanej stworzy ramy strukturalne dla poszczególnych okręgów produkcji.

K. Kopijowski

HUTNICTWO ŻELAZA W I KWARTALE R. 1948

Plan produkcji za I kwartał został przekroczony prawie we wszystkich asortymentach, dając w efekcie ogólną wartość produkcji wg cen 1937 roku w wysokości przeszło 513.092 tys. zł, tj. o 12,1% więcej niż zaplanowano.

Porównując produkcję I kwartału r. b z IV kwartałem roku 1947, stwierdzamy w hutnictwie żelaza znaczną poprawę. Ilustruje to poniższa tabela:

Grupa wyrobów	1947 r. IV kwartał	1948 r. I kwartał	%
Koks ton	242.101	240.279	99,5
Surówka	249.384	266.444	107,0
Stal	433.034	455.270	106,0
Wyroby walcowane	292.546	301.815	103,0
Rury bez szwu	15.724	16.989	108,0
Rury ze szwem	4.901	4.799	98,0
Wyroby kute i pras	25.476	29.414	115,0
„ zimno-walc.	10.838	12.027	111,0
Konstrukcje	5.545	7.848	141,0
Odlewy żeliwne	10.453	12.882	124,0
Odlewy stalowe	7.726	8.424	106,5

Zaopatrzenie hutnictwa w poszczególne materiały przedstawiało się w omawianym kwartale, jak następuje (w tys. ton):

rudy krajowe	99,9
rudy zagraniczne	96,6
odpadki żelazne	37,5
żelazostopy zagr.	0,8
węgiel płomienny	413,8
węgiel koksujący	314,2
koks wielkopiec.	255,2
żłom hutn. kraj.	179,6
żłom hutn. zagran.	59,7
żłom odlewniczy	33,8
żłom metali kolor.	8,4

Należy nadmienić, że dostawy Centrali Żłomu znacznie się powiększyły

w porównaniu z ostatnimi miesiącami, osiągając przeciętną miesięczną ok. 93 tys. ton żłomu różnego.

W okresie sprawozdawczym wyniki trudności w dostawach rud w miesiącu lutym, spowodowane warunkami zimowymi; niedobór pokryto z zapasów.

W dalszym ciągu są poważne trudności w zaopatrzeniu: w metale kolorowe, głównie półfabrykaty miedzi, mosiądzu, brązu i aluminium oraz w łożyska kulkowe.

Problem żarówkowy został rozwiązany przez wprowadzenie kuponów żarówkowych i dodatkowy przydział 36 tys. żarówek na I półrocze b. r., co łącznie z żarówkami importowanymi całkowicie pokryje zapotrzebowanie.

Wartość dostaw zaopatrzeniowych w

I kwartale r. b. wynosiła około 4.485 miln. zł, tj. osiągnęła znacznie wyższy poziom w porównaniu z IV kwartałem r. ub.

Należy podkreślić, że ostatnio znacznie się zwiększyły dostawy urządzeń technicznych, materiałów elektrotechnicznych, materiałów pomocniczych i obuwia przemysłowego.

Udział poszczególnych działów zaopatrzeniowych w wartości dostaw kształtował się jak następuje:

	miln. zł	%/0
paliwo	1.205,1	27
materiały techn.	1.253,0	28
rudy	868,6	19
materiały różn.	537,4	12
chemikalia	340,0	8
topniki i mat. bud.	270,5	6

Zbyt wyrobów hutnictwa żelaza w końcu I kwartału znacznie się zwiększył, przede wszystkim z powodu rozpoczęcia się sezonu budowlanego, a więc większego zapotrzebowania ze strony poszczególnych odbiorców.

Również poważnie wzrósł eksport hutnictwa żelaza, szczególnie w marcu, osiągając za kwartał 35.575 ton, z czego 19.909 ton żelaza, 4.642 ton blachy, 4.576 ton materiałów nawierzchni kolejowej, 3.954 ton rur i 1937 ton surowki. Odbiorcami byli: ZSRR, Bułgaria, Szwajcaria, Holandia, Jugosławia i Finlandia.

Stan zatrudnienia w hutnictwie żelaza na koniec kwartału wyniósł 87.357 pracowników, w tym 9.235 pracowników umysłowych, co w porównaniu ze stanem zatrudnienia na dzień 31 grudnia 1947 r., wynoszącym 85.268 pracowników (w tym 8.952 — umysłowych), wykazał wzrost o 2,5 procent (w grupie pracowników umysłowych o 3,1%).

Przekroczenie planu za I kwartał b. r. zostało osiągnięte na skutek: współzawodnictwa, które objęło ponad 2/3 pracujących; braku awarii, dzięki przeprowadzonym inwestycjom i renowacjom; regularnych dostaw; dużego współczynnika wydajności; zwiększonej dyscypliny pracy (o 2% mniej nieobecnych niż przeciętnie w roku 1947) — a także w pewnym stopniu dzięki łagodnej zimie.

W. Kondracki

**PRZEMYSŁ
ELEKTROTECHNICZNY
W I KWARTALE R. 1948**

Mimo znacznych trudności, jakie po kolei spotykały niemal wszystkie zjednoczenia w okresie sprawozdawczym, przemysł elektro-

techniczny wykonał plan za pierwszy kwartał b. r. z nadwyżką, zarówno pod względem wartości jak i wagi. Dla całego przemysłu nadwyżka ponad plan wynosi 7,5% wartościowo. W poszczególnych zjednoczeniach były jednak wyższe przekroczenia, np. w Zjednoczeniu Przemysłu Maszyn Elektrycznych o 16%, w Zjednoczeniu Przemysłu Lamp Elektrycznych o 15%.

Wpływ na obniżenie średniej ogólnej wywarły wyniki przemysłu teletechnicznego, którego produkcja w pierwszym kwartale wyniosła formalnie 73% cyfr planowanych. Tu jednak należy wyjaśnić, że ze względu na odmienny sposób obliczania gotowej produkcji od stycznia b. r. znaczna jej część z powodu braku pewnych detali nie została zaliczona do gotowej produkcji, co miało wpływ na cyfry wykonania planu. Niemniej jednak nawet przy zachowaniu sposobu obliczania produkcji gotowej braki zostaną wyrównane w okresach przyszłych.

Należy podkreślić duże osiągnięcie teletechniki przez rozwiązanie sprawy produkcji wkładek mikrofonowych i telefonicznych, które ostatnio jako artykuł wyłącznie importowany sprawiały duże kłopoty w produkcji Zjednoczenia. Inna trudność, która nie znalazła rozwiązania, to proszek węglowy, stanowiący również artykuł pochodzenia zagranicznego.

Pokrewny dział przemysłu — radiotechnika wykonał plan za pierwszy kwartał w 100%. I tu jednak istnieją trudności, zwłaszcza z kontrahentami zagranicznymi, którzy nie wypełniają przyjętych zobowiązań w oznaczonych terminach, co powoduje trudności w fabrykach. Spodziewać się jednak należy, że przewidziana planem produkcja nowego typu radioodbiornika rozpocznie się jeszcze w lecie r. b.

Przemysł żarówkowy oddał do sprzedaży w okresie sprawozdawczym ponad 3.800 tys. żarówek róż-

nego typu, w czym żarówek oświetleniowych normalnych do 100 watt — 2.155.000 sztuk, a powyżej 100 watt — 396.000 sztuk. Ilościowe wykonanie planu wyniosło tu 117,5%.

Pomimo znacznego przekroczenia cyfr planowanych (o 16%) przemysł maszyn elektrycznych znajduje się nadal w fazie poważnej rozbudowy która w r. b. pochłonie 30% sum przyznanych na inwestycje dla całego przemysłu elektrotechnicznego. Dużą część kwot inwestycyjnych przeznacza się na budowę Fabryki Wielkich Maszyn Elektrotechnicznych w Wrocławiu.

Inne inwestycje przemysłu maszynowego obejmują świdnicką fabrykę elektrotechniki samochodowej i narzędzi elektrycznych, których taki brak daje się odczuwać w kraju. Fabryka ta również będzie wytwarzała małe maszyny prądu stałego. Również największa z fabryk maszyn elektrycznych M 1 w Zychliwie, produkująca średnie typy, zostanie w najbliższym okresie rozbudowana do tego stopnia, by móc podwoić produkcję.

W dziale aparatury duży nacisk położony jest na zwiększenie aparatury rozdzielczej i zabezpieczającej wysokie napięcie. Wprowadzie główny wytwórca tego działu, Pierwsza Państwowa Fabryka Aparatów Elektrycznych (dawn. Szpołański), czyni bardzo duże postępy w produkcji (w omawianym dziale wyprodukował przemysł państwowy: w styczniu b. r. — 23 tony, w lutym — 28,6 ton, a w marcu — 55 ton), ale zapotrzebowanie kraju jest znacznie większe, co wymaga rozbudowy tego przemysłu. Prace inwestycyjne prowadzone są od dawna i niedługo zostaną ukończone.

Zjednoczenie Przemysłu Kablowego oraz Akumulatorowego wykonały plan z 6% względnie 8% nadwyżką. Wykonanie produkcji w I kwartale b. r. przedstawia poniższa tabela.

Zjednoczenie Przemysłu	Ilość wykonanej produkcji w tonach	Procent wykonania wg wartości
Maszyn Elektrycznych	1.283,9	116
Aparatów Elektrycznych	985,9	113
Kabli i Przewodów	6.220,8	106
Akumulatorów i Ogniw	2.344,2	108
Lamp Elektrycznych	117,4	115
Teletechnicznego	33,8	73
Radiotechnicznego	150,0	100
Razem	11.136,0	107,5

(8.)

MONOPOLE NIEMIECKIE I „PLAN“ MARSHALLA

Dzisiaj, już z pewnej perspektywy historycznej widzimy, że utworzenie Bizonii w r. 1946 i zapoczątkowanie przez to likwidacji wspólnej kontroli 4 mocarstw nad okupowanymi Niemcami — stanowiło wstęp i przygotowanie do polityki amerykańskiej, która rok później znalazła wyraz w tzw. planie Marshalla. Uchwała konferencji londyńskiej, separatystyczna reforma pieniężna, tworzenie oddzielnego państwa zachodnio-niemieckiego — stanowią dalsze kroki w tym samym kierunku. Jakkolwiek bowiem Marshall swoją politykę określił szumnie jako „European Recovery Program“, to jednak w gruncie rzeczy chodzi w tym programie przede wszystkim i głównie o odbudowę Niemiec zachodnich.

W przyznawaniu Niemcom priorytetu szło się przecież od samego początku tak daleko, że dla Francji ustalono pożyczkę w wysokości 1090 miln. dol., a dla samych tylko Niemiec zachodnich — 1600 miln. dol. Dla zrozumienia tego na pozór paradoksalnego faworyzowania byłego wroga nr 1, tuż po zakończeniu wojny, należy sobie m. in. uprzytomnić, że Niemcy zachodnie były i są dziś jeszcze siedzibą najpotężniejszych monopolii niemieckich. Powiązania między monopolami niemieckimi a monopolami amerykańskimi rozszerzyły i pogłębiły się w latach po pierwszej wojnie światowej. W owym czasie znany koncern bankowy Dillon Read and Co odegrał decydującą rolę w odbudowie niemieckiego potencjału gospodarczego. Bank ten finansował wtedy największe koncerny niemieckie, jak Siemens et Halske i Siemens-Schuckert (25 miln. dol.), August Thyssen (około 16 miln. dol.), Rheinlbe - Union (około 16 miln. dol.), Deutsche Bank (20 miln. dol.), Vereinigte Stahlwerke (przeszło 53 miln. dol.). Były to przeważnie kredyty długoterminowe, niekiedy na 20 — 25 lat.

Toteż jeszcze w r. 1939 około 50% cudzoziemskich inwestycji w Niemczech stanowiło własność anglosaską, przy tym udział samych monopolii amerykańskich wynosił 34%. Podczas drugiej wojny światowej i okupacji Stany Zjednoczone zagarnęły pod różnymi pretekstami i różnymi sposobami znaczną część kapitałów inwestowanych przed wojną w Niemczech przez inne państwa a także część majątku niemieckiego. Obecnie amerykańskie monopole „kontrolują“ w Niemczech zachodnich przeważną część wydobywania ropy, 25 — 30% wydobywania węgla oraz tamtejszy przemysł chemiczny i optyczny a także inne branże życia gospodarczego. Ta, tak bardzo zaawansowana,

„amerykanizacja“ wyjaśnia istotny sens gospodarczy „planu“ Marshalla oraz rolę, jaką w nim wyznaczono zachodnio-niemieckim koncernom.

Tua res agitur, jak mawiali starożytni, tu już nie o Niemcy chodzi, ale o bezpośrednie interesy Wall-Street'u. Trzeba bowiem wziąć jeszcze pod uwagę, że przed wojną koncerny niemieckie były o wiele mniej wygodnym partnerem aniżeli dzisiaj. Przede wszystkim były one wówczas znacznie potężniejsze, a po wtóre, dysponowały własnym suwerennym państwem w postaci III Rzeszy snującej światoburcze plany. Były one przed wojną nie tylko sprzymierzonymi partnerami, ale również groźnymi konkurentami, po których — mimo zależności od kapitału amerykańskiego — można było w każdej chwili spodziewać się najgorszego, co też potwierdził faktyczny przebieg wypadków. Dzisiaj — amerykańskie monopole są w Niemczech zachodnich jak u siebie w domu. Koncerny niemieckie są — stosunkowo i absolutnie — znacznie słabsze niż przed wojną, a kierownikiem gospodarczym w amerykańskiej administracji okupacyjnej był np. przez dłuższy czas generał William Draper ongi viceprezydent wspomnianego domu bankowego Dillon-Read and Co., ten sam który finansował koncerny niemieckie w latach międzywojennych...

Toteż obecnie wszystkie kredyty amerykańskie projektowane dla Niemiec zachodnich traktowane są w Stanach Zjednoczonych jako inwestycje wewnętrzne. Harriman uzasadniając kiedyś konieczność udzielania wielkich kredytów Niemcom zachodnim oświadczył wprost, że w tym wypadku „Stany Zjednoczone będą miały do czynienia z samymi sobą“.

Powiązania niemieckich i amerykańskich koncernów, obecnie tak bardzo korzystne dla partnerów amerykańskich, tłumaczą również całą politykę okupacyjną Stanów Zjednoczonych. Dnia 27 marca 1946 r. Sojusznicza Rada Kontrolna postanowiła, że potencjał przemysłowy Niemiec powojennych będzie stanowił 45 — 50% poziomu z r. 1938, lub około 75% poziomu z r. 1936. Ale w Niemczech zachodnich postanowienia tego nie wykonano. Wręcz przeciwnie, w r. 1947 Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja zawarły między sobą porozumienie, przewidujące znacznie większe rozmiary odbudowy przemysłu ciężkiego w Niemczech zachodnich. Produkcję metali ustalono wtedy na 10,7 miln. ton dla samej tylko Bizonii, gdy według postanowienia z r. 1946 produkcja ta miała wynosić 5,8 miln. ton dla całych Niemiec. W rzeczywistości potencjał utrzymany w Bizonii jest jeszcze znacznie wyż-

szy. Natomiast likwiduje się albo demontuje się te przedsiębiorstwa i gałęzie pokojowej produkcji przemysłowej, które mogłyby konkurować z towarami anglosaskimi. Rolnictwo pozostawia się w zaniedbaniu. W ten sposób Niemcy zachodnie otrzymują strukturę gospodarczą, przy której będą one całkowicie zależne od Stanów Zjednoczonych w zakresie najważniejszych artykułów spożycia.

Według zarządzenia nr 9 Sojuszniczej Rady Kontroli koncern I. G. Farbenindustrie miał ulec konfiskacie. Zarządzenie to zostało na papierze. Pod cokolwiek zmienioną postacią istnieją i działają nadal Vereinigte Stahlwerke. Na czele znanej „okupacyjnej administracji kontrolującej przemysł żelazny i stalowy” stoi były generalny dyrektor wspomnianego koncernu — hitlerowiec Dinkelbach. Gospodarką węglową kieruje inny hitlerowiec — Kost. Utrzymały się i działają niemieckie koncerny energii elektrycznej Siemens i A. E. G. Pracują: firma magnata węglowego Hugona Stinnesa, środkowo-niemiecki koncern stali Flicka, koncern metalurgiczny Klöknera. Prosperują zakłady samochodowe „Ford”, „Opel” itd.

Liczni magnaci niemieccy, którzy inspirowali i finansowali Hitlera, zostali „zrehabilito-

wani” i rozwijają jawną działalność. Uwolnieni zostali od winy i kary Hugo Stinnes i Alfred Hugenberg; śmiesznie niską karę nałożono na v. Oppela, niemieckiego „króla samochodowego”; Schacht — „geniusz” finansowy Hitlera, został wprawdzie zasądzony, ale przebywa na wolności i działa. Ci magnaci, którzy z powodu swojej działalności hitlerowskiej nie mogli zostać zrehabilitowani bez prowokacyjnego obrażenia światowej opinii publicznej, przekabacili się w szare eminencje i czynni są za kulisami. Dla uspokojenia opinii postanowiono wprawdzie pociągnąć do odpowiedzialności kierowników koncernów: Kruppa i I. G. Farbenindustrie, ale procesu tego jakoś dotychczas nie zakończono, mimo że upłynęły już blisko 3 lata od chwili jego wytoczenia.

Monopoliści niemieccy nabrali nowego wigtu po ogłoszeniu „planu” Marshalla. Widzą oni bowiem słusznie w tym „planie” nową, tym razem amerykańską formę ich odwiecznego Drang nach Osten. Mają nadzieję, że będą mogli amerykańskim przyjaciółom służyć wiekowym doświadczeniem junkrów w tej dziedzinie. I zapewne po cichu marzą, że przy tej sposobności będą mogli się odegrać.

(m)

WYKONANIE PLANU RADZIECKIEGO W I KWARTALE R. 1948

Gospłan ogłosił sprawozdanie z wykonania planu radzieckiego w I kwartale r. 1948¹⁾.

W przemyśle jako całości osiągnięto 102 proc. planowanej produkcji brutto. W kluczowych gałęziach przemysłu ciężkiego wykonano pomyślnie wszystkie zadania ustalone w planie i osiągnięto znaczny wzrost produkcji. Jednakże w niektórych gałęziach przemysłu osiągnięto globalne ilości ustalone w planie w ten sposób, że niedociągnięcia w zakresie ważnych produktów kompensowano przekroczeniem planu w zakresie wyrobów mniej ważnych. Tyczy się to hutnictwa metali kolorowych, budownictwa ciężkich maszyn, budownictwa maszyn transportowych, budownictwa maszyn rolniczych i przemysłu lekkiego. Tak np. uralskie zakłady budowy ciężkich maszyn nie wykonały planu w zakresie produkcji urządzeń hutniczych, przekroczywszy jednocześnie plan w produkcji mniej ważnej. W budownictwie maszyn rolniczych nie wykonano planu w zakresie kombajnów, kultywatorów, segregatorów. Walka z niedociągnięciami w zakresie przestrzegania planowanych asortymentów stanowi jedno z ważniejszych zadań w obecnym stadium wykonywania pierwszej pięciolatki powojennej.

Produkcja brutto w całym przemyśle wzrosła w I kwartale br. o 32 proc. w porównaniu z I kwartałem r. 1947. Zatem tempo wzrostu było bardzo szybkie, w I bowiem półroczu r. 1947 produkcja wzrosła tylko o 12 proc. w porównaniu z I kwartałem r. 1946.

Szybkość przyrostu produkcji w najważniejszych gałęziach przemysłu ilustrują poniższe wskaźniki. Dla I kwartału r. 1947 podstawą porównawczą jest I kwartał r. 1946 = 100 a dla I kwartału r. 1948 podstawą porównawczą jest I kwartał roku 1947 = 100.

Gałąź produkcji	I kw r. 1947	I kw. r. 1948
Surówka	110	136
Wyroby walcowane	106	143
Miedź	109	136
Węgiel	104	120
Nafta	115	124
Energia elektryczna	114	118
Motory elektr. do 100 kw	131	187
Traktory	193	237
Tkaniny bawełniane	140	144
Masło	169	242
Mydło	114	154

Jak widać, szczególnie wzrosła produkcja żelaza i metali kolorowych, węgla i nafty. Głównym bowiem zadaniem w planie na r. 1948 jest szybka odbudowa i rozbudowa przemysłu ciężkiego. Ale także wzrost produkcji w przemyśle lekkim i spożywcym był pokaźny, co umożliwiło lepsze zaopatrywanie obywateli w towary pierwszej potrzeby.

Jedną z głównych przyczyn szybkiego wzrastania produkcji przemysłowej stanowi przeprowadzona w ubiegłym roku reforma pieniężna i zniesienie systemu kartkowego. Dzięki bowiem temu wzrosło osobiste zainteresowanie robotników wynikami pracy, zwiększyła się wydajność pracy i wzmógł się napływ sił roboczych do warsztatów pracy. Podniosła się

też szybko i znacznie liczba robotników, którzy przekraczali normy. Umocniła się dyscyplina pracy.

Jest także druga ważna przyczyna pomyślnego przebiegu procesów produkcyjnych, mianowicie w przedsiębiorstwach kluczowych przemysłu nagromadzono duże rezerwy surowców, paliwa, materiałów oraz w ogóle lepiej przygotowano się do pracy w warunkach zimowych. Dzięki temu nie tylko udało się zapobiec sezonowemu obniżeniu produkcji w miesiącach zimowych, ale nawet osiągnięto o wiele lepsze wyniki niż w IV kwartale roku 1947, m. in. w tak ważnych gałęziach produkcji, jak węgiel, surówka, stal, wyroby walcowane, traktory, tkaniny bawełniane itd.

¹⁾ Według „Planowoje Chozajstwo” — nr 2, r. 1948.

W I kwartale r. 1948 ulepszono również techniczno - ekonomiczne normy wyzyskania maszyn, agregatów i mechanizmów oraz obniżono normy rozchodowania surowców, paliwa i materiałów.

Także przygotowania do wiosennych robót polnych osiągnęły w tym kwartale poziom znacznie wyższy aniżeli w r. ub. Remont traktorów w ośrodkach maszynowych i w sowchozach wykonano zgodnie z planem. Rolnictwo otrzymało w tym roku znacznie więcej paliwa aniżeli w r. ub., co stanowi ważny warunek pomyślnego wykonania siewów wiosennych. Także ilość przygotowanego ziarna siewnego była o wiele wyższa niż w odpowiednim kwartale roku ub. Wszystkie przygotowania szły w tym kierunku, aby zwiększyć ogólną wydajność płonów z jednego hektara, w szczególności zaś aby rozszerzyć powierzchnię uprawy i zwiększyć wydajność w zakresie kultur technicznych i roślin stanowiących podstawę rozwoju hodowli.

Wzrosła również w omawianym kwartale ilość przewozów towarowych — kolejowych i morskich. W porównaniu z I kwartałem r. 1947 przeciętny załadunek na dobę wzrósł na kolejach o 34 proc. W zakresie poszczególnych produktów załadunek wzrósł jak następuje:

węgiel	16%
koks	19%
nafta	24%
rudy	60%
czarne metale	26%
ziarno	51%
mąka	72%
sól	81%
drzewo	53%
cement	62%

Ogólny plan przeciętnych załadunków na dobę wykonano na kolejach w 103 proc. Także w tej dziedzinie pomyślnie osiągnięcia należy przypisywać właściwemu przygotowaniu się do miesięcy zimowych. W omawianym kwartale poprawiły się techniczno - ekonomiczne wskaźniki pracy w transporcie kolejowym. Przyspieszono obroty wagonami, zwiększono szybkość komercyjną, zmniejszono obieg przewozów.

Obroty towarowe morskie wzrosły o 60 proc. w porównaniu z I kwartałem r. 1947; wykonanie planu w tej dziedzinie osiągnęło 116 proc. Należy jednak zaznaczyć, że nie zostały jeszcze dostatecznie wyzyskane ogromne możliwości transportu wodnego — zarówno morskiego jak śródlądowego, którego udział w ogólnych przewozach towarowych może i powinien znacznie wzrosnąć. W tym celu należy przyspieszyć tempo i jakość remontu statków, lepiej wyzyskać flotę, przez całkowite załadowywanie statków i niedopuszczenie do postojów, maksy-

malne zmechanizowanie prac przeładunkowych itp.

W porównaniu z I kwartałem r. 1947 inwestycje wzrosły o 19 proc. Wzrost inwestycji w poszczególnych gałęziach i dziedzinach życia gospodarczego przedstawiał się w porównaniu z I kwartałem r. 1947 jak następuje:

przemysł węglowy	21%
hutnictwo	16%
przemysł lekki i spożywczy	16%
transport	27%
budownictwo mieszkaniowe	40%

Tempo wzrastania inwestycji było znaczne, w I kwartale r. 1947 wzrost inwestycji wynosił tylko 9 proc. w porównaniu z odpowiednim kwartałem r. 1946. Nader ważne znaczenie posiada szybki wzrost inwestycji w dziedzinie surowców potrzebnych dla ciężkiego przemysłu. I właśnie w tej dziedzinie wzrost był najszybszy.

Jednym z bardzo ważnych zadań postawionych w planie na r. 1948 jest ukrócenie praktyki rozpraszenia środków i wysiłków inwestycyjnych na zbyt liczne obiekty. Plan inwestycyjny na r. 1948 poleca skupienie wysiłków przede wszystkim na budowanie takich obiektów, które jeszcze w tym roku będą mogły być oddane do eksploatacji. Okazało się bowiem, że w r. 1947 nie wykończono wielu obiektów z powodu nadmiernego rozproszenia wysiłków inwestycyjnych. Tak np. według planu na r. 1947 miano w jednej z fabryk traktorów wybudować osiem oddziałów, zamiast tego rozproszone wysiłki na 24 obiekty i wskutek tego plan oddania do eksploatacji wykonano tylko w 42 proc. Podobne wypadki zdarzyły się również w innych zakładach.

Dla przyspieszenia budownictwa ogromne znaczenie posiada zwiększenie produkcji mechanizmów budowlanych i lepsze ich wyzyskanie. Jakkolwiek produkcja takich mechanizmów poważnie wzrosła w kwartale sprawozdawczym, to jednak nie zaspokaja ona jeszcze potrzeb coraz bardziej wzrastających w tej dziedzinie. Nader zaś niekorzystnie przedstawia się jeszcze stopień wyzyskania już istniejącego parku mechanizmów. Tak np. w r. ub. wyzyskano w budownictwie przedsiębiorstw opałowych: ekskawatory tylko w 55—65 proc., betoniarki — w 55—60 proc., mieszalki — w 78—85 proc., tłuczki kamieniarskie — w 40—45 proc. Podwyższenie stopnia wyzyskiwania mechanizmów budowlanych stanowi jedno z ważnych zadań planu na r. 1948.

W wyniku reformy pieniężnej, zniesienia systemu kartkowego i obniżenia cen artykułów konsumpcyjnych wzrosły ogromnie obroty

tymi artykułami. W porównaniu z I kwartałem r. 1947 wzrost obrotów poszczególnymi artykułami konsumpcyjnymi przedstawiał się w kwartale sprawozdawczym jak następuje:

chleb	o	72%
cukier	"	170%
przetwory rybne	"	25%
tłuszcze zwierzęce	"	13%
" roślinne	"	11%
wyroby cukiernicze	"	57%
kasza i makaron	"	52%
tkaniny bawełniane	"	44%
" jedwabne	"	44%

Ceny na rynku kołchoźniczym stanowiły w tym kwartale 31 proc. poziomu cen w I kwartale r. 1947, tj. obniżyły się o przeszło dwie trzecie a ceny na rynku spółdzielczym w miastach stanowiły 45 proc. poziomu cen w I kwartale r. 1947, tj. spadły więcej niż o połowę.

W wyniku ogólnej obniżki cen siła nabywcza rubla wzrosła o 41 proc. W związku z tym oraz w wyniku podwyżki płac realne zarobki robotników i urzędników podwyższyły się przeciętnie o 51 proc.

W związku ze znacznym wzrostem wartości nabywczej rubla wysuwa się nowe, nader pilne zadanie, mianowicie ekonomicznego, racjonalnego gospodarowania środkami pieniężnymi. W roku bieżącym musi nastąpić dalsza obniżka kosztów własnych produkcji i wzrost rentowności przedsiębiorstw. Szczególnie ważnym zadaniem jest zniesienie różnic stopnia rentowności między poszczególnymi przedsiębiorstwami. Zwiększenie bowiem w br. akumulacji i przekroczenie pod tym względem planu jest możliwe tylko na drodze zmniejszania kosztów w zakresie opłaty za pracę i materiały, oraz na drodze zmniejszania wydatków administracyjnych. Istotną przyczyną nierentowności niektórych przedsiębiorstw jest nieekonomiczne rozchodowanie surowców i paliwa, zbyt duża ilość produktów wybrakowanych, postoje urzędów spowodowane złą organizacją procesu technologicznego a także kary: za postój wagonów, niedotrzymanie umów itd.

W pierwszym kwartale br. można zanotować bardzo pomyślny objaw w tej dziedzinie: z inicjatywy 9 moskiewskich przedsiębiorstw coraz więcej przedsiębiorstw rezygnuje z dotacji otrzymywanych ze skarbu państwa.

Ważnym zagadnieniem jest również coraz większe upłynnianie środków obrotowych i zlikwidowanie tendencji do gromadzenia zbyt wielkich zapasów, zwłaszcza w zakresie wyrobów i materiałów deficytowych. Zamrażanie bowiem środków obrotowych jest równoznaczne ze zmniejszaniem zasobów materialnych, nieodzownych dla rozszerzania produk-

cji i budownictwa oraz dla zwiększenia obrotu towarowego.

Słowem, należy we wszystkich instytucjach konsekwentnie realizować zasadę kalkulacji gospodarczej, srogiemu reżimu ekonomicznego i stanowczej dyscypliny finansowej.

Przeprowadzenie reformy pieniężnej, zniesienie systemu kartkowego, ogólne obniżenie cen, wzrost ilości towarów, zwiększenie się siły nabywczej rubla — wszystko to przyczyniło się do wzmożenia napływu sił roboczych do przedsiębiorstw i wzrostu wydajności pracy. W porównaniu z I kwartałem r. 1947 wzrosła o 2 miln. ogólna liczba robotników i pracowników, a w samym przemyśle o 1 miln. W ciągu I kwartału r. b. 150 tys. młodych robotników wykwalifikowanych ukończyło szkoły fabryczne i rozpoczęło pracę w przemyśle i budownictwie. W porównaniu z I kwartałem r. 1947 wydajność pracy w przemyśle wzrosła o 21 proc., z tego w budownictwie maszyn — o 34 proc., w hutnictwie żelaza — o 36 proc.

Zmniejszyła się również płynność sił roboczych. Jednakże w szeregu gałęzi przemysłowych, szczególnie w budownictwie nie widać jeszcze dostatecznej troski ze strony kierownictwa o utrzymanie stałych kadr produkcyjnych.

Jest również rzeczą nieodzowną ulepszenie korzystania z sił roboczych przez likwidowanie przerw w pracy i przez bezwarunkowe wykonywanie norm pracy przez wszystkich robotników. Bywają bowiem wypadki, że znaczny odsetek robotników nie osiąga ustalonych norm pracy. Prowadzi to do przerostów w zakresie liczebności pracowników. Zwłaszcza w wielu przedsiębiorstwach przemysłu miejscowego i spółdzielczego występuje zjawisko niskich norm pracy i przerostu liczebnego stanu zatrudnienia, co powoduje nadmierne wydatki i trwonienie środków państwowych. Będzie zadaniem odpowiednich władz wejście w te sprawy i ich uporządkowanie.

Powojenna pięcioletka stalinowska przewiduje o d b u d o w ę i dalszy rozwój obszarów, które ucierpiały podczas wojny. Odbudowie towarzyszy tam wszechstronna mechanizacja pracy i wprowadzanie przodującej techniki. W jednym tylko roku 1947 finansowanie tamtejszych inwestycji przekroczyło 18 miliard. rubli, nie wliczając w to kosztów inwestycji przeprowadzonych przy pomocy środków zdecentralizowanych. Produkcja brutto przemysłu na obszarach wyzwolonych wzrosła o 33 proc. w porównaniu z r. 1946.

Jak wynika ze sprawozdania Gosplanu, produkcja przemysłowa brutto na tych obszarach wzrosła w kwartale sprawozdawczym o 59 procent w porównaniu z I kwartałem r. 1947. Wzrost ważniejszych produktów przy tej samej podstawie porównawczej przedstawiał się jak następuje:

surówka żelaza	75%
stal	97%
wyroby walcowane	103%
energia elektryczna	33%
cement	67%

Na obszarach tych wybudowano w kwartale sprawozdawczym 350 tys. m. kw. powierzchni mieszkalnej — w miastach i 9 000 domów mieszkalnych po wsiach.

(P. Ch.)

PORTY MORSKIE ZSRR W NOWEJ PIĘCIOLETCE¹⁾

Granice morskie ZSRR ciągną się na przestrzeni 40.000 km. Przed wojną przewoży drogą morską stanowiły 5—6% ogólnej ilości przewozów. Plan pięcioletni przewiduje zwiększenie przewozów morskich 2,2 razy w stosunku do poziomu przedwojennego. Oznacza to w pierwszym rzędzie odbudowę portów zniszczonych podczas wojny, ich rekonstrukcję a następnie rozbudowę oraz mechanizację robót przeładunkowych. Ilość głębokich przystani ma być zwiększona 1,7 raza w stosunku do 1940 r.

W wyniku zniszczeń wojennych długość nadbrzeża użytkowego była w 1946 r. o 37%, a długość nadbrzeży głębokich — o 29% mniejsza niż przed wojną.

Długość nadbrzeży głębokich stanowiła przed wojną 13,7% ogólnej długości nadbrzeża użytkowego. Na ogół głębokość wód w miejscach lądowania w kanałach podjazdowych i basenach portowych jest niewystarczająca dla współczesnego tonażu.

Przeważającym typem statków handlowych są obecnie statki o nośności 10 tys. ton, a zanurzeniu — 8,5—9 m o maksymalnej długości — 135 m, a szerokości — 17—18 m. Wynika stąd, że w miejscu przybijania statków do brzegu i na przystaniach głębokość nadbrzeża powinna wynosić co najmniej 9,0—9,5 m głębokości, a w poszczególnych basenach i przystaniach — nawet 10—12 m.

Nadbrzeża portów radzieckich różnią się między sobą zarówno pod względem stanu jak też typu konstrukcji. Wiele z nich zbudowano w

końcu zeszłego stulecia, przed I wojną światową względnie też w l. 1914—16. Starsze nadbrzeża handlowe z drzewa, nowsze — z betonu. Za czasów radzieckich szerokie zastosowanie znalazły konstrukcje z żelazobetonu. W czasie ostatniej wojny po raz pierwszy zastosowano dla tych celów szpunt metalowy.

Głównym brakiem istniejących nadbrzeży jest płytkość ich fundamentów, co uniemożliwia pogłębianie. Nadbrzeża te nie nadają się do ustawiania współczesnych mechanizmów przeładunkowych (maksymalne obciążenie dopuszczalne wynosi w niektórych miejscach 2 tony na m² zamiast wymaganych 4—6 ton na m²).

Warunki budownictwa morskich urzędzeń, narażonych na stałe działanie fal, lodu, częstą zmianę poziomu wód, zamorzenie itp., wymagają szczególnych środków ochronnych. Woda morska przeżera metal i beton. Drzewo w wielu portach podlega działaniu czerwia drzewnego, który je bardzo szybko przeżera. Trwałość urządzeń betonowych i żelazobetonowych na północy nie przekracza często 2—3 lat, a stalowych 7—8 lat.

Mechanizacja robót przeładunkowych jest rzeczą pierwszorzędnej wagi. Współczesne zmechanizowane urządzenia przeładunkowe dla węgla i rudy pozwalają na ładowanie i rozładowywanie statków z wydajnością do 1.000 ton na godzinę.

Plan pięcioletni przewiduje zwiększenie do 1950 r. przewozu ładunków drogą morską 2,2 razy w stosunku do poziomu przedwojennego, zwiększenie tonażu floty morskiej o 600 tys. ton (90 tys. ton przypada na statki holowane) i inne.

Porty azowskie, czarnomorskie i bałtyckie zostaną całkowicie odbudowane z uwzględnieniem najnowszych osiągnięć techniki budowy portów.

Pojemność portów ulegnie znacznemu zwiększeniu dzięki budowie nowych urządzeń na ich terytorium, mechanizacji robót przeładunkowych oraz szerokiemu zastosowaniu najbardziej nowoczesnych środków transportu wewnętrzno-portowego (ciągniki samochodowe, dźwigi, wagonetki dla przewozu drewna).

Najważniejsze porty morskie zostaną pogłębiane.

W portach bałtyckich i czarnomorskich zostaną całkowicie odbudowane przedwojenne stocznie remontowe oraz powstaną trzy nowe stocznie. W 1950 r. moc wytwórcza stoczni remontowych floty morskiej wzrośnie 2,5 raza w porównaniu z okresem przedwojennym. Ilość urządzeń dla podnoszenia statków

¹⁾ Według broszury S. K. Kapustina pod tym tytułem. Wydawca „Morskiej transport”. Moskwa - Leningrad, 1947 r.

wzrośnie 1,2 raza w stosunku do r. 1940.

Do roku 1950 zostaną wybudowane dwie stocznie okrętowe, w basenie Morza Czarnego, gdzie budowane będą okręty transportowe, i na Bałtyku, gdzie budować się będzie trawery i holowniki.

Główny nacisk położony zostanie na skrócenie czasu trwania odprawy statków w portach i ich remontu. Dotychczas około 60% czasu eksploatacyjnego statki spędzają w przystani. Średnio rocznie statek znajduje się w remoncie 83—90 dni.

Główne inwestycje kierowane będą na odbudowę i rozbudowę portów bałtyckich, czarnomorskich i azowskich, najbardziej zniszczonych podczas wojny, w szczególności na odbudowę i rekonstrukcję portów: Leningradu, Odessy, Noworosijska, Rygi i innych.

W porcie leningradzkim odbudowuje się zachodnią część basenu „Barocznego”. Przystań w tej części będą mogły przyjmować wielkie statki towarowe o zanurzeniu do 8,1 m. Na nadbrzeżu ustawione będą dźwigi bramowe o udźwigu ponad 15 ton w ilości zapewniającej wyładowanie i załadowanie ponad 100 ton drobnicy w opakowaniu — w ciągu godziny. Drugim większym obiektem odbudowy w porcie leningradzkim jest przystań węglowa, która zostanie znacznie rozszerzona.

Port ryski uległ znacznemu zniszczeniu podczas wojny. W latach 1941—46 odbudowano 700 m b. nadbrzeża. Zmontowano potężne dźwigi bramowe o udźwigu 45 ton, odbudowano składy, zabudowania służbowe i domy mieszkalne.

Plan pięcioletni przewiduje rekonstrukcję i budowę głębokiego nadbrzeża o długości 2 km, nowoczesnie urządzonego magazynu o pojemności 12 tys. ton oraz uzbrojenie portu ryskiego w urządzenia nowoczesne i dźwigi bramowe, dźwigi gaśnicowe i samochodowe, wagonetki akumulatorowe oraz inne maszyny przeładunkowe i transportowe. Przystań przeładunkowa portu obliczone są na przeładunek do 100 ton towarów — drobnicy na godzinę, względnie 300 — 500 ton towarów masowych na godzinę.

W końcu bieżącej pięcioletki port ryski stanie się jednym z najnowocześniejszych portów ZSRR o większej niż przed wojną pojemności.

Nadbrzeże portu odeskiego było zburzone w czasie wojny w 80%. Dzięki szybkiej odbudowie port na początku 1946 r. był już w stanie przyjmować równocześnie do 11 wielkich statków.

W ciągu obecnej pięcioletki nadbrzeże zostanie całkowicie odbudowane i zrekonstruowane; powierzchnia magazynów krytych 8-krotnie

zwiększy się w stosunku do stanu 1946 r.; 6-krotnie wzrośnie powierzchnia mieszkalna dla pracowników portowych, znacznie ulepszony zostanie stan sprzętu technicznego portu. Powierzchnia magazynów niekrytych i ulepszonych dróg samochodowych osiągnie 100 tys. m².

Według planu rekonstrukcji portu w części mola przylegającej do miasta będą umieszczone magazyny dla ładunków czystych, te natomiast, które powodują powstanie kurzu (np. węgiel, cement itp.), zostaną przeniesione do budującej się północnej części portu.

Przy dalszej rozbudowie portu po r. 1950 śródmiejska część mola będzie służyć wyłącznie jako port pasażerski.

Nadbrzeże portu w Noworosijsku uległo zburzeniu w 90%. Plan pięcioletni przewiduje radykalną rekonstrukcję tego portu o wadliwie zbudowanej portowej sieci kolejowej. Pojemność magazynów obliczona jest na ładunki 9—10 statków. Na każdej przystani można będzie rozładować do 100 ton drobnicy w ciągu godziny.

Porty Kiercz, Teodozja, Mikołajew, Ja ta i Tuapse całkowicie niemal zniszczone w czasie wojny; ponieważ nie wymagają rozbudowy w ciągu najbliższego okresu w stosunku do stanu przedwojennego, będą na przestrzeni lat 1946 — 1950 odbudowane do poziomu przedwojennego. Przy budowie tych portów szczególną uwagę zwróci się na budownictwo mieszkaniowe i kulturalne.

Na równi z rekonstrukcją istniejących portów plan pięcioletni przewiduje budowę nowych portów.

Nowe porty zbudowane będą z zastosowaniem nowych osiągnięć techniki i zgodnie z wymaganiami żeglugi morskiej. Przy ich budowie położony będzie nacisk na zapewnienie wysokiego tempa robót przeładunkowych oraz minimalne przetrzymywanie statków w porcie. Przystań i magazyny zaopatrzone będą w najnowocześniejszy sprzęt techniczny. Wydatki na mechanizację i transport samochodowy stanowią około 20% ogólnej sumy planowanych inwestycji.

Jednakże w ciągu bieżącej pięcioletki tylko najgłówniejsze przystanie będą mogły być zaopatrzone w dostateczną ilość dźwigów. W związku z tym dużego znaczenia nabiera odpowiednie rozmieszczenie oraz najbardziej efektywne wykorzystanie istniejącego sprzętu technicznego.

Przeróbka suchych ładunków w portach powinna w 1950 r. zwiększyć się 2,13 raza w stosunku do poziomu przedwojennego. Tak zna-

czny wzrost wydajności przetworczej portów uwarunkowany jest maksymalną mechanizacją robót i usprawnieniem eksploatacji portów.

W 1950 r. mechanizacja robót przeładunkowych osiągnie 77% wobec 65,9% w 1940 r. Jeżeli uwzględnić jedynie portowe mechanizmy przeładunkowe (bez dźwigów okrętowych), mechanizacja w 1950 r. stanowić będzie 71% robót wobec 61% w 1940 r.

W wyniku mechanizacji wzrośnie również wydajność pracy robotników portowych. Gdy w 1940 r. średnia wydajność na robotach ręcznych i zmechanizowanych wynosiła 14,8 ton na robotniko-zmianę, to w 1950 r. ma ona wynosić 17,8 ton, co stanowi wzrost o 20% w stosunku do poziomu przedwojennego. W stosunku do 1945 r. (wydajność 6,9 ton na robotniko-zmianę) stanowi wzrost 2,5-krotny. Na odcinkach robót zmechanizowanych wydajność wzrośnie z 10,1 ton na robotniko-zmianę w 1945 r. do 24,7 ton w 1950 r.: na odcinku robót ręcznych z 4,6 ton w 1945 r. do 10,3 ton w 1950 r., tj. przeszło 2-krotnie. (W czasie wojny normy zostały znacznie niższe w związku z brakiem wykwalifikowanych robotników i techników portowych).

Celem zachęcenia robotników portowych do pozostawiania przy pracy w portach prowadzone będzie w latach 1946—1950 budownictwo mieszkaniowe na szeroką skalę. Powierzchnia mieszkalna dla pracowników portowych ma być doprowadzona do 562 tys. m², co w porównaniu ze stanem w r. 1945 stanowić będzie wzrost o 89%. Wybudowana będzie również sieć nowych szkół, szpitali itp. oraz nowe kluby dla marynarzy w Pietropawłowsku na Kamczatce, w Murmańsku, Kierczu i innych portach.

Prace instytucji naukowo-badawczych żeglugi morskiej, w szczególności Centralnego Instytutu Badawczego Floty Morskiej, pójść po linii opracowania nowoczesnych metod eksploatacji portów. Przewidywane jest również wydanie literatury naukowo-technicznej z tej dziedziny.

(R. H.)

ZASADA PŁACY WEDŁUG PRACY W Z.S.R.R.

W ustroju kapitalistycznym wszystkim dobra materialne są wytwarzane rękami robotników i chłopów, jednak stają się one własnością tych, do kogo należą przedsiębiorstwa, banki, ziemia itd. Kapitałiści przywłaszczają sobie lwią część dochodu społecznego, wypłacając robotnikom nędzną płacę, zaledwie

wystarczającą do zaspokojenia niezbędniejszych potrzeb; również i chłopcy mogą przeważnie za uzyskane dochody zaledwie pokrywać koszty swego utrzymania. I tak np., w Stanach Zjednoczonych A. Płn., w Anglii udział robotników i innych pracowników w dochodzie społecznym wynosi zaledwie 45 — 55%; prawie tyłuż przywłaszczali sobie kapitaliści, chociaż stanowią znikomą mniejszość ludności.

W ustroju socjalistycznym podstawowe środki produkcji stanowią własność narodu i cały system podziału zbudowany jest na całkowicie odmiennych zasadach. W społeczeństwie socjalistycznym nie ma klasy kapitalistów i niemożliwy jest wyzysk człowieka przez człowieka. Każdy jest obowiązany do pracy. „Kto nie pracuje, ten niech nie je“! — taka jest najważniejsza zasada socjalizmu. Wraz z usunięciem klas eksploatujących wszystkie wytworzone dobra, cały dochód narodowy należy w pełni do społeczeństwa socjalistycznego, tzn. do ludzi pracy, którzy go wyprodukowali. Przyrost dóbr jest rozdzielany w interesie samych pracujących. Z reguły w przybliżeniu ¼ dochodu narodowego zostaje planowo kierowana na rozszerzenie produkcji i na tworzenie niezbędnych rezerw. Pozostała część dochodu jest zużywana bezpośrednio na pokrycie potrzeb pracujących.

Gospodarka socjalistyczna rozwija się tylko wówczas zgodnie z prawami rozszerzonej reprodukcji, tj. drogą nieprzerwanego i stale wzrastającego rozwoju, gdy przyrost majątku społecznego odbywa się w szybkim tempie. Ponieważ cały ten przyrost jest rozdzielany wyłącznie w interesach ludzi pracy, tedy szybki i stały wzrost materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących — również stanowi niezaprzeczane prawo ekonomiczne socjalizmu.

Dochód narodowy Rosji w r. 1913 wynosił 21 mild. rubli. W przededniu drugiej wojny światowej wzrósł on sześciokrotnie i osiągnął sumę 128 mild. rubli (licząc według cen niezmiennych), a według planu dośięgnie w r. 1950 sumy 177 mild. rubli. Ponieważ ludność Związku Radzieckiego w okresie od r. 1913 do r. 1940 wzrosła ze 139 do 193 miln. osób, czyli o 39%, znaczy to, iż w wyjątkowo krótkim czasie istnienia ustroju socjalistycznego dochód społeczny na głowę ludności wzrósł 4,4 raza. W rzeczywistości dochód osiągnięty przez ludzi pracy jest znacznie wyższy od tych liczb przeciętnych, przed rewolucją bowiem lwia część dochodu przywłaszczali sobie kapitaliści i obszarnicy.

W ten sposób pod władzą radziec-

ką dokonał się olbrzymi skok w rozwoju sił wytwórczych i zwiększeniu konsumpcji ogólnonarodowej. Lecz ażeby zapewnić całkowite zaspokojenie wszystkich potrzeb społeczeństwa, potrzebne jest dalsze poważne powiększenie wolumenu produkcji. Z tego powodu jedynie postępową zasadą rozdziału dochodu narodowego jest rozdział odpowiedni do ilości i jakości pracy każdego obywatela: za jednakową pracę — jednakowa norma opłaty, a im bardziej wydajna i wykwalifikowana jest praca — tym wyższa norma płacy.

Jednak tych różnic w normach opłaty pracy nie można porównać z właściwymi kapitalizmowi rażącymi różnicami dochodu. Istniejące w ZSRR różnice w poziomie zarobków nie mogą wytwarzać antagonizmów klasowych. Środki produkcji w państwie socjalistycznym stanowią własność społeczną, dlatego nikt tu nie może za dochody swe, niezależnie od ich wysokości, nabyć fabryki, kopalni, ziemi, nikt nie może eksploatować cudzej pracy. Rozpiętość zarobków pociąga za sobą jedynie rozmaity stopień zaspokajania osobistych potrzeb materialnych i kulturalnych.

W Związku Radzieckim nic nie stoi na przeszkodzie obywatelowi na drodze do wyższego poziomu życia przez ciągłe podnoszenia wydajności pracy i kwalifikacji. Przeciwnie, państwo przeprowadza szereg przedsięwzięć zmierzających do podniesienia kwalifikacji pracowników, a wszystkie rodzaje wykształcenia naukowego i wyszkolenia zawodowego są dostępne dla mężczyzn i kobiet w każdym wieku. Równocześnie planowo wprowadza się mechanizację i elektryfikację procesów produkcyjnych, co nie tylko wpływa na ułatwienie pracy, lecz sprzyja także jej wydajności.

Socjalistyczna zasada podziału narodowego według włożonej pracy jest realizowana w drodze ustanowienia zróżnicowanych norm płacy zarobkowej dla robotników i przez podział dochodu kolchozu według wyników pracy każdego kolchoźnika.

Przeważającym systemem opłacania pracy robotników jest bezpośredni nieograniczony akord. Dla każdego robotnika ustanawia się normę wytwarzania i stawki od sztuki za każdy wyrób. Im więcej wyrobów wytworzy robotnik, tym wyższy będzie jego zarobek. Na najważniejszych odcinkach produkcji stosowany jest progresywny system akordu. W takim wypadku za każdą jednostkę wyrobów w granicach normy robotnik otrzymuje zwykłą stawkę od sztuki, a za każdą sztukę ponad normę — według stawek wzrastających, które bywają dwu-

krotnie wyższe od stawek normalnych. Jedynie w tych wypadkach, gdy ustalenie normy jest z góry niemożliwe, jest stosowana płaca za przepracowany czas. W stosunku do tych wszystkich kategorii pracowników często stosowany jest system premii (za przekroczenie planu produkcyjnego, za osiągnięcie określonych wskaźników jakościowych itp.).

Wysokość płacy zarobkowej poszczególnego robotnika obliczana jest na podstawie taryfowej siatki płac. Siatka taryfowa przewiduje kilka (7, 8, 9) kategorii robotników w każdej specjalności, przy tym stawki płac, wznosząc odpowiednio do kwalifikacji, odpowiedzialności, trudności i złożoności pracy. Praca, wymagająca wielkiego wysiłku fizycznego jest oceniana według wyższych norm. Stawki taryfowe najbardziej wykwalifikowanych robotników wyższych kategorii są w przybliżeniu 2,5 — 3 razy wyższe aniżeli stawki najniższej kategorii.

Poziom średniej płacy zarobkowej radzieckich pracowników fizycznych i umysłowych w ciągu 13 lat przedwojennych wzrósł prawie trzykrotnie. Zgodnie z planem pięcioletnim w r. 1950 zwiększy się on jeszcze o 48% w porównaniu z przedwojennym poziomem.

Realne dochody obywateli radzieckich składają się przy tym nie tylko z nominalnej płacy zarobkowej. Ważnym źródłem dodatkowym w budżecie ludzi pracy ZSRR są wydatki państwa na zasiłki chorobowe, na bezpłatne kształcenie i stypendia dla uczących się, na organizację wypoczynku i bezpłatnej pomocy lekarskiej, na podniesienie kwalifikacji pracowników, na utrzymywanie instytucji dziecięcych i wypłatę zasiłków dla matek samotnych lub obarczonych liczną rodziną. Wszystko to zwiększa realny zarobek pracowników do 38%. Niezależnie od tego skala życiowa mas pracujących podnosi się dzięki obniżaniu cen żywności i artykułów codziennej potrzeby.

Prof. dr B. Markus

WYKONANIE PLANU CZESKIEGO W I KWARTALE R. 1948.

Produkcja¹⁾ p r z e m y s ł o w a z wyjątkiem przemysłu spożywczego) objęta Dwuletnim Planem osiągnęła w marcu wyższy procent wykonania aniżeli w dwóch poprzednich miesiącach, przy tym trzeba zaznaczyć, że cele ustalone w planie na ten miesiąc były, z małymi wyjątkami, wyższe aniżeli w poprzed-

¹⁾ Szczegółowe dane o wykonaniu planu w marcu i I kwartale r. 1948 znajdzie Czytelnik niżej w oddzielnej tabeli.

nich miesiącach. Przekroczenie planu o 5,4% stanowi jedno z najwyższych dotychczasowych osiągnięć i dowodzi poważnego wysiłku w dążeniu do terminowego wykonania Planu Dwuletniego na dzień 28 października 1948 r.

Pod względem ilości produkcja przemysłowa osiągnęła w marcu najwyższy poziom od czasu wyzwolenia kraju, z grubsza można powiedzieć, że był on przeciętnie o 25% wyższy aniżeli rok temu. W marcu wszystkie gałęzie przemysłu przekroczyły plan, z wyjątkiem przemysłu energetycznego oraz włókienniczego i konfekcyjnego, które to przemysły pozostały w tyle o 1%, względnie o 0,3% w stosunku do ilości zaplanowanych.

Lutowe wypadki polityczne i związane z nimi zarządzenia gospodarcze nie wywarły wcale ujemnego wpływu na procesy produkcyjne; wręcz przeciwnie — we wszystkich fabrykach można było zauważyć wzrost wysiłku i pracy.

W górnictwie przekroczone plan we wszystkich podstawowych działach; w porównaniu z lutym wydobyte nadal wzrastało i przekroczyło osiągnięcia z marca r. ub., z wyjątkiem rudy żelaznej. Produkcja węgla w marcu wzrosła w porównaniu z lutym o następujące procenty (w zaokrągleniu):

węgiel kamienny	12%
węgiel brunatny	14%
koks	12%

Jakkolwiek przemysł energetyczny w marcu pozostał w tyle w wykonaniu planu o 1%, to jednak stan był lepszy aniżeli w lutym i praktycznie przemysł ten wykonał swoje zadania, gdyż całe zapotrzebowanie na energię mogło być całkowicie zaspokojone. W marcu zostały zniesione wszystkie ograniczenia w dziedzinie zużycia energii. Zarówno produkcja elektryczności jak i gazu była w marcu wyższa aniżeli w tym samym miesiącu roku ubiegłego.

Przemysł hutniczy wykonał plan we wszystkich działach. Najpoważniejszą nadwyżkę w wykonaniu planu wykazała surówka żelaza w wysokości przeszło 16%, a następnie wlewki stalowe blisko 8% i wyroby walcowane prawie 1%. We wszystkich podstawowych działach osiągnięto wyniki lepsze niż w lutym i marcu roku ubiegłego i niż przeciętnie miesięcznie w r. 1937.

W przemyśle metalowym wykonanie planu było zadowalające. Na 39 głównych działach tego przemysłu — w 28 przekroczone w marcu plan, gdy w lutym przekroczyły plan tylko 18. Świadczy to o skute-

cznych wysiłkach zakładów pracy o przedterminowe wykonanie planu. Niewykonanie planu przez niektóre działy tego przemysłu miało swoją przyczynę w spóźnionych dostawach niektórych materiałów.

Jakkolwiek osiągnięcia w przemyśle chemicznym były w marcu niższe aniżeli w lutym r. b., to jednak na ogół produkcja była — z małymi wyjątkami — lepsza niż w miesiącu poprzednim. W porównaniu z lutym zaznaczył się tylko spadek produkcji sody oraz płatków mydlanych, gdzie po raz pierwszy w tym roku niewykonanie planu było poważne, dochodząc do 18%, co przypisać należy brakowi sody. W marcu wyprodukowano ponad 19 tysięcy ton kwasu siarkowego; jest to największa z wyprodukowanych dotychczas ilości. Wytwórczość nawozów sztucznych miała również przebieg pomyślny. Na 18 działów tego przemysłu w 11 przekroczone plan. Najwyższe były osiągnięcia w produkcji potasu (133% planu); najniższy poziom osiągnięto w produkcji fenolu i wyrobów pokrewnych (około 45% planu).

W przemyśle szklanym prace w dalszym ciągu rozwijały się bardzo pomyślnie i przekroczenie planu było tutaj najwyższe ze wszystkich przemysłów. W zakresie drobnych wyrobów szklanych osiągnięcia były nadal najlepsze, przekraczając plan o przeszło 161%; w produkcji szkła taflowego przekroczone plan o przeszło 30%, a w wytwórczości szkła dętego — o przeszło 26%. Produkcja wszystkich trzech rodzajów szkła była w liczbach bezwzględnych większa niż miesiąca poprzedniego. W porównaniu z przeciętną miesięczną w r. 1937 produkcja szkła dętego była w marcu roku bieżącego o przeszło 13% wyższa, natomiast produkcja wyrobów szklanych była o przeszło 22% niższa.

Produkcja wyrobów kamiennych, glinianych i ceramicznych była wyższa aniżeli w lutym (spadek zaznaczył się tylko w zakresie wydobywania piasku do wyrobu szkła); i w tym przemyśle przekroczone plan, do czego głównie przyczyniły się pomyślne warunki klimatyczne. Na 20 działów tylko 8 nie osiągnęło wytkniętych celów. Produkcja cegieł i dachówek miała nadal przebieg pomyślny. Wyprodukowano blisko 22 miln. cegieł, tj. o 139% więcej aniżeli w marcu roku ubiegłego oraz — przeszło 9,5 miln. ton dachówek, tj. o 59% więcej aniżeli w tym samym miesiącu roku ubiegłego.

Także w przemyśle papierniczym produkcja stale się rozwijała. We wszystkich czterech podstawowych działach tego przemysłu

przekroczone plan: w produkcji celulozy o 1,5%, papieru o blisko 15%, tektury o przeszło 17%, miążgi drzewnej o 5,6%. Produkcja była na ogół wyższa niż w lutym. Wyprodukowano 236 tys. q papieru i 67 tys. q tektury, co stanowi odpowiednio o 25% i 13% więcej aniżeli w marcu roku ubiegłego. Produkcja papieru w marcu była mniej więcej o 8% wyższa, aniżeli przeciętna miesięczna w r. 1937.

W przemyśle drzewnym wykonano plan lepiej, aniżeli w lutym i produkcja wzrosła. We wszystkich czterech działach tego przemysłu przekroczone plan, najwięcej jednak w wyrobieniu fornierów, gdzie przekroczenie planu osiągnęto przeszło 57%. Wyrób fornierów i sklejek osiągnął najwyższe po wojnie ilości i znacznie wyższe, aniżeli przed wojną.

W przemyśle włókienniczym, gdzie w dwóch pierwszych miesiącach nie wykonano planu, nastąpiła w marcu znaczna poprawa, tak że pod koniec tego miesiąca niedociągnięcie w stosunku do planu wynosiło już tylko 0,3%. Największe postępy osiągnięto w dziale wyrobów wełnianych i w dziale przędzy konopnej, w których plan przekroczone. Natomiast w dziale wyrobów bawełnianych znowu nie wykonano planu, jednakże nawet tutaj można było w marcu zauważyć pewną poprawę. We wszystkich prawie działach tego przemysłu produkcja była na ogół najwyższa od czasu zakończenia wojny. W czterech działach produkcja już przekroczyła przedwojenny poziom z r. 1937, mianowicie w dziale przędzy wełnianej, wyrobów bawełnianych, wyrobów wełnianych, pończoch i skarpetek.

Po przemyśle szklanym przemysł skórzany i gumowy jest branżą najbardziej prosperującą. Jakkolwiek zadania, wytknięte temu przemysłowi na miesiąc marzec, były wyższe niż w poprzednich miesiącach, to jednak plan przekroczone o przeszło 20%. Lekki spadek w produkcji i w stopniu wykonania planu stwierdzono tylko w dziale lekkiego obuwia spacerowego, opon i gumowych pasów transmisyjnych. Wąską gardzielią w przemyśle skórzanym pozostaje nadal produkcja skóry podszwowej. Produkcja obuwia wszelkiego rodzaju osiągnęła w marcu ogółem 5,4 miln. par, co stanowi o przeszło 42% więcej niż w roku ubiegłym, a przeszło 17%, niż w r. 1937.

W przemyśle spożywczym tylko wyrób tytoniu przedstawiał się całkiem zadowalająco, osiągnąwszy w marcu najpomyślniejsze wyniki od początku roku bieżącego. W pozostałych 15 działach tego przemysłu (na załączonej niżej tabeli przedstawiono tylko wyniki kwartalne.

WYKONANIE DWULETNIEGO PLANU CZESKIEGO
Marzec i I kwartał 1948 roku

Gałąź i dział przemysłu	Jedn. miary	Marzec 1948 r.			I kwartał 1948 r.		
		Plan	Wykonanie	%	Plan	Wykonanie	%
Górnictwo:							
węgiel kamienny	ton	1.546.013	1.583.309	102,4	4.478.171	4.481.836	100,1
„ brunatny	„	2.064.777	2.153.578	104,3	5.915.800	6.107.638	103,2
koks	„	419.888	454.522	108,2	1.223.634	1.285.891	105,1
rudy żelaza	„	118.094	123.720	104,8	346.327	364.974	105,4
Produkcja energii:							
elektryczność	tys. kWh	635.770	629.243	99,0	1.916.000	1.858.666	97,0
gaz	tys. m ³	56.545	56.025	99,1	170.269	163.839	96,2
Żelazo i stal:							
surówka żelaza	ton	120.250	139.950	116,4	346.850	398.376	114,9
wlewki stalowe	„	208.562	224.649	107,7	597.770	645.697	108,0
walcowane wyroby stołowe	„	148.875	150.191	100,9	418.233	452.576	108,2
Wyroby z żelaza i innych metali:							
odlewy żeliwne i stalowe	ton	31.790	35.237	110,8	91.850	98.327	107,1
wagony kolejowe, tow. osob. i motor.	sztuk	1.219	1.157	94,9	3.606	3.322	92,1
wozy tramwajowe	„	6	1	16,7	14	1	7,1
lokomotywy, tendery	„	31	34	109,7	79	84	106,3
traktory	„	760	802	105,5	2.080	2.164	104,0
motory samochodowe	„	1.160	1.116	96,2	3.213	3.147	97,9
maszyny rolnicze	1000 kcs	124.838	128.760	103,1	372.373	356.791	95,8
do uprawy ziemi	sztuk	9.364	6.549	69,9	28.000	22.351	79,8
do siania i sadzenia	„	1.469	1.261	85,8	4.395	3.743	85,2
maszyny do sprzętu	„	3.967	3.426	86,4	11.880	10.176	85,7
młocarnie itp.	„	794	1.198	150,9	2.355	3.262	138,5
do przygotowania paszy	„	4.250	7.048	165,8	12.710	20.047	157,7
obrabiarki do metali	„	1.023	1.045	102,2	2.827	2.645	93,6
motory elektr. 0,5 — 25 kWh	„	22.528	26.670	118,4	65.768	72.775	110,7
motocykle	„	4.850	5.554	114,5	14.250	15.632	109,7
rowery	„	19.550	18.596	95,1	56.900	54.658	96,1
maszyny do szycia	„	8.980	9.150	101,9	26.020	24.599	94,5
aparaty radiowe	„	19.930	20.939	105,1	49.195	53.165	108,1
„ telefoniczne	„	5.720	9.762	170,7	17.300	23.630	136,6
żarówki do wysok. napięcia	„	1.401.250	1.192.850	85,1	3.953.000	3.347.805	84,7
emal. nacz. kuchenne	kg	823.700	952.886	115,7	2.462.800	2.671.758	108,5
Produkcja chemiczna:							
nawozy fosforowe	ton	29.054	33.967	116,9	84.672	99.548	117,6
nawozy azotowe	„	13.082	14.530	111,1	38.196	42.447	111,1
kwas siarkowy	„	17.173	19.118	111,3	51.638	53.640	103,9
soda	„	6.720	7.590	112,9	23.420	24.057	102,7
sztuczne włókna	kg	1.367.300	1.301.582	95,1	4.040.000	3.733.456	92,4
sztuczny jedwab	„	387.000	420.867	110,8	1.160.300	1.252.904	108,0
Przemysł szklany:							
szkło dęte	ton	8.620	10.871	126,1	26.280	33.183	126,3
szkło tafłowe	„	8.584	11.176	130,2	26.592	32.546	122,4
wyroby szklane	„	472	763	161,6	1.386	1.970	142,1
Wyroby kamienne, gliniane i ceramiczne:							
cegła	tys. sztuk	17.032	21.888	128,5	44.862	62.228	138,7
dachówki	„	8.684	9.481	109,2	19.661	24.463	124,4
wapno	ton	74.675	75.635	101,3	158.215	180.898	114,3
Przemysł papierowy:							
celuloza	100 kg	211.050	214.264	101,5	618.700	623.054	100,7
papier	„	205.500	236.125	114,9	601.030	682.401	113,5
karton	„	57.550	67.363	117,1	167.280	190.716	114,0
miazga drzewna	„	62.370	65.867	105,6	179.940	205.656	114,3
Przemysł drzewny:							
drzewo budulcowe	m ³	296.035	311.009	105,1	785.075	814.739	103,8
sklejki	m ²	5.368	6.034	112,4	15.816	16.445	104,0
forniery	„	573.099	901.839	157,4	1.517.000	2.217.963	146,2

WYKONANIE DWULETNIEGO PLANU CZESKIEGO (c. d.)
Marzec i I kwartał 1948 roku

Gałąź i dział przemysłu	Jedn. miary	Marzec 1948 r.			I-kwartał 1948 r.		
		Plan	Wykonanie	%	Plan	Wykonanie	%
Przemysł włókienniczy i odzieżowy:							
przędza bawełniana	kg	6.910.000	6.344.739	91,8	20.085.000	17.197.704	85,6
„ wełniana	„	2.386.100	3.092.259	129,6	7.142.100	8.360.877	117,1
„ lniana	„	832.000	842.673	101,3	2.385.000	2.333.788	97,9
„ konopna, sızal itd.	„	722.500	880.717	121,9	2.150.500	2.253.917	104,8
tkaniny baweł., lniane, jedw. ¹⁾	„	6.392.000	5.408.183	84,6	17.746.400	14.847.352	83,7
„ wełniane	„	1.779.155	2.214.672	124,5	5.382.465	5.980.847	113,2
wyroby dziane i trykot.	„	814.610	1.116.056	137,0	2.412.990	2.474.987	102,6
pończochy i skarpetki	„	458.000	444.527	97,1	1.300.000	1.211.913	93,2
Przemysł skór. i gumowy:							
obuwie skór. i gum.	par	4.359.474	5.374.277	123,8	12.975.193	15.026.103	116,0
opony motocyklowe i row.	sztuk	316.450	300.431	94,9	934.380	849.009	90,9
„ samochodowe	„	48.764	56.164	115,2	139.762	164.487	117,7
Przemysł cukrowy:							
cukier rafinowany	ton		1.694		643.400	313.313	48,7
Przemysł spożywczy:							
tłuszcze jad. sztuczne	100 kg		54.814		153.000	163.936	107,1
masło	„		14.249		43.010	42.639	99,1
ocet 10%	100 hl		18.876		44.980	53.412	118,7
Wyrób piwa i siodu:							
słod	ton		7.617		15.250	20.263	132,9
piwo	hl		544.039		1.499.390	1.496.628	99,8

tylko 6 przekroczyło plan, a 9 pozostało w tyle, a to wskutek niedostatecznego zaopatrzenia w podstawowe surowce. Plan przekroczono w wyrobie spirytusu, siodu, sztucznych tłuszczów jadalnych, przetworów mlecznych, owoców i jarzyn oraz octu. Nie wykonano planu w produkcji cukru, melasy, piwa, przemiałów młynarskich, masła, łożu, oleju i krochmalu.²⁾

(rk)

**PRZEMYSŁ HUTNICZY
W PLANACH CZESKICH**

Poniższe zestawienie obrazuje rozwój produkcji surówki żelaznej i stali w Czechosłowacji (w tys. ton):

	sur. żelaza	sur. stali
1937	1.675	2.301
1938	1.323	1.834
1939	1.608	2.293
1943	1.703	2.567
1944	1.587	2.518
1945	576	950
1946	960	1.672
1947	1.422	2.285
1948	1.509	2.455

Szczytowy okres rozwoju produkcja czechosłowacka osiągnęła w roku 1943 tj. w latach okupacji (niemieckie potrzeby wojenne). Produkcja w 1947 i 1948,

¹⁾ Tkaniny i wyr. dziane w kg przeobrobionej przędzy.

²⁾ Opracowano według „National Bank of Czechoslovakia Bulletin, nr 3-4, marzec — kwiecień 1948

tj. w planie dwuletnim, zbliża się do maksymalnego poziomu z roku 1943.

Z zestawienia widać, że na ogół wzrastała rozpiętość między wielkością produkcji surówki żelaznej a wielkością produkcji stali, gdyż produkcja surówki żelaza jest ograniczona przez zdolność wytwórczą wielkich pieców i przez jakość surowca. Niedostatek surówki żelaza pokrywa się przez zwiększone wykorzystanie złomu stalowego w stalowniach, a złomu odlewniczego w odlewniach.

Zagadnieniem więc podstawowym jest zwiększenie produkcji surówki żelaza. Czechosłowacki Plan Dwuletni zawiera szereg postanowień, zmierzających do podniesienia zdolności produkcyjnej wielkich pieców przez rekonstrukcję starych urządzeń lub też budowę nowych. Przeważna jednak część nowych urządzeń będzie wybudowana w planie pięcioletnim, dzięki czemu produkcja surówki żelaza przekroczy w roku 1953 o ca 60 proc. najwyższy dotychczas poziom z r. 1943. Zmniejszy się w ten sposób wspomniany rozpiętość.

Czeski przemysł metalowy zwłaszcza w okresie powojennym, tj. po odpadnięciu konkurencji niemieckiej, rozszerzył swoją produkcję, obejmując działy, które się do tego czasu nie kalkulowały, i zaopatruje obecnie zagraniczne rynki, głównie w Europie wschodniej i południowo-wschodniej.

Zwiększyło to zapotrzebowania na materiał hutniczy. Walcownie muszą jak najprędzej dostosować się do no-

wych potrzeb. Zgodnie z tym plan pięcioletni przewiduje zwiększenie produkcji walcowni i osiągnięcie w roku 1953 (t. j. w ostatnim roku planu) wzrostu o ca 45 proc. w stosunku do r. 1948.

Jakie są możliwości osiągnięcia planowanego wzrostu? Czechosłowacja posiada własne pokłady dobrego, koksującego węgla — w wystarczającej ilości. Pokłady rudy w Czechosłowacji są nieduże i przemysł czechosłowacki obecnie na rudzie szwedzkiej, rosyjskiej i krajowej. Dzięki możliwościom transportu wodnego (Odrą) koszty transportu rudy ze Szwecji będą znacznie mniejsze, sytuacja poprawi się jeszcze po wybudowaniu kanału Koźle — Ostrawa.

Pokłady w Słowacji są znacznie bogatsze (prowadzone są obecnie badania geologiczne), jakkolwiek ustępują one znacznie pod względem zawartości żelaza jakości rud szwedzkich i radzieckich.

Zwiększone zadania produkcyjne pociągają za sobą konieczność rozwiązania w planie pięcioletnim problemu kadr pracowniczych. Problem ten jest trudny z różnych względów, między innymi ze względu na ciężkie warunki pracy w hutnictwie i konieczność odrębnego uregulowania plac w tej dziedzinie. Po pomyślnym wykonaniu zadań pięcioletni dokona się jednak odpowiednich inwestycji, zmierzających do mechanizacji produkcji i podniesienia jej wydajności, dzięki czemu znacznie zmniejszy się zapotrzebowanie na siły robocze.

Dzisiejsze urządzenia czeskiego hutnictwa są prawie całkowicie wykorzystywane. Zachodzi więc konieczność uruchomienia w pięcioletniej nowych urządzeń wytwórczych, które częściowo sprowadzi się z zagranicy. W związku z tym dopiero w końcowym okresie planu pięcioletniego dadzą się odczuć efekty nowych inwestycji.

Rozmieszczenie nowych hut zależy od decyzji, czy należy je zbudować na bazie węgla kamiennego (jak dotychczas) czy też na bazie rud. Jeżeli uzna się za celowe oparcie o rudy, powstanie problem budowy hut w Słowacji. Przemawia za tym zarówno możliwość tańszego przywozu rud miejscowych i radzieckich jak i istnienie siły roboczej. Poza tym przewiduje się budowę nowych fabryk przemysłu metalowego w Słowacji, co również prze-

mawia za wspomnianą koncepcją. Ostateczna decyzja zapadnie po przeprowadzeniu badań geologicznych, które ustalą wielkość pokładów rud i węgla w Słowacji.

Mimo powojennego niedostatku materiałów hutniczych w Czechosłowacji i trudności z importem, musi się je wywozić dla uzyskania potrzebnych surowców i żywności. Wywieziony w r. 1947 materiał walcowany stanowił ca 18 proc. produkcji, w r. 1948 eksport będzie jeszcze większy. Dopiero plan pięcioletni przewiduje stopniowe zmniejszanie się wywozu, co przy jednoczesnym wzrastaniu produkcji pozwoli zmniejszyć ten stosunek do 12 proc. Materiał hutniczy obrabiany będzie przeważnie w kraju, tak że wzrośnie eksport wyrobów metalowych.

Przeprowadzenie planowanych w pięcioletniej inwestycji pozwoli dzięki zwiększeniu produkcji — osiągnąć poziom zużycia stali (na osobę) znacznie wyższy niż w okresie przedwojennym. Jeżeli jednak istnieć będzie nadal konieczność eksportu produktów hutniczych lub przemysłu metalowego, nie osiągnie się jeszcze poziomu przedwojennego najbardziej uprzemysłowionych państw europejskich.

Osiągnięcie takiego poziomu będzie już zadaniem drugiego planu długoterminowego ¹⁾

(S. W.).

¹⁾ Opracowano na podstawie artykułu inż. M. Romana — „Sytuacja i rozwój przemysłu hutniczego w Czechosłowacji” w „Planovane Hospodarství” nr 5, z maja 1948 r.

Z WYDAWNICTWA GOSPODARCZYCH

Z PRASY CZESKIEJ

Ukazał się nr 5 pisma „Planovane Hospodarství” za miesiąc maj. W artykule „Planowanie inwestycji” zajmuje się inż. V. Kobzar zagadnieniem inwestycji w przyszłym planie pięcioletnim Czechosłowacji. Autor zwraca uwagę na konieczność odpowiedniego doboru i selekcji projektów inwestycyjnych tak, aby w planie znalazły się tylko inwestycje uzasadnione pod względem gospodarczym.

W obecnej fazie prac ustalono już maksymalną wysokość nakładów pieniężnych na inwestycje pięcioletni, a to na podstawie zestawionego bilansu dochodu narodowego i jego rozdziału. Zapewniono w ten sposób wykonanie planu od strony finansowej. Pozostaje jednak zagadnienie materiałowe. Charakter czysto finansowy ma tylko sprawa dóbr inwestycyjnych — importowanych. Większość jednak dóbr inwestycyjnych będzie wytwarzana w kraju z surowców miejscowych lub zagranicznych.

Wielkie więc zadania przypadają przemysłowi czeskiemu, jako głównemu wytwórcy maszyn i urządzeń.

W pracach nad planem należało zdefiniować podstawowe rodzaje inwestycji. W tym zakresie trudności zostały już usunięte. Inwestycje rozdzielono według celu, któremu służą, i według działu, w którym będą dokonane (przemysłowe, rolnicze itp.). Dla każdej grupy inwestycji ustalono maksymalne kwoty. Wyłączono z inwestycji nakłady na drobną konserwację (drobne remonty). Dokonano podziału na inwestycje budowlane i niebudowlane. Przeprowadzono podział na inwestycje klu-

zowe (szczególnie uprzywilejowane), priorytetowe i inne.

Wstępne prace nad planem zostały zakończone przez opracowanie planu orientacyjnego. Obecnie pracuje się nad szczegółowym planem inwestycyjnym. W następnym etapie będą opracowane roczne plany operatywne.

Plan szczegółowy zawierać będzie główne techniczne elementy, dotyczące poszczególnych inwestycji, planowany rok uruchomienia, określone stopnia pilności, wysokość kosztów itp. Uwzględni się tu moment regionalny, interesy obrony kraju i polityczne.

Roczne plany rozpracują szczegóły inwestowania i na ich podstawie powstaną plany produkcyjne poszczególnych przedsiębiorstw (kwartalne, miesięczne itd.).

W zakończeniu porusza autor ważne zagadnienie kontroli wykonania planu inwestycyjnego. Wsuwa on tu dwa problemy: kontrolę terminowego wykonywania planowanych dostaw i kontrolę kosztów inwestycji. Sprawozdania roczne powinny zawierać porównanie rzeczywistych kosztów w ciągu roku z planowanymi, uzasadnienie odchylenia od planu i omówienie ich wpływu na produkcję. Sprawozdania kwartalne mają nadto zawierać projekty zarządzeń niezbędnych dla wykonania planu rocznego.

Artykuł inż. J. Kuhna p. t.: „Niektóre problemy związane z rozmieszczeniem przemysłu w Słowacji” — poświęcony jest zagadnieniem rozbudowy tamtejszego przemysłu. Autor zwraca uwagę na konieczność wykorzystania bogactwa energii wodnej przez zbudowanie szeregu nowych elektrowni. Nowo odkryte pokłady wę-

gla brunatnego, złoża rudy żelaznej (których wielkość ustala badania geologiczne obecnie prowadzone) umożliwiają uprzemysłowienie kraju, przede wszystkim powstanie hutnictwa i przemysłu metalurgicznego. Wielkie zasoby leśne pozwolą rozbudować przemysł drzewny, chemiczny, papierniczy i tekstylny. Dla realizacji tych zamierzeń konieczna jest rozbudowa transportu. Zmiana struktury gospodarczej kraju spowoduje przesunięcia ludnościowe.

Artykuł ilustrowany jest mapkami i wykresami, obrazującymi rozmieszczenie przemysłu, dróg wodnych itp. na Słowacyzynie.

W interesującym artykule „Planowanie i statystyka” porusza inż. J. Okrouhly zagadnienie wykorzystania statystyki w planowaniu gospodarczym — które wymaga dokładnej analizy gospodarczej i społecznej.

Analizę tę należy prowadzić przy pomocy dwóch metod. Metoda spekulatywna wymaga wiedzy teoretycznej w zakresie nauk społeczno-ekonomicznych oraz umiejętności myślenia i wnioskowania w tej dziedzinie. Jednocześnie należy także posługiwać się metodą liczbowego ujmowania zagadnień, tj. statystyką. To też w ostatnich czasach wzrastają zapotrzebowania na opracowania statystyczne oraz wymagania pod ich adresem. Używa się jednak statystyki przeważnie w sposób niewłaściwy.

Autor omawia dalej przyczyny tego stanu, które przypisuje nieznaności przedmiotu badanego, niefachowości opracowanych kwestionariuszy, bądź też wprost barbarzyńskiemu obchodze-

niu się z liczbami, połączonemu z brakiem poczucia ich współzależności.

Planowanie gospodarcze potrzebuje nie tylko doskonałej i obiektywnej statystyki, ale także elementów liczbowych, określających dalszy rozwój zjawisk. Wchodzą tu w grę elementy rachunku prawdopodobieństwa.

W planowaniu odgrywać będzie coraz większą rolę ten dział statystyki — który pracuje metodą indukcyjną, a więc dokonuje szacunków. Należy zreformować dotychczasowy system szczegółowych badań jako uciążliwy, długotrwały i kosztowny. Wyniki takich badań stają się tuż po ich opracowaniu materiałem już tylko historycznym. Planowanie wymaga, — zdaniem autora — badań reprezentacyjnych — które mają tę zaletę, że są szybkie, stosunkowo łatwe i tanie.

Ekonomista i socjolog operują średnimi arytmetycznymi i dyspersjami. Wymagają oni od statystyki określenia liczbowego granic prawdopodobieństw, w których się dany szacunek może obracać. Wyczerpująco drobiazgowo zestawienia liczbowe, dla celów kontroli planu, i to głównie w zakresie produkcji, nie mają właściwie charakteru statystycznego, a należą raczej do buchalterii.

W zakończeniu autor stwierdza, że statystyka czechosłowacka nie jest jeszcze przystosowana do nowych zadań i nowych metod działania. Przechodzi więc przed nieostrożnym stawianiem żądań w zakresie nowych badań statystycznych, których konieczność nie byłaby naprawdę uzasadniona. Rezultaty wielu długotrwałych i kosztownych badań powędrowały dotychczas do szuflad. Należy przeto jak najintensywniej wykorzystać te materiały, które są do dyspozycji.

Poza omówionymi przez nas artykułami na treść numeru 5 „Planowane Gospodarstwo” składają się następujące prace: dr inż. E. Hruska — „Zasady industrializacji Słowacji”, inż. M. Roman — „Sytuacja i rozwój przemysłu hutniczego w Czechosłowacji”, inż. E. S. Hokes — „Plan handlowych przedstawicielstw za granicą”, recenzje i bibliografie.

(S. W.).

WYDAWNICTWA NADEŚLANE

Niektóre zagadnienia spółdzielcze a ustrój socjalistyczny. — Franciszek Blinowski. Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. Warszawa 1948. Str. 15.

Elektryfikacja wsi w Polsce, zagadnienia gospodarcze i techniczne — Jan W. Czarnowski. Spółdzielnia Wydawnicza „Książka” Warszawa 1947. Str. 204.

30 lat budownictwa socjalistycznego w Z. S. R. R. — A. Starewicz, Warszawa 1947. Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”. Str. 127.

Nasza gospodarka na Ziemiach Odzyskanych. — Władysław Gomułka (Wiesław), Wicepremier Rządu Jedności Narodowej, Minister Ziem Odzyskanych, Hilary Minc, Minister Przemysłu i Handlu. Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”. Warszawa 1948. Str. 50.

Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1948. — Nakładem Centralnego Urzędu Planowania. Warszawa 1948. Str. 38.

Roczny plan produkcji pasz — opracował T. Bołdyriw. Związek Samopomocy Chłopskiej. Zrzeszenie hodowców bydła, oddział wojewódzki w Katowicach. Katowice 1948. Str. 16 i 5 tabel.

Najważniejsze wiadomości o materiale siewnym. — Prof. Marcei Różański. Związek Gospodarczy Spółdzielni R.P. Warszawa 1948. Str. 120.

Cwicze i wychowuje, podręcznik ćwiczeń cielesnych dla nauczyciela szkoły podstawowej — Marian Krawczyk. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 323.

Zastosowanie energii atomowej. — Szczepan Szczeniowski. Biblioteka fizyczno - astronomiczna. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych Warszawa 1948. Str. 78.

Teoria i technika księgowości przedsiębiorstw. Kazimierz Niemiński. Podręcznik uniwersytecki. Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”. Warszawa 1948. Str. 410.

W walce o dobrobyt wsi. — Roman Zambrowski. Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”. Warszawa 1948. Str. 30.

O planie trzyletnim. — Bronisław Minc. Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”. Warszawa 1948. Str. 168.

ZSRR w odbudowie. — Tekst J. Linder, opracowanie graficzne S. Bojko i W. Kalicki. Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”. Warszawa 1948. Str. 60.

Oblicze ideowe wiosny ludów. — Stefan Kieniewicz. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 146.

Czyn polski w dobie wiosny ludów. — Stefan Kieniewicz. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 174.

Spółdzielczość w walce o wzrost produkcji rolnej. — Przemówienie wygłoszone na plenum Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej 19 listopada 1947 r. — Hilary Minc, Minister Przemysłu i Handlu. Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”. Warszawa 1947. Str. 20.

Kolejki przemysłowe. — Wskazówki bezpieczeństwa i higieny pracy. Seria ochrony pracy nr 16, Wydawnictwo Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej Warszawa 1948. Str. 25.

Odlewnie żeliwa, staliwa i metali kolorowych. — Wskazówki bezpieczeństwa i higieny pracy. Seria ochrony pracy nr 17. Wydawnictwo Minister-

stwa Pracy i Opieki Społecznej. Warszawa 1948. Str. 21.

The Practical Problem of Exchange Rates by Camille Gutt, Chairman of the Executive Board of the International Monetary Fund. Washington 1948. Str. 18.

Przebiegowe zaopatrzenie wodne — Inż. Jerzy Sawaszyński. Wydawnictwo Ministerstwa Odbudowy, nr 17. Warszawa 1948. Skład Główny: Trzaska, Evert i Michalski. Str. 590.

Ciesiołka wiejska i małomiasteczkowa — Inż. Franciszek Kopkowicz. Wydawnictwo Ministerstwa Odbudowy, nr 18. Warszawa 1948. Skład Główny: Trzaska, Evert i Michalski. Str. 181.

Katalog typowych projektów, dla osiedli nieskanalizowanych, wydanie II — Inż. Jan Mokrzycki. Wydawnictwo Ministerstwa Odbudowy, nr 20. Warszawa 1948. Skład Główny: Trzaska, Evert i Michalski. 35 typów projektów urządzeń sanitarnych.

Statystyka zakładów przemysłowych i rzemieślniczych, na podstawie zgłoszeń w sprawie nabycia kart rejestracyjnych 1946. Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej. Statystyka Polski, seria d, zeszyt 5. Warszawa 1948. Nakładem Urzędu Statystycznego. Str. 67.

Physical Planning and Housing in Poland 1948, including Polish reports for the Congress of the International Federation for Housing and Town Planning in Zürich, June 20-th to 26-th, 1948. Ministry of Reconstruction of the Republic of Poland. Issued for the Ministry of Reconstruction. Nakładem Trzaska, Everta i Michalskiego. Warszawa 1948. Str. 155.

A Survey of the Economic Situation and Prospects of Europe, United Nations Department of Economic Affairs., Research and Planning Division, Economic Commission for Europe. Geneva 1948. Str. 206.

„Gospodarkę Planową” wydaje Centralny Urząd Planowania, redaguje Kolegium Redakcyjne.

Redaktor naczelny dr St. A. Majewski. Adres Redakcji: Warszawa, ul. Senacka 3.

Redaktor naczelny przyjmuje we wtorki, środy i czwartki od godz. 12—14.

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godz. 3—15. Tel. Redakcji: 8-94-40, wewn. 550 i 8-88-24.

Adres Administracji: Warszawa, ul. Dąszyńskiego 18, tel. 8-59-66.

Konto w PKO nr I-4831.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: normalna (dla instytucji, przedsiębiorstw, samorządów itp.) kwartalnie zł 360.—; półrocznie zł 720.—; rocznie zł 1.440.—; ulgowa (dla pracowników i studentów) kwartalnie zł 240.—; za granicą kwartalnie zł 450.—.

Cena numeru 140 zł.

Ogłoszenia: 2-a i 3-a strona okładki zł 25.000; 1/2 strony — zł 18.000; 1/4 strony — zł 7.000; 4-ta strona okładki — zł 30.000; 1/2 strony — zł 16.000 zł; za tekstem 1 strona — zł 20.000; 1/2 strony — 11.000; 1/4 strony — zł 6.000; 1/8 strony — zł 3.500.